PRYWATNA GAZETA LOKALNA GMIN: PRUDNIK · BIAŁA · GŁOGÓWEK · KORFANTÓW · LUBRZA · STRZELECZKI · WALCE

TYGODNIK PRUDNICKI

29 LUTEGO 2012 ROKU

CENA 2,20 zł W TYM 8% VAT

NUMER 9 (1105) · ROK XXII · INDEKS 327816 · ISSN 1231-904 X WWW.TYGODNIKPRUDNICKI.PL

W NUMERZE

DŁUG ODDADZĄ... W KRZESŁACH

PRUDNIK STR. 3

Gmina Prudnik już piąty rok walczy z Ligą Polskich Rodzin o naprawienie szkód.

ZGNIEŁA, BO KIEROWCA NIE ZACHOWAŁ OSTROŻNOŚCI

WYPADEK STR. 7

Jak dowiedział się „Tygodnik Prudnicki" zapis z kamer miejskiego monitoringu potwierdza okoliczności śmiertelnego wypadku podawane przez naocznych świadków zdarzenia.

ISSN 1231-904X

TYGODNIK LOKALNY

ogłoszenia drobne 133

FORTUNA KOŁEM SIĘ TOCZY

DZIŚ NA STRONIE 18

FINAŁ UBIEGŁOROCZNEGO WYPADKU Z UDZIAŁEM STRAŻAKA OCHOTNIKA

Strażak odkupił winę

KPP PRUDNIK

Strażak ochotnik, który po pijaku kierował wozem bojowym i spowodował wypadek w Rudziczce, zwrócił Gminie Prudnik prawie 44 tysiące złotych tytułem zadośćuczynienia za zniszczony sprzęt.

CZYTAJ NA STR. 5

RESTAURACJA OLIMP
Oferuje obiady dnia
w cenie do
10 złotych
Dowóz na terenie Prudnika GRATIS!
ul. Łucznicza 1 || 77 436 28 39

Przedsiębiorstwo Handlowe TWOJA ŁAZIENKA Zbigniew Kęsek
FARBY • TYNKI • DOCIEPLENIA
NAJWIĘKSZY WYBÓR PŁYTEK CERAMICZNYCH
GRES TECHNICZNY 8 mm I gat. OPOCZNO 13,90 zł / m²
19,90 zł / m²
PANEL PODŁOGOWY AC 3, 7 mm
64,90 zł KAMIEŃ DEKORACYJNY
48-200 Prudnik
ul. Batorego 43-45
Al. Miła 6
77 436 69 90
77 406 71 34

SKUP SAMOCHODÓW CAŁYCH I USZKODZONYCH
Złomowanie własny transport
GOTÓWKA OD RĘKI
NAJLEPSZE CENY!
518 101 511

RESTAURACJA KAMELOT
TYDZIEŃ PIZZY
od 02.03 do 08.03 WSZYSTKIE PIZZE
W CENIE 10,99
tel. 77 40 68 666
Prudnik, ul. Rynek 8-9

HURTOWNIA ELEKTRYCZNA
żarówki LED od 9,99 od 13,99
świetlówki energooszczędne
naświetlacze LED od 129,00
taśmy LED od 13,99/m
ELMONT s.c. 436 92 05
ul. Prężyńska 2

BIAŁA AKACJA RESORT & BUSINESS
WESELA • SZKOLENIA • IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE
OTWARCIE WIOSNA 2012
ul. Jana Pawła II 83
Łąka Prudnicka
REZERWACJE TERMINÓW I REKRUTACJA PRACOWNIKÓW NA WWW.BIALAAKACJA.PL

Active Jet
MARKOWE MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE
Prudnik, ul. Damrota 17
tel. 77 4366 000
biuro@mercury.pc.pl

REKLAMA

TYGODNIK PRUDNICKI

Nowy numer w każdą środę w kioskach i sklepach ziemi prudnickiej.

Czekamy na sygnały, pomysły i informacje od Czytelników.

REDAKCJA I BIURO OGŁOSZEŃ
48-200 Prudnik, ul. Kościuszki 13a

TELEFONY
77 436 28 77
FAX
77 436 28 77
INTERNET
www.tygodnikprudnicki.pl
www.aneks.com.pl
E-MAIL
redakcja@tygodnikprudnicki.pl
REDAKTOR NACZELNY
Andrzej DEREŃ
andrzej.deren@tygodnikprudnicki.pl
SEKRETARZ REDAKCJI
Grzegorz WEIGT
PUBLICYŚCI
Damian WICHER
Bartosz SADLIŃSKI
WSPÓŁPRACA
Daniela DŁUGOSZ-PENCA
Mieczysław MATCZAK
Franciszek DENDEWICZ
Józef BARGIEŁ
Marek KARP
Adam LUTOGNIEWSKI
PROJEKT GRAFICZNY
Tomasz WEŁNA
SKŁAD KOMPUTEROWY
Jarosław TOMASZEWICZ
Adam MYŚKÓW
REKLAMA
reklama@tygodnikprudnicki.pl
GG: 17026378
WYDAWCA
Spółka Wydawnicza ANEKS
48-200 Prudnik, ul. Kościuszki 13a
KONTO BANKOWE
Bank Zachodni WBK 1 PRUDNIK
84 1090 2226 0000 0005 7401 1084
DRUK
Drukarnia PRO MEDIA Sp. z o.o.
45-125 Opole, ul. Składowa 4
tel. 77 442 80 08, fax 453 74 96

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania nadesłanych materiałów prasowych i listów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i reklam.

BIURO OGŁOSZEŃ CZYNNE OD 8.15 DO 16.00

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

PRENUMERATA W RUCHU
Województwo opolskie
tel. 77 457 42 85

Kraj
tel. 71 325 64 24
prenumerata ruch.com.pl

PRENUMERATA NA POCZCIE POCZTA POLSKA
(Urzędy Pocztowe)
Biała (tel. 77 438 76 01)
Głogówek (tel. 77 437 34 45)
Gostomia (tel. 77 437 61 20)
Lubrza (tel. 77 437 62 20)
Łącznik (tel. 77 437 63 60)
Prudnik (tel 77 406 85 65)
Twardawa (tel. 77 437 10 20)
Jarnołtówek (tel. 77 439 75 20)
Zamówienia można składać również u listonosza. Prenumerata pocztowa obejmuje zasięgiem powiat prudnicki oraz sołectwa Jarnołtówek i Pokrzywna w gminie Głuchołazy.

NAKŁAD: 3700 egz.

FOTOGRAFIA NUMERU

ANDRZEJ DEREŃ

Wiosenne roztopy w Jasionie (22 lutego)

CZYTAJ NA STR. 11

KURSY WALUT (SKUP/SPRZEDAŻ)

	Jerzy Mochnik Prudnik, Sobieskiego 24	NBP
1 EUR	4,15 / 4,19	4,12 / 4,21
1 USD	3,09 / 3,13	3,08 / 3,14
1 GBP	4,89 / 4,93	4,88 / 4,98
1 CHF	3,44 / 3,48	3,42 / 3,49
100 CZK	16,60 / 16,75	16,47 / 16,81

CENY PALIW

	95	ON	LPG
„Statoil" Prudnik	5,65	5,75	2,92
„Petro Tank" Prudnik	5,61	5,69	2,82
„STW" Prudnik	5,62	5,75	-
„Bliska" Biała	5,59	5,69	2,84
„Orlen" Głogówek	5,63	5,73	2,87
„Pegaz" Prudnik	-	-	2,89
„Pegaz" Głogówek	5,65	5,79	2,88

Stan: 28 lutego, godz. 8.00 - 8.30 zebrał: Damian Wicher

PROGNOZA POGODY

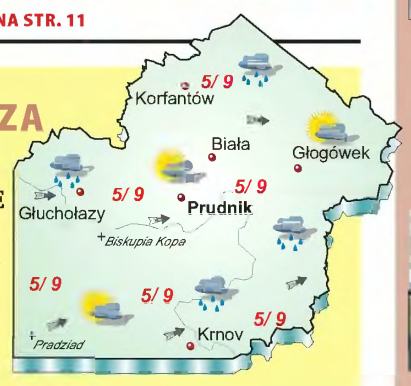

PRZYSŁOWIE LUDOWE

"Gdy mróz w lutym ostry trzyma, tedy już niedługa zima".

ZACHMURZENIE DUŻE Z ROZPOGODZENIAMI DO UMIARKOWANEGO. OKRESAMI OPADY DESZCZU. WIDZIALNOŚĆ UMIARKOWANA I DOBRA, PODCZAS OPADÓW SŁABSZA. WIATR ZACHODNI I POŁUDNIOWO-ZACHODNI, SŁABY I UMIARKOWANY.

TOP 5 NAJCZĘŚCIEJ CZYTANE W POPRZEDNIM NUMERZE

1. Tragedia na rondzie
2. OJCIEC i SYN na jednej ławie oskarżonych
3. Starosta: Były naczelnik działał z premedytacją
4. Tragiczny spacer
5. Zabierają nam miejsca parkingowe

WEJDŹ I ZOBACZ
www.tygodnikprudnicki.pl

Rysunkowy komentarz

Rysował: Grzegorz Weigt

SONDA TYGODNIKA

Strażak ochotnik, który zniszczył wóz po pijaku, został przywrócony do wyjazdów ratujących ludzkie życie...

DAMIAN WICHER

Pan Stefan: Słusznie. Tylko niech naprawi szkodę, którą wyrządził. Trzeba dać chłopakowi szansę, niech pracuje i służy społeczeństwu. W końcu każdy człowiek może w życiu popełnić jakiś błąd.

Pani Hanna: Jestem temu przeciwna. Skoro wyszło, że prowadził po alkoholu, to nie widzę absolutnie możliwości, by dalej uczestniczył w akcjach. Za biurkiem - owszem, może coś robić, ale nie w terenie. Przynajmniej miałby nauczkę na całe życie.

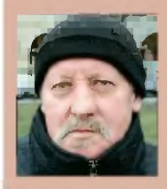

Pan Andrzej: To bardzo nie w porządku, że pozwala mu się wrócić. Po takim wybryku powinien zostać odsunięty od wyjazdów do akcji strażackich raz na zawsze. Osobiście komuś takiemu już bym nie zaufał.

JUŻ WKRÓTCE W TYGODNIKU

Opracowali modelowe programy nauczania

Marzena Kędra i Tomasz Wójtowicz zdobyli pierwsze miejsca w ogólnopolskim konkursie na opracowanie modelowych programów nauczania.

Wino i cygara Juliusa Masura

W ubiegłym roku czytelnik z Prudnika udostępnił naszej redakcji kilka artefaktów związanych z dawnym handlem w mieście. Przyjrzymy się im bliżej.

Miłośnicy kolei w natarciu

W Racławicach Śląskich zawiązało się Stowarzyszenie Miłośników Kolei. Ich największym marzeniem jest stworzenie skansenu kolejnictwa. Ciekawostkę stanowi fakt, że funkcję wiceprezesa stowarzyszenia pełni znany mieszkańcom powiatu samorządowiec Józef Skiba.

Wywiad z Anną Myszyńską

Znana autorka śląskich opowiadań, dzieli się swoimi przemyśleniami na temat Heimatu, korzeni śląskości oraz pasji zdobywania wiedzy.

PRUDNIK

Dług oddadzą ... w krzesłach

Gmina Prudnik już piąty rok walczy z Ligą Polskich Rodzin o naprawienie szkód

DAMIAN WICHER

Sprawa ma swój początek w 2007 roku po wyborach parlamentarnych. Wtedy wezwaliśmy komitety wyborcze, które poprzez plakatowanie zniszczyły mienie gminy, do ich usunięcia i naprawienia szkód. Chodzi tu głównie o przystanki autobusowe – mówi dla „TP" Marek Radom, sekretarz Urzędu Miejskiego.

Trzy komitety wywiązały się ze swoich zobowiązań. „Głucha" na wezwania gminy Prudnik pozostała tylko Liga Polskich Rodzin.
- W 2009 roku w postępowaniu upominawczym uzyskaliśmy nakaz zapłaty (1,1 tys. zł – przyp. red.), który w konsekwencji trafił do wykonania do komornika przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy Śródmieścia – kontynuuje sekretarz Radom.

Egzekucja nie przyniosła jednak oczekiwanych rezultatów, od LPR nie udało się bowiem ściągnąć ani grosza. Zamiast gotówki gminie przyznano... 22 krzesła metalowe z niebieskim obiciem, zabezpieczone w siedzibie partii przy ul. Kruczej w stolicy. Ale tu znów pojawia się problem, bo do biura nie można się dostać.
- Dlatego też zwróciliśmy się do Prokuratury Rejonowej w Warszawie o wszczęcie śledztwa w sprawie unikania zaspokojenia gminy przez dłużnika w toku postępowania egzekucyjnego poprzez udaremnianie wykonania prawomocnego nakazu zapłaty. W konsekwencji w ostatnich dniach zgłosił się do nas likwidator mienia partii, który zobowiązał się przekazać krzesła zasądzone na naszą rzecz. Przywóz krzeseł z Warszawy odbędzie się po minimalnych kosztach, np. przez firmę kurierską lub przy tzw. okazji – kończy Marek Radom.

Komu w Prudniku przypadną krzesła, na których zasiadał m.in. były minister edukacji Roman Giertych, tego na razie nie wiadomo. Oby tylko ich użytkownicy nie skończyli jak eks przywódca LPR...

POD PARAGRAFEM

Uciekał policji ... traktorem

Siedzący za kółkiem ciągnika z naczepą mężczyzna, jak się później okazało, miał we krwi 2 promile alkoholu. Przejażdżkę „na podwójnym gazie" zapewne kontynuowałby w najlepsze, gdyby nie czujność jednego z mieszkańców, który około godziny czwartej nad ranem zauważył, jak wyjeżdżający spod hali sportowej w Głogówku pojazd uszkodził napowietrzną linię energetyczną. Świadek natychmiast zaalarmował policję. Funkcjonariusze próbowali zatrzymać traktorzystę na ulicy Polnej w Głogówku, ale ten zaczął przed nimi uciekać. Zjeżdżając po kilkumetrowym nasypie na pola uszkodził przednią oś. Ucieczkę kontynuował pieszo, ale po kilkudziesięciu metrach został schwytany. Ciągnik nie należy do niego, wziął go od znajomego, któremu pomaga w pracach rolnych.

Wkrótce delikwenta czeka przymusowy marsz do sądu.
- Mężczyzna ten już przed zdarzeniem miał zakaz prowadzenia pojazdów – informuje mł. asp. Piotr Pogoda, oficer prasowy KPP. (w)

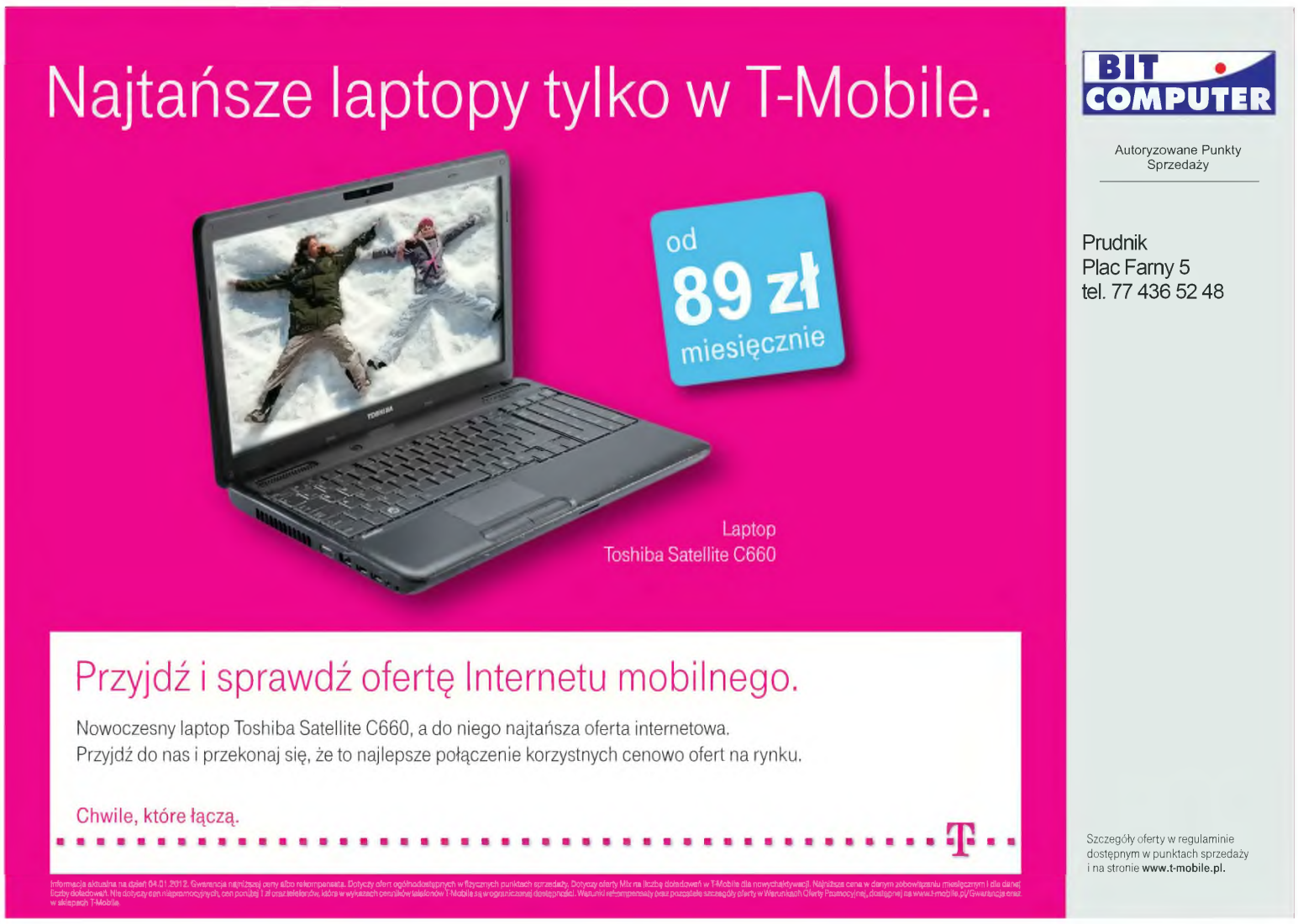

REKLAMA

UTRUDNIENIA NA DRODZE

Rozpoczyna się remont ul. Nyskiej

Do 30 lipca na ul. Nyskiej w Prudniku wystąpią utrudnienia w ruchu drogowym z powodu remontu. Zakres prac na drodze powiatowej na odcinku między przychodnią „Opitma" a skrzyżowaniem z ul. Kolejową, obejmie remont chodników, nawierzchni jezdni i mostu nad rzeką Prudnik.

Wykonawca otrzymał termin wykonania prac od 27 lutego (czyli od minionego poniedziałku) do 30 lipca. Inwestor - Powiat Prudnicki ma już za sobą remont pierwszej części ul. Nyskiej między wspomnianym wcześniej skrzyżowaniem a rondem na obwodnicy. (d)

INWESTYCJA

Ścieżka rowerowa doprowadzona zostanie do Białej

Być może już w przyszłym roku wyłoniony zostanie wykonawca modernizacji dwukilometrowego odcinka drogi wojewódzkiej między Białą a Krobuszem.

ANDRZEJ DEREŃ

Wojewoda opolski opublikował obwieszczenie o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji „rozbudowy drogi wojewódzkiej nr 414 na odcinku Krobusz – Biała". Chodzi o „niedokończony" odcinek drogi między obwodnicą Białej a wyprostowanym przed kilku laty „zakrętem śmierci" koło Krobusza. Mieszkańcy i turyści chwalą sobie zmodernizowaną w ubiegłym roku szosę między Krobuszem a Smolanią (dł. 11 km), zwracając jednak uwagę że zbudowana obok ścieżka rowerowa (do ośrodka wypoczynkowego koło Dębiny) nie była doprowadzona do samej Białej i kończyła się w przypadkowym miejscu w polu. Po modernizacji ma się to zmienić.

- W najbliższych tygodniach mamy zamiar złożyć wniosek o dofinansowanie ze środków unijnych inwestycji „Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 414 na odcinku Krobusz Biała" – informuje Tygodnik Prudnicki Arkadiusz Branicki rzecznik prasowy Zarządu Dróg Wojewódzkich w Opolu. - W przypadku pozytywnego rozpatrzenia chcielibyśmy w przyszłym roku rozpocząć procedury mające na celu wyłonienie wykonawcy.

Z POLICJI

Straciła 7 tysięcy

DAMIAN WICHER

82-letnia prudniczanka zbyt łatwo zaufała nieznajomym i teraz płacił za to wysoką cenę. Seniorka wpuściła do swojego mieszkania przy ulicy Młyńskiej trzy kobiety podające się za pracownice ośrodka pomocy społecznej. Oszustki, odwracając jej uwagę, splądrowały pomieszczenia, zabierając ponad 7 tys. zł.

Tymczasem od mieszkańców Prudnika docierają niepokojące sygnały również o innych domokrążcach, którzy pod przykrywką przedstawicieli jednego z dyskontów „rozdają" upominki, za które na końcu żądają zapłaty. Uważajmy na kuglarzy!

- Przede wszystkim nie wpuszczajmy do swoich domów obcych – apeluje po raz kolejny mł. asp. Piotr Pogoda, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji.

Uważajmy na domokrążców

BYLE TYLKO BEZPIECZNIE

Łowienie spod lodu

Łowienie ryb spod lodu? Dlaczego nie. W środę, 22 lutego w obiektywie aparatu uchwyciliśmy wędkarzy łowiących na stawie koło Niemysłowic. Dodatnia temperatura powietrza trochę niepokoiła, czy aby grubość lodu jest bezpieczna dla wędkarzy. Regulamin Amatorskiego Połowu Ryb Polskiego Związku Wędkarskiego nie określa tej miary, wędkarze muszą więc zdać się na własne doświadczenie. A z tym bywa różnie. W styczniu w Stężycy na Jeziorze Raduńskim (Pomorze) utonął 62-letni wędkarz, pod którym załamał się lód.

Niektórzy wędkarze wskazują, że bezpiecznie można łowić przy grubości lodu przekraczającej 10 cm. Podczas zawodów w wędkarstwie podlodowym grubość ta wzrasta do 15 cm. Trzeba unikać oparzelisk, miejsc gdzie lód bywa szczególnie cienki.

Jednym słowem kierujmy się zdrowym rozsądkiem i niepotrzebnie nie ryzykujmy. (d)

JAROSŁAW TOMASZEWICZ
Wędkarze na stawie w Niemysłowicach

Z POLICJI

Odebrał sobie życie

50-letni prudniczanin popełnił samobójstwo. Mężczyzna powiesił się we własnym mieszkaniu 19 lutego. Policja wyjaśnia, co mogło przyczynić się do tragedii. (w)

Dodatek samorządowy

GMINA PRUDNIK

Współpraca Prudnika z miastami partnerskimi

Burmistrz Prudnika wraz ze swoim zastępcą podczas wizyty w Möbel Bäucke prowadzonym przez Hansa-Bernharda Heynolda.

Intensywnie rozpoczyna się tegoroczna współpraca Prudnika z miastami partnerskimi: Northeim w Niemczech, Krnovem w Czechach oraz Nadwirną na Ukrainie.

W styczniu odbyła się pierwsza wizyta przedstawicieli naszego miasta u niemieckiego partnera. Z wizytą w Northeim przebywał Franciszek Fejdych – Burmistrz Prudnika, a towarzyszyli mu: Stanisław Hawron – Zastępca Burmistrza, Krzysztof Mróz – Komendant Powiatowej Policji oraz Alina Foryś – Kierownik Biura Promocji Gminy i Współpracy z Zagranicą.

Wyjazd zorganizowany został w odpowiedzi na zaproszenie Hansa-Bernharda Heynolda – Prezesa klubu strzeleckiego BSG (Bürgerschützengesellschaft Northeim von 1252 e.V.) i możliwy był dzięki kontaktom nawiązanym w trakcie zeszłorocznych Targów Przedsiębiorczości i Rzemiosła Inter – Region „Dom i Ogród".

Podczas pobytu w Northeim przedstawiciele Prudnika gościli w Komendzie Policji Powiatowej, gdzie Komendant Hans Walter Rusteberg zaprezentował warunki oraz metody pracy niemieckich policjantów. Gorące przyjęcie w swoim przedsiębiorstwie, Möbel Bäucke Northeim, przygotował Hans-Bernhard Haynold. Obecność w mieście partnerskim była także okazją do udziału w corocznie organizowanym przez klub strzelecki „Sebastiansschmaus", czyli święcie Sebastiana, patrona strzelców i myśliwych.

Pobyt u naszego niemieckiego partnera, mimo że na zaproszenie klubu strzeleckiego, nie mógł odbyć się bez spotkania z Haraldem Kühle – Burmistrzem Northeim. Rozmowy z gospodarzem miasta partnerskiego, ale także jego współpracownikami Ditmarem Gollem oraz Lisą Bäse, pozwoliły na ustalenie ram współpracy w 2012r. Przedstawiciele Prudnika uczestniczyć będą w uroczystych obchodach 760 rocznicy założenia miasta Northeim, które zaplanowane zostały na marzec. W lipcu weźmiemy udział w obchodach 10-lecia istnienia Kleeblatt-Orchester. Orkiestra, która prowadzona jest przez Ditmara Golla niejednokrotnie angażowała w swoją działalność młodzież prudnickiej szkoły muzycznej.

Intensywnie realizowane są wspólne działania Prudnika oraz Krnova, naszego czeskiego partnera. Kontynuowany jest projekt pod nazwą „Śląsk bez granic – nowa destynacja turystyczna", w ramach którego od początku roku kilkakrotnie prezentowaliśmy się wraz z Krnovem na targach turystycznych, między innymi w Brnie i Wrocławiu.

„Śląsk bez granic" czyli Prudnik, Krnov i Głubczyce na targach turystycznych w Brnie.

Z pierwszą wizytą w Nadwirnej na Ukrainie przebywać będziemy w kwietniu. Przedstawiciele Prudnika wezmą udział w obchodach 40 rocznicy powstania nadwirniańskiej Szkoły Średniej nr 3 oraz 10 rocznicy podpisania porozumienia o współpracy tej szkoły z prudnickim Publicznym Gimnazjum nr 1. W ukraińskim mieście partnerskim przebywać będziemy na zaproszenie Zinowija Andrijowycza – Mera Nadwirnej.

INFORMACJA

Urząd Miejski w Prudniku informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Prudniku ul. Kościuszki 3 dnia 23.02.2012r. został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy.

ŚLADEM NASZYCH ARTYKUŁÓW

Jechał po pijaku, ZAPŁACI 44 tysiące!

Strażak ochotnik, który po pijaku kierował wozem bojowym i spowodował wypadek, musi zwrócić gminie Prudnik prawie 44 tysiące złotych.

DAMIAN WICHER

KPP PRUDNIK

Młody kierowca zniszczył pojazd pożarniczy OSP Rudziczka

7 lipca zeszłego roku około godziny 16.00, Piotr U., mechanik i kierowca Ochotniczej Straży Pożarnej w Rudziczce, wybrał się na przejażdżkę po wsi reperowanym mercedesem pożarniczym. Test zakończył się w przydrożnym strumyku. Kierowcy pobrano krew do badań, które wykazały, że w czasie jazdy miał 1,6 promila alkoholu w organizmie. Na badanie ałkosensorem na miejscu zdarzenia - jak twierdzi policja - nie wyraził zgody, choć sam zainteresowany temu zaprzecza, tłumacząc, że stracił przytomność, którą odzyskał dopiero w szpitalu.

Poważnie zniszczony pojazd gminie udało się zbyć dopiero za trzecim podejściem.

- Ostatecznie za kwotę 6.100,80 zł – informuje Marek Radom, sekretarz Urzędu Miejskiego.

Znane są już także koszty naprawy szkody.

- Sprawcę wypadku obciążono kwotą 43.876,59 zł. Wyliczenie wysokości szkody zostało dokonane na podstawie wartości początkowej (zakupu) samochodu pomniejszonej o wartość umorzenia amortyzacyjnego i wartość, jaką gmina uzyskała ze sprzedaży – wyjaśnia sekretarz Radom.

Na uregulowanie zobowiązań Piotr U. ma czas do 29 lutego, czyli do dziś.

- Jestem przygotowany, by całość zwrócić w terminie. Łatwo nie było o takie pieniądze, musiałem się zapożyczyć. No cóż, za swoje błędy trzeba płacić - mówi dla „Tygodnika Prudnickiego" 30-latek. - Jest mi wstyd i całkowicie przyznaję się do winy. Piłem alkohol poprzedniego dnia, gdzieś tak do godz. 21.00, będąc na urlopie. Mój błąd polegał na tym, że rano poszedłem do remizy bez śniadania. Ale czułem się dobrze, nie sądziłem, że w organizmie coś jeszcze zostało. Podczas pastowania auta zauważyłem wyciek ze skrzyni biegów. Chciałem przewieźć się, by zobaczyć skąd dokładnie cieknie i naprawić tą usterkę. No i każdy wie, jak to się skończyło...

Przeciwko U. toczyło się także postępowanie karne, zakończone wyrokiem skazującym na „odsiadkę" w zawieszeniu. Ponadto mężczyźnie zatrzymano prawo jazdy, ałe tylko na auta ciężarowe. Uprawienia na osobówkę, jak wyjaśniał prokurator, jest mu niezbędne, gdyż... dojeżdża do pracy.

Przed dwoma tygodniami U. przywrócono uprawnienia do wyjazdów do akcji w roli ratownika. To efekt dobrego sprawowania i zaangażowania w pracę na rzecz OSP w okresie po wypadku. W państwowej straży pożarnej, przynajmniej tej w Prudniku, na kolejny kredyt zaufania nie mógłby liczyć.

- Nie wyobrażam sobie, aby ktoś taki mógł dalej jeździć do zdarzeń i ratować ludzkie życie – komentował dla „TP" po upublicznieniu sprawy z pijanym strażakiem w tle mł. bryg. Tomasz Protaś, wicekomendant prudnickiej KP PSP.

Z ostatniej chwili: Jak poinformował naszą gazetę Marek Radom, w poniedziałek Piotr U. rozliczył się z gminą.

STATYSTYKA

Jest nas coraz mniej

Inicjatorzy konferencji zorganizowanej 3 lutego z inicjatywy wojewody opolskiego nie mają wątpliwości – województwo opolskie drąży głęboki kryzys demograficzny. Powiat prudnicki powiela negatywne tendencje. Tylko w wiejskiej części gminy Prudnik sytuacja jest stosunkowo dobra.

ANDRZEJ DEREŃ

	GMINA **PRUDNIK**			GMINA **BIAŁA**			GMINA **GŁOGÓWEK**			GMINA **LUBRZA**	**POWIAT**
	MIASTO	WSIE	ŁĄCZNIE	MIASTO	WSIE	ŁĄCZNIE	MIASTO	WSIE	ŁĄCZNIE		
2002	23630	6345	29975	2794	9288	12082	6144	8791	14935	4577	**61569**
2003	23528	6347	29875	2678	9173	11851	5948	8675	14623	4529	**60878**
2004	23376	6372	29748	2687	9043	11730	5904	8672	14576	4531	**60585**
2005	23234	6390	29624	2679	8991	11670	5846	8586	14432	4473	**60199**
2006	23078	6374	29452	2619	8937	11556	5764	8516	14280	4476	**59764**
2007	22927	6364	29291	2598	8877	11475	5742	8428	14170	4418	**59354**
2008	22787	6320	29107	2564	8795	11359	5810	8331	14141	4425	**59032**
2009	22663	6335	28998	2563	8760	11323	5731	8280	14011	4400	**58732**
2010	22514	6322	28836	2538	8699	11237	5731	8282	14013	4423	**58509**
2002-2010	-4,7%	-0,4%	-3,8%	-9,2%	-6,3%	-7,0%	-6,7%	-5,8%	-6,1%	-3,4%	**-5,0%**

Ludność gmin powiatu prudnickiego w latach 2002-2010

Podczas konferencji „Depopulacja – potrzeba nowego modelu funkcjonowania obszarów wiejskich" zaprezentowano szereg map i wykresów, z których publikujemy 8 ilustracji. Dzięki nim możemy porównać kondycję demograficzną gmin powiatu prudnickiego na tle województwa opolskiego. Niestety nie jest najlepiej, kolory czerwony i pomarańczowy – które dominują w powiecie prudnickim - oddają najbardziej skrajne negatywnie tendencje. Gmina Biała na wszystkich czterech mapach jest „na czerwono", to znaczy że ubytek ludności wynikający z migracji i ujemnego przyrostu naturalnego jest tam największy. W latach 2002 – 2010 liczba mieszkańców gminy zmniejszyła się aż o 7 procent.

Niewiele lepsza sytuacja panuje w gminie Głogówek (- 6,2 proc.), później w gminie Prudnik (-3,8 proc.) i Lubrza (-3,4 proc.). Ludnościowo najlepiej trzyma się wiejska część gminy Prudnik, tam liczba ludności w ciągu 8 lat pozostała na niezmienionym poziomie.

W Białej jest źle

Miasta powiatu prudnickiego mające być – przynajmniej w teorii – motorem rozwojowym gmin, również trawi kryzys demograficzny. Najbardziej niepokojące dane pochodzą z Białej. Tam w latach 2002-2010 ubyło aż 9,2 proc. mieszkańców! Niedługo liczba bialszczan spadnie poniżej progu 2,5 tys., co spycha Białą do rangi niewielkich miast. Tymczasem w 1976 roku w Białej zameldowanych było już 3250 osób. O dramacie sytuacji świadczy fakt, że aktualna liczba mieszkańców jest niższa od tej w połowie... XIX w. (1855 r. – 2816), mimo tego, że do miasta nie należały wówczas dwie oddzielne wsie: Stare Miasto (516 mieszk.) i Szonowice (310 mieszk.), dziś części Białej. W obecnych granicach XIX-wieczna Biała ze Starym Miastem i Szonowicami liczyłaby 3642 mieszkańców.

Władze samorządowe Głogówka i miejscowi przedsiębiorcy nastawieni na lokalny rynek zbytu też nie mogą spać spokojnie. Już w 2003 roku liczba mieszkańców Głogówka spadła poniżej 6 tys. i na koniec 2010 roku wynosiła 5731. W 1976 roku w Głogówku żyło 6757 osób.

Do lat 70. XX w.

Prudniczanie również nie mają się z czego cieszyć. W liczbach bezwzględnych spadek ludności w latach 2002-2010 był tu największy w powiecie prudnickim, z 23630 do 22514. Pomyśleć, że na przełomie lat 80. i 90. XX w. Prudnik przekroczył próg 25 tys. mieszkańców. Niestety na krótko. Potencjał ludnościowy stolicy powiatu po 1945 roku rósł w miarę stabilnie, choć powoli. Obserwując aktualny regres, również cechujący się stabilnością, dość precyzyjnie możemy określić do jakich czasów Prudnik cofa się demograficznie. W tej chwili jesteśmy gdzieś u progu stanu wojennego. Pod względem potencjału ludnościowego prudniczanie cofają się do lat 70. XX w.

Aż tak źle nie będzie

Powiat prudnicki jako całość zajmuje drugie miejsce w województwie opolskim pod względem spadku liczby ludności (-5,0 proc.), ustępując nieznacznie drugiemu przygranicznemu powiatowi – Głubczycom (-5,1 proc.). Najkorzystniejsza sytuacja panuje w powiatach: opolskim (-0,5) i brzeskim (-0,8). Ten ostatni trawi najwyższe w województwie bezrobocie (powyżej 20 proc.). Z tego przykładu wynika, że deficyt miejsc pracy nie zawsze jest decydującym czynnikiem przy zmianach ludnościowych.

W 2007 roku Główny Urząd Statystyczny prognozował, że w 2030 roku liczba mieszkańców powiatu prudnickiego spadnie poniżej 50 tysięcy mieszkańców. Pesymistyczny szacunek raczej się nie sprawdzi, bo statystycy przesadzili już w przypadku prognozy krótkoterminowej, bo trzyletniej. Sądzili oni, że 2010 r. liczba mieszkańców powiatu będzie wynosiła 57793, tymczasem było ich 58509. Różnica 700 osób dla tak małego powiatu i krótkiego zakresu czasowego, wskazuje że urzędy statystyczne w „czarnych barwach" oceniają perspektywy demograficzne regionu prudnickiego. Wynikiem mniejszego spadku od przewidy-

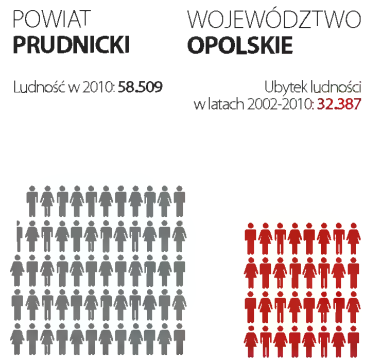

W latach 2002-2010 z województwa opolskiego ubyła liczba mieszkańców równa przeszło połowie ludności naszego powiatu

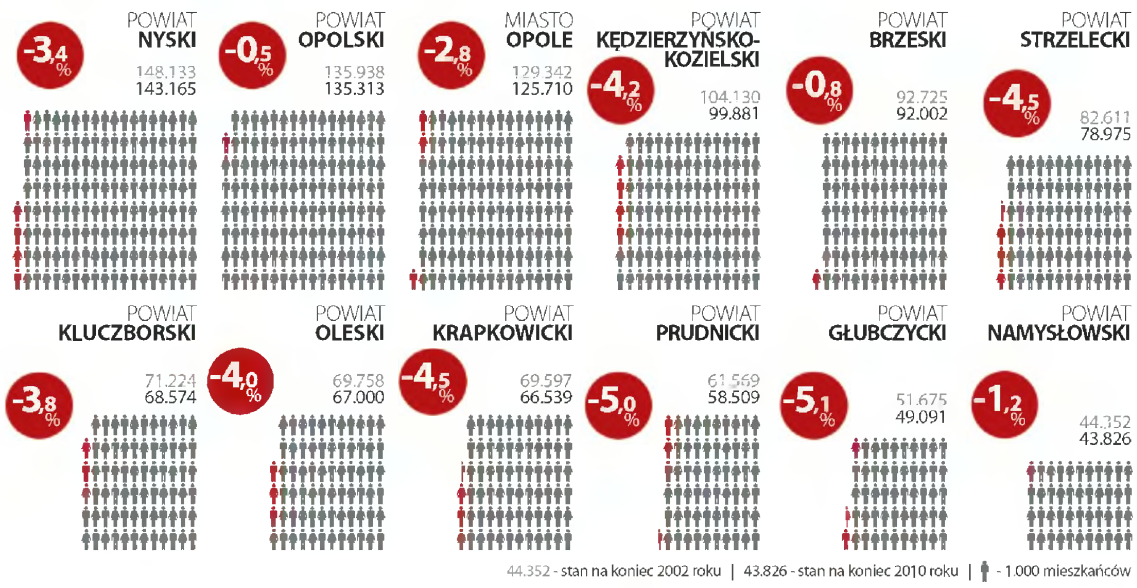

Zmiana potencjału ludnościowego powiatów województwa opolskiego w latach 2002-2010

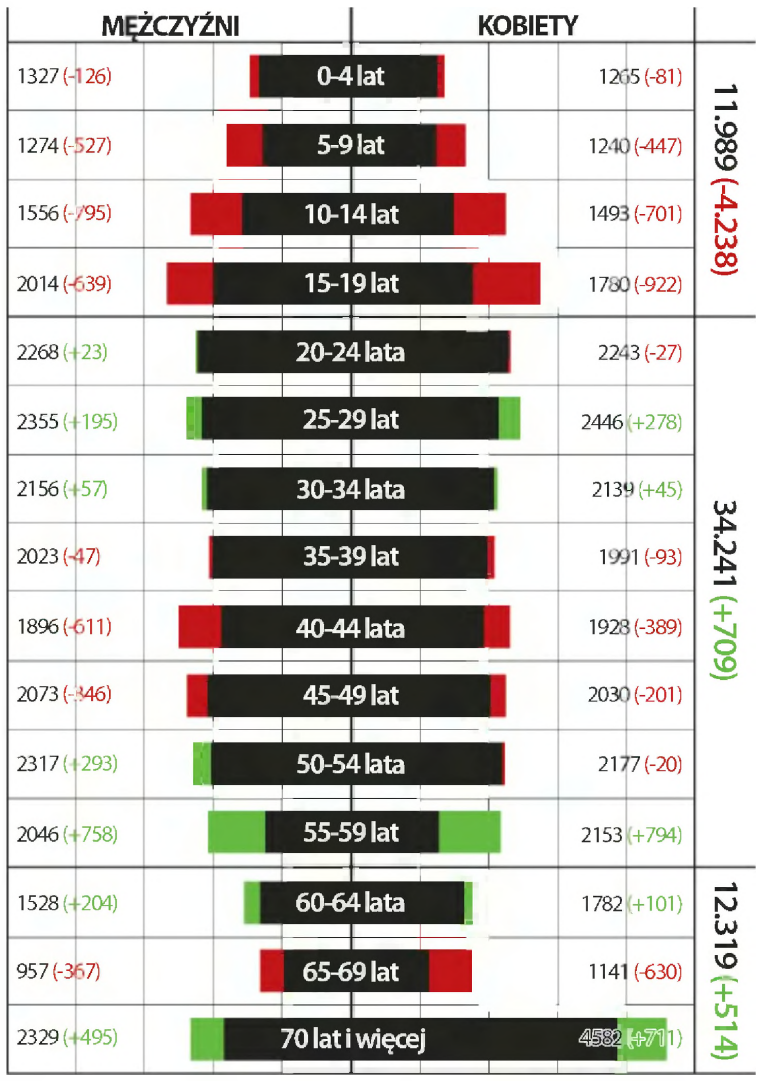

Piramida wieku ludności powiatu prudnickiego - zmiana w latach 2002-2010

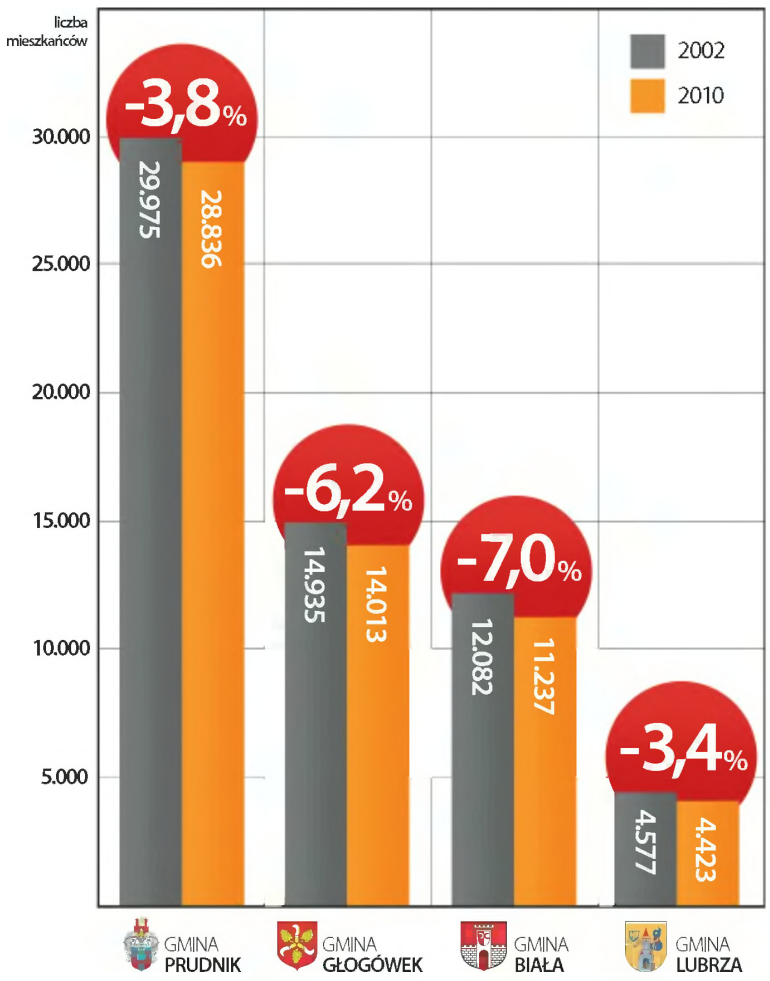

Ludność gmin powiatu prudnickiego w latach 2002-2010

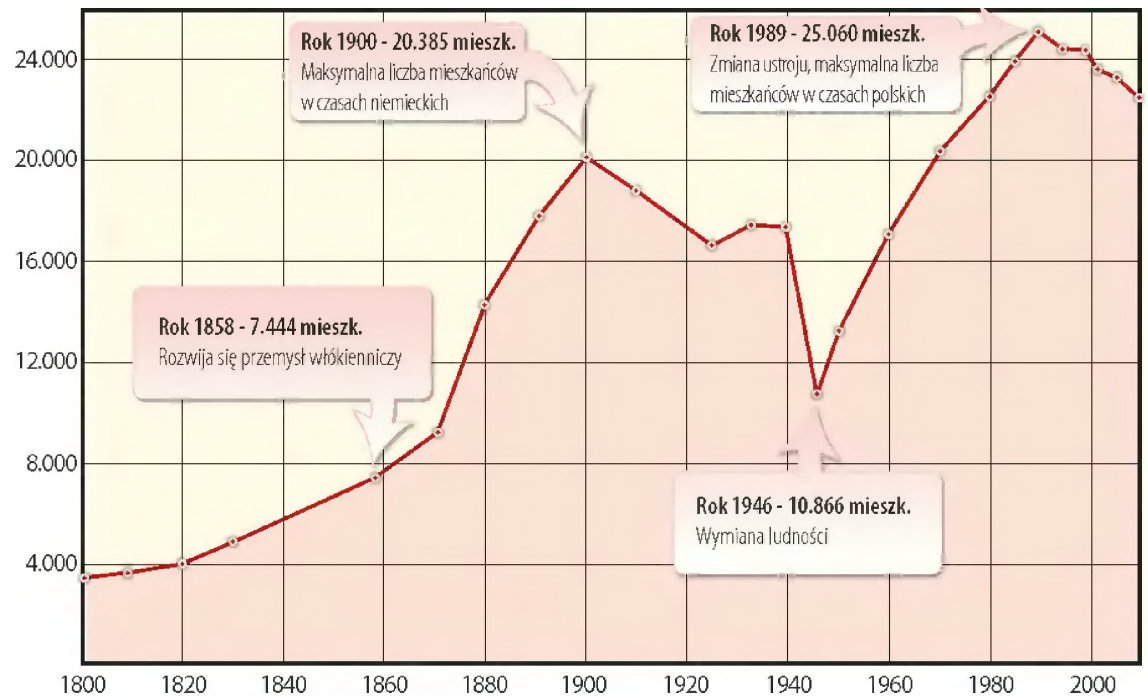

W ciągu ostatnich dwustu lat Prudnik trzy razy przechodził kryzys demograficzny. Po gigantycznym boomie ludnościowym XIX wieku – kiedy to liczba mieszkańców zwiększyła się ponad pięciokrotnie – potencjał demograficzny ustabilizował się, a następnie zmniejszył. Spadek występował także po I wojnie światowej (I kryzys) i aż do początku kolejnej wojny – mimo ponownego wzrostu - liczba mieszkańców nie osiągnęła stanu z przełomu XIX i XX w. Koniec II wojny światowej to wymiana ludności niemieckiej na polską i znaczne zmniejszenie liczby mieszkańców Prudnika (II kryzys). Od tego czasu aż do 1990 r. potencjał ludnościowy miasta systematycznie rósł. Po przemianach gospodarczych 1989 r. liczba prudniczan ponownie spada i to jest III kryzys demograficzny miasta, który ciągle trwa.

	MIGRACJE WEWNĘTRZNE		MIGRACJE ZAGRANICZNE		MIGRACJE RAZEM		SALDO MIGRACJI	URODZENIA ŻYWE	ZGONY	SALDO URODZEŃ	ZMIANA LUDNOŚCI
	NAPŁYW	ODPŁYW	NAPŁYW	ODPŁYW	NAPŁYW	ODPŁYW					
2002	517	531	50	520	567	1051	-484	508	622	-114	**-598**
2003	470	516	36	478	506	994	-488	479	604	-125	**-613**
2004	569	629	58	265	627	894	-267	514	634	-120	**-387**
2005	512	522	66	247	578	769	-191	497	645	-148	**-339**
2006	596	638	52	357	648	995	-347	511	638	-127	**-474**
2007	639	650	49	427	688	1077	-389	508	672	-164	**-553**
2008	555	562	67	249	622	811	-189	519	664	-145	**-334**
2009	579	625	80	203	659	828	-169	530	647	-117	**-286**
2010	477	538	62	138	539	676	-137	540	626	-86	**-223**

Czynniki kształtujące liczbę ludności w powiecie prudnickim

wanego była malejąca z każdym rokiem migracja ludności, od 2007 (-389 mieszkańców), do 2010 r. (-137).

Priorytetem edukacja

Autorzy prezentacji podczas wspomnianej wcześniej konferencji w Opolu namawiali by regionalna i lokalna polityka gospodarcza, społeczna i administracyjna nastawiona była na spadającą liczbę mieszkańców i starzenie się populacji. Z czym to jest związane nie jest zagadką. Sporą część konferencji zajęła statystyka dotycząca placówek oświatowych i procesu ich likwidacji, choć – co ciekawe – zaznaczano, że „najwyższym priorytetem" powinna być edukacja dzieci!

Depopulacja według gmin w latach 1995-2010 (1995=100)

Polska **Województwo opolskie**

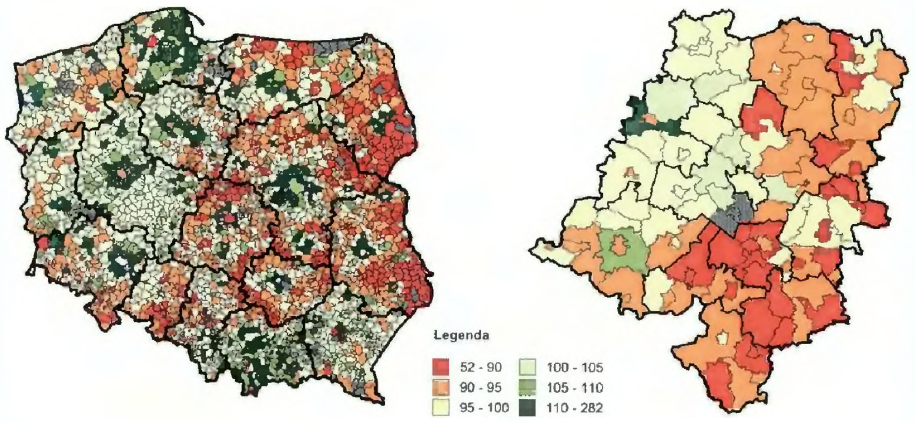

Przyrost naturalny na tysiąc mieszkańców według gmin (w promilach)

Polska **Województwo opolskie**

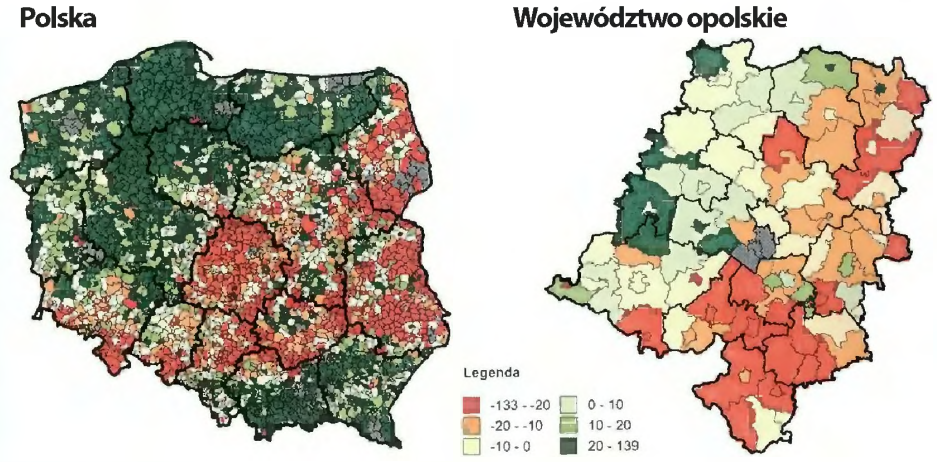

Saldo migracji na tysiąc mieszkańców według gmin (w promilach)

Polska **Województwo opolskie**

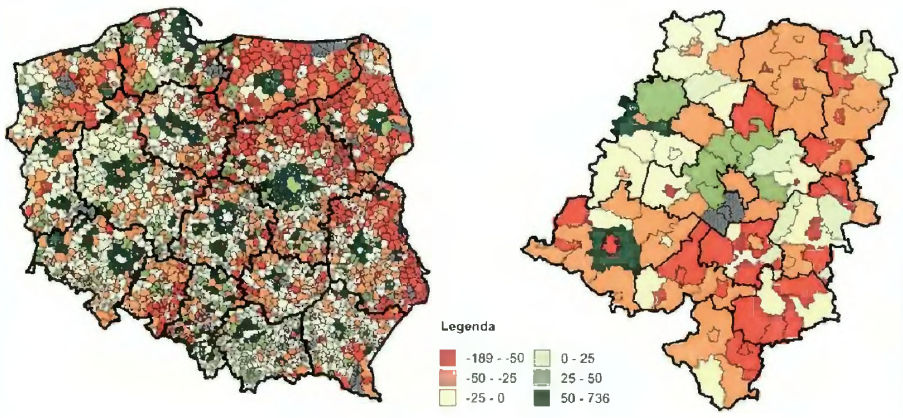

Saldo migracji zagranicznych na tysiąc mieszkańców według gmin (w promilach)

Polska **Województwo opolskie**

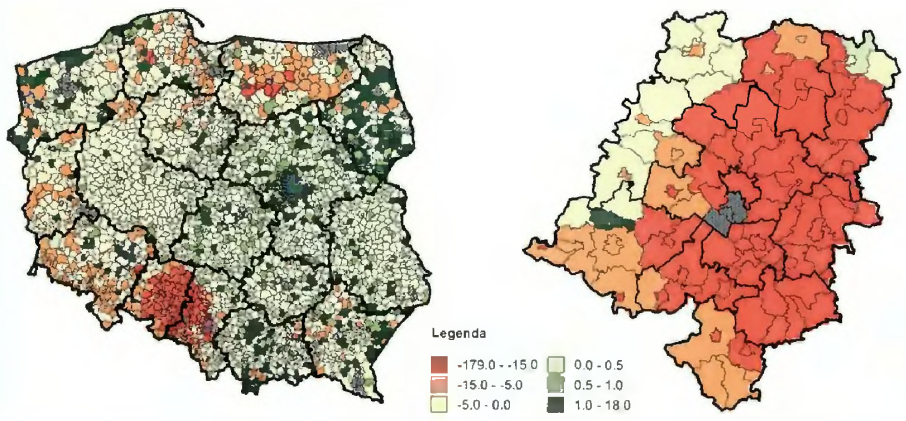

Źródło: Diagnozy sytuacji społeczno-gospodarczej województwa opolskiego w ramach procesu aktualizacji strategii rozwoju województwa opolskiego, materiał roboczy UMWO. Opracowanie UMWO na podstawie danych GUS

ELEKTRYKA
Montaż instalacji elektrycznych
Pomiary Darmowa wycena
Hurtowa sprzedaż artykułów elektrycznych
Zadzwoń i porównaj ceny 669 047 683
REKLAMA

ŚLADEM NASZYCH ARTYKUŁÓW

Zginęła, bo kierowca nie zachował ostrożności

Jak dowiedział się „TP" zapis z kamer miejskiego monitoringu potwierdza okoliczności śmiertelnego wypadku podawane przez naocznych świadków zdarzenia

DAMIAN WICHER

Na nagraniu widać, jak przed oznakowanym przejściem dla pieszych przy ulicy Powstańców Śląskich w Prudniku zatrzymuje się ciężarowe iveco. Dochodzi godzina 10.20. Od strony „Lidla" przez pasy przechodzi kilka osób. Po chwili, z przeciwnego kierunku, na zebrę wchodzi późniejsza ofiara. Niemal jednocześnie rusza TIR... Kobieta zostaje wciągnięta pod pojazd i znika z pola widzenia. Po przejechaniu kilkunastu, może dwudziestuparu metrów, już na rondzie, kierowca zatrzymuje się. Krzykiem i gestami wymuszają to na nim przechodnie, którzy dostrzegają pod ciężarówką ciągniętego człowieka.

Sprawcy, 38-letniemu mieszkańcowi środkowej Polski, zostały już postawione zarzuty. Mężczyzna odpowie za spowodowanie wypadku ze skutkiem śmiertelnym przez naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu, innymi słowy - brak ostrożności. Grozi mu za to kara do 8 lat więzienia.

- Podejrzany przyznał się do winy. Po przesłuchaniu został zwolniony – informuje naszą gazetę Jacek Płaczek, szef prudnickiej prokuratury.

69-letnia Krystyna Ł. zginęła pod domem, mieszkała bowiem przy tej samej ulicy, na której doszło do tragedii. Wstępne wyniki czwartkowej sekcji zwłok wykazały, że zgon kobiety nastąpił na skutek wielonarządowych obrażeń wewnętrznych.

DAMIAN WICHER

Do tragedii doszło na tym fragmencie ronda

Z SĄDU: SPRAWA ANTONIEGO K.

Dwie wersje wydarzeń

Były naczelnik wydziału komunikacji i transportu, a obecnie radca prawny Starostwa Powiatowego w Prudniku zaprzeczył wyjaśnieniom Antoniego K.

DAMIAN WICHER

Nie przypominam sobie, aby oskarżony podczas któregokolwiek ze spotkań twierdził, że doszło do zniszczenia jakichś dokumentów. Gdybym o czymś takim wiedział, to bym natychmiast zareagował – mówił sądowi Jarosław Janusz.

Podczas spotkania przekazałem naczelnikowi ustnie, że w sposób absurdalny doszło do zniszczenia tych trzech dokumentów. Poinformowałem go, że notatkę służbową z tej sprawy przedłożę po powrocie z urlopu – wyjaśniał na początku procesu K., podając nawet dokładną datę (21 lipca 2011 r.) rzekomego spotkania ze swoim ówczesnym przełożonym.

W trakcie poniedziałkowej rozprawy oskarżony nie drążył tej kwestii, mimo iż miał przecież możliwość konfrontacji ze świadkiem, który nie potwierdził jego wersji.

Lidia Roszkowska, zastępca naczelnika wydziału, zeznała, że oskarżony nie zajmował się sprawami konkretnych kierowców, poza tym jednym przypadkiem, kiedy to w kontrowersyjnych okolicznościach wydał zatrzymane sądownie uprawnienia Marianowi T., który – wedle praktyk od lat stosowanych w starostwie – powinien powtórnie zdać egzamin na prawo jazdy.

K. twierdzi, że postąpił zgodnie z prawem, powołując się przy tym na orzeczenia Naczelnego Sądu Administracyjnego. Na pytanie prokuratora, dlaczego nie zmienił w takim razie praktyk w wydziale i nie zapoznał z nimi pracowników, odparł, że radca prawny nie zajął w tej kwestii stanowiska na piśmie.

- A tylko takie stanowisko byłoby dla mnie wiążące.

DAMIAN WICHER

W poniedziałek zeznania złożyła m.in. Lidia Roszkowska, zastępca naczelnika wydziału komunikacji i transportu

Na ostatniej rozprawie przesłuchano jeszcze sprzątaczkę i byłą stażystkę starostwa. Pierwsza zeznała, że pewnego razu, gdy weszła do pomieszczenia „uprawnień", by posprzątać, zastała oskarżonego niszczącego jakieś dokumenty.

- Przebywałam tam trzy może pięć minut. Przez cały ten czas niszczarka chodziła. Oskarżony, gdy mnie zobaczył, zachowywał się normalnie, tak jak zawsze – mówiła Adriana W.

Z kolei Agnieszka W. potwierdziła, że oskarżony miał problemy z niszczarką w swoim biurze.

- Kilka razy widziałam, jak pan K. próbował naprawić to urządzenie.

Antoni K. odpowiada za zniszczenie dokumentów jednego z kierowców. Grozi mu kara do 2 lat pozbawienia wolności. O sprawie pisaliśmy obszernie w nr 6 i 8 „TP" z 8 i 22 lutego br.

Swoje zeznania chciałby również złożyć Marcin K., brat Mariana K., któremu oskarżony – jak sam przyznał – w dowód wdzięczności (za to, że zeznawał na jego korzyść w sądowym sporze z Marcinem K.) przywrócił uprawnienia. Sąd jednak nie dopuścił mężczyzny na świadka.

- A szkoda, bo mam coś bardzo interesującego do powiedzenia. W takim razie zwrócę się z tym do prokuratury, a wątek jest niezwykle istotny, bo w zamian za wydanie prawa jazdy doszło do krzywoprzysięstwa – twierdzi.

PRUDNIK

Szlaban na współwłasność

Blisko trzystu spółdzielców chce, by wymiar sprawiedliwości rozstrzygnął kwestię, czy zarząd i rada nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej w Prudniku, budując miejsca parkingowe pod wynajem, nie złamała prawa

Część mieszkańców osiedla Jasionowe Wzgórze nie chce płacić za miejsca postojowe

DAMIAN WICHER

Sąd Administracyjny w Opolu, do którego w imieniu 291 członków SM zwrócił się Józef Boski, odrzucił skargę, gdyż, jak wynika z uzasadnienia postanowienia, nie jest właściwym organem do rozpatrywania tego typu sporów. Powództwo w takich sprawach należy wnosić do sądu powszechnego, w tej konkretnej – do Wydziału Cywilnego Sądu Rejonowego w Prudniku. I takie też kroki 70-letni prudniczanin już powziął.

- Zarząd spółdzielni nie realizuje uchwały rady nadzorczej z 2002 roku zobowiązującej do budowy bezpłatnych miejsc parkingowych w zasobach SM, w tym na osiedlu Jasionowe Wzgórze - mówi Józef Boski. - Obecnie mieszkańcy ulic, gdzie powstały płatne miejsca parkingowe, nie mają gdzie parkować samochodów, ze względu na to, że na ich współwłasności, bez ich zgody, zarząd SM wynajmuje zarobkowo wszystkie dostępne miejsca parkingowe, pozbawiając około połowy mieszkańców możliwości zaparkowania samochodu na swojej współwłasności. Zarząd SM pozbawił mieszkańców możliwości korzystania ze swojej współwłasności, za którą płacą osobiście podatek gruntowy.

Boski twierdzi, że został tu naruszony art. 199 Kodeksu cywilnego.

- Ja nie wyrażałem żadnej zgody na odpłatny wynajem miejsc parkingowych znajdujących się na mojej współwłasności, ani sąd nie wydał żadnej decyzji w sprawie zgody na odpłatny wynajem miejsc parkingowych na mojej współwłasności.

Ponadto Boski podkreśla, że uchwała z połowy czerwca 2011 roku dotyczącą budowy i remontu miejsc postojowych pod wynajem została podjęta głosami członków spoza osiedla Jasionowe Wzgórze.

- Za podjęciem tejże uchwały głosowało łącznie 87 członków, z tego 53 głosy, czyli ponad 60 proc., zostały oddane przez osoby nie mieszkające na Jasionowym Wzgórzu, w tym w miejscowościach, które nawet w gminie Prudnik się nie znajdują – 20 głosów z Białej i Łącznika. Przeciw uchwale głosowało 19 członków osiedla na 25 oddanych głosów, co stanowi 76 proc. Uważam za nieprawidłowe to, że o tym, czy na mojej współwłasności mają być tylko płatne wynajmowane miejsca parkingowe, mogą decydować osoby, które nie są współwłaścicielami tego terenu tj. mieszkańcy innych miejscowości i innych osiedli.

W PARKU

Bezczelna dewastacja

Taki oto widok towarzyszył prudniczanom podczas niedzielnych spacerów w parku miejskim (na fotografii). Według naszego czytelnika około 20-30 metalowych wkładów do koszy na śmieci wrzuconych zostało do fontanny przed pomnikiem 700-lecia miasta Prudnika oraz na boisko „Orlika".

- Biorąc pod uwagę zabezpieczenia śmietników dewastacja nie mogła trwać 3 minuty, tylko kilkanaście – zastanawia się czytelnik.

Rozmach dewastacji jest spektakularny i na swój sposób bezczelny, tym bardziej że w parku jest już monitoring (na Placu Rodziny Fränklów). Postaramy się dowiedzieć, czy policji udało się zidentyfikować sprawców zniszczeń. (d)

Kosze pod pomnikiem w parku

FUTSAL

„Rolniczki" w finale!

Piłkarki nożne Rolnika B. Głogówek awansowały do ścisłego finału Mistrzostw Polski w Futsalu. Historyczny sukces podopieczne Stanisława Dyji przypieczętowały w Elblągu, gdzie po raz drugi na przestrzeni dwóch tygodni rozgromiły Elwo, tym razem 7:2.

Bramki dla naszego zespołu zdobyły: Magdalena Łuczak - 2, Agata Sobkowicz - 2, Anna Wójcik - 2, Ilona Sotor.
ROLNIK: Miadzielec, Spital, Kaczerewska, Wójcik, Sotor, Rudner, Hadelko, Kościelniak, Sobkowicz, Pawłowska, Łuczak, Stroka. Trener: Stanisław Dyja.

Przeciwnikiem Rolnika w finale będzie Gol Częstochowa. Pierwsze spotkanie odbędzie się już w najbliższą sobotę. (w)

KLAUDIA GOLASZ

Marlena Miadzielec

SPOTKANIE W MEDYKU

XI Ogólnopolski Tydzień Mukowiscydozy

W piątek, 2 marca o godz. 14.00 zapraszamy wszystkich zainteresowanych na spotkanie edukacyjne organizowane w ramach XI Ogólnopolskiego Tygodnia Mukowiscydozy, które odbędzie się w Zespole Szkół im. Janusza Korczaka w Prudniku. Spotkanie z udziałem chorego na moukowiscydozę Roberta Hellfeiera adresowane jest do studentów kierunków medycznych, którzy w swojej pracy zawodowej mogą zetknąć się z tą jednostką chorobową oraz do wszystkich innych zainteresowanych tą tematyką osób. (z)

Platforma Obywatelska
www.knosala.com
Biuro Senatorskie
prof. Ryszarda Knosali
zaprasza na bezpłatne
PORADY PRAWNE
zgłoszenia przyjmowane telefonicznie pod numerem
603 698 168
48-303 Nysa, ul. Grodzka 19, pok. 103, parter

DRZWI ZEWNĘTRZNE METALOWE od 1499 zł
DRZWI ZEWNĘTRZNE DREWNIANE od 2299 zł
NOWOŚĆ
✔ USŁUGI MONTAŻOWE
✔ WŁASNY TRANSPORT
✔ PŁYTY OSB
KRONOPOL LAMINATE FLOORING PODŁOGI LAMINOWANE www.kronopol.pl
PANELE PODŁOGOWE I DRZWI
PETRUS panele podłogowe i drzwi
Zapraszamy na zakupy
PANELE PODŁOGOWE
DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY
PETRUS panele podłogowe i drzwi
Prudnik, ul. Prężyńska 17 • tel./fax 77 436 98 04
REKLAMA

POSZŁO O OGRODZENIE

Proszę udowodnić ZBK-owi, że kłamie

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Prudniku wywiązała się dyskusja. Pojawił się epitet „idiota" i różnica zdań w ocenie stanu technicznego części pewnego ogrodzenia.

ANDRZEJ DEREŃ

Nie po raz pierwszy radny miejski Prudnika Julian Serafin zwrócił uwagę podczas sesji Rady Miejskiej na zły stan techniczny ogrodzenia znajdującego się przed zabytkowymi kamienicami przy ul. Dąbrowskiego 1-11, stwierdzając że jej części – wysokie słupy - zagrażają życiu i zdrowiu będących obok nich osób. Kilka miesięcy temu pisaliśmy, że walące się ogrodzenie nie przydaje uroku ul. Dąbrowskiego i wygląda wyjątkowo obskurnie przed wyremontowanym budynkiem zespołu szkół.

Niektóre części ogrodzenia rozpadają się

Już na piśmie radny zwrócił się do burmistrza z pytaniem „czy i kiedy zostanie zlecona ekspertyza techniczna podmurówki i słupów ogrodzeniowych". Odpowiedzi udzielił dyrektor Zarządu Budynków Komunalnych Zdzisław Pikuła pisząc lakonicznie, że „stan techniczny ogrodzenia przy ul. Dąbrowskiego 1-11 w Prudniku nie wymaga opracowania ekspertyzy technicznej. Służby techniczne ZBK zabezpieczą w okresie wiosennym te elementy ogrodzenia, które wymagają wzmocnienia".

- Wysoka rado, burmistrzu, nie lubię jak się ze mnie robi idiotę – tak na odpowiedź dyrektora Pikuły zareagował radny Serafin, zwracając uwagę na to, że jego pytanie dotyczyło tylko słupów i podmurówki a nie „sztachet".

- Te słupy nie zagrażają nikomu – ripostował wiceburmistrz Stanisław Hawron, dodając że przy bardziej sprzyjającej temperaturze słupy jeszcze raz zostaną sprawdzone i zabezpieczone, jeśli będzie taka potrzeba. Wiceburmistrz stwierdził również, że poczynione działania nie miały na celu robienia z kogoś idioty.

- Te słupy, o tej wysokości, które są wykonane z cegły zagrażają życiu i zdrowiu, czy do pana to dociera, panie burmistrzu? – pytał radny. – Jak się coś nie daj Boże stanie, to państwo będą ponosić odpowiedzialność.

Do dyskusji dołączył burmistrz Franciszek Fejdych, zwracając się do radnego: - Jeśli pan kwestionuje stan tego ogrodzenia to proszę zrobić ekspertyzę i udowodnić ZBK-owi, że kłamie.

Z poziomu dyskusji i przeciągającego się wałkowania tematu wynika, że na generalny remont zaniedbanego i – co warto podkreślić – ładnego niegdyś ogrodzenia, przyjdzie jeszcze prudniczanom długo poczekać.

ANDRZEJ DEREŃ (2)

Ogrodzenie przy ul. Dąbrowskiego we fragmentach zostało już rozebrane

AUTOSTRADA A4

Jeszcze trzy miesiące za darmo

Od 1 czerwca zaczniemy płacić za przejazd opolskim odcinkiem autostrady A4. Ministerstwo Infrastruktury nie zdecydowało się jeszcze w jakiej wysokości będzie podstawowa opłata: 10, czy 20 gr za 1 km. (d)

TRZEBA ROZMAWIAĆ O PROBLEMACH RODZINY

... bo ja muszę coś napisać

Tym stwierdzeniem pani z bardzo ważnego urzędu wyznaczyła i potwierdziła główny cel działania wszystkich instytucji, które w swoich statutach i nazwach mają pomoc rodzinie, a szczególnie tzw. rodzinie zastępczej.

MAREK KARP

Najważniejsze jest nie „pomóc", ale „napisać". Wspomniana pani z bardzo ważnego urzędu właśnie wybrała się z wizytą do takiej rodziny zastępczej, aby zapytać „co tam w szkole u chłopaka?" (nie pytała rok, może dwa), a ponieważ początek rozmowy odbywał się na ulicy, w domu nie było w tej chwili innych mieszkańców, to pani chcąc uratować cel swojej misji zaproponowała: „to może chociaż króciutko..." i przyznaję, że być może byłbym przystał (choć z niechęcią) na propozycję rozmowy na ulicy, gdyby nie dalszy ciąg rozpoczętego zdania: „... bo ja muszę coś napisać...". Może nawet niezbyt grzecznie, ale zrezygnowałem z dalszej rozmowy, zniechęcony zawartą w powyższym zdaniu postawą, z którą niestety w czasie wieloletnich doświadczeń zetknąłem się nie po raz pierwszy. Najważniejszy jest papierek wpięty do segregatora (z napisem: „pomoc rodzinie") w biurowej szafie.

Tak relacjonuje spotkanie z „panią z bardzo ważnego urzędu", dziadek występujący w rodzinnych rolach zastępczych dla swojego wnuka. Nie jest to niestety przypadek odosobniony. O pomocy rodzinom zastępczym (jest ich w powiecie ponad 70), o wszystkich absurdach i działaniach pozornych pisaliśmy już obszernie w październiku roku 2009 i w sierpniu roku 2011. I w sprawach podstawowych i konkretnych NIC SIĘ NIE ZMIENIŁO, choć podejmowane działania ważnych instytucji (od centralnych do gminnych) mają stworzyć wrażenie, że jest inaczej. Są to jednak działania przede wszystkim podporządkowane wspomnianej już zasadzie „trzeba coś napisać". Ustawę, pismo, notatkę, protokół, relację z wywiadu środowiskowego, plan i sprawozdanie. Tylko konkretnych form pomocy w tych wszystkich pisemnych sloganach dopatrzeć się trudno.

Bywa też – jak ostatnio – inicjatywa obwarowana plikiem powtarzających się urzędowych powiadomień, decyzji (i dodatkowych pism informujących o piśmie z decyzją), postanowień (m. in. o wszczęciu, możliwości odwołania i zakończeniu postępowania w sprawie podjęcia decyzji) i wreszcie wniosków, a wszystko w sprawie „zasad dofinansowania" z prośbą do rodzin zastępczych, aby wypowiedziały się (w formie pisemnej) czy chcą skorzystać z pomocy na nowych zasadach czy też pozostać na dotychczasowych. W tym celu zwołane zostało zebranie.

W zaproszeniu na ozdobnym papierze, „kierownik oraz pracownicy PCPR-u" deklarowali, że „mają przyjemność zaprosić na spotkanie, które pozwoli wyjaśnić problematyczne kwestie związane z nową regulacją prawną oraz ustalić najważniejsze potrzeby środowiska". Potrzeby środowiska znane są i sygnalizowane od wielu lat, tylko nie ma dobrej woli, ochoty i możliwości, aby je zaspokajać. Cóż więc ustalać, co dawno ustalone? „Problematycznych kwestii" nikt nie wyjaśnił, bo na większość pytań gospodarze nie byli w stanie odpowiedzieć, co tylko potęgowało nerwową atmosferę. Nad chaotyczną „dyskusją" nikt nie panował, stwarzając wrażenie, że w ogóle nie ma prowadzącego zebranie.

Jedyny kontakt: wszyscy otrzymali pismo (z kopią do pokwitowania) o wspomnianych „zasadach dofinansowania", z którego dowiedzieli się, że dofinansowanie wg nowych zasad wzrasta w stosunku do starych o ... 1,20 zł (słownie: jeden złoty i dwadzieścia groszy). I koniecznie trzeba złożyć pisemny wniosek z decyzją o wyborze systemu, już ukierunkowaną końcowym ostrzeżeniem: „pod rygorem ustalenia dofinansowania na zasadach nowej ustawy". Paranoja i „oj-czyste kpiny" jak nazywał swoje cięte satyry Marian Załucki. Ani się śmiać, ani płakać, ale napisane zostało (bo napisać należy): zaproszenie, pisma, zapewne protokół z zebrania i w konsekwencji lawina powiadomień o wszczęciu postępowania, o możliwości odwołań, o decyzji przyznania... A wszystko o ten jeden złoty i dwadzieścia groszy.

Uruchomienie całej tej machiny wynika z nowej ustawy z dnia 9 czerwca 2011 roku „ o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej" obowiązującej od 1 stycznia 2012 roku. Ustawa „uszczęśliwiła" rzecznika praw dziecka (inicjatywa), polski parlament (uchwała bez konsultacji) i prezydenta (podpis akceptujący) – niestety nie ma w tym gronie „szczęśliwych", rodzin zastępczych. Wspominaliśmy już o tej ustawie, która na 71 stronach w 251 artykułach, w potoku sloganów i ogólników powiela absurdy poprzedniej ustawy, względnie wprowadza takie zmiany w systemie pomocy jak wspomniana powyżej złotówka, albo też proponuje rozwiązania (jak choćby powoływanie asystentów rodzin i koordynatorów), na których realizację ani w powiatach ani w gminach nie ma pieniędzy („góra" tradycyjnie przekazuje w dół dodatkowe zadania – nie tylko w tej dziedzinie – nie dając oczywiście dodatkowych pieniędzy). A tak w ogóle to po co powoływać nowe stanowiska, skoro nikt nie pilnuje, aby ci ludzie którzy mają pomagać (pracownik socjalny, kurator, psycholog, pedagog, nauczyciel) współdziałając ze sobą (co ustawowo jest zapisane, ale nikt tego nie stosuje) nie spełniają swojej roli, a PCPR uskarża się (może i słusznie), że brakuje pracowników, aby skutecznie objąć ten bardzo rozległy i trudny obszar delikatnych spraw. A na dodatkowe zatrudnienie oczywiście nie ma pieniędzy.

Ambitni pracownicy PCPR-u „zawzięli się" jednak, a ponieważ z góry zostało powiedziane, że „należy napisać", to zabrali się za pisanie „ powiatowego programu rozwoju pieczy zastępczej na lata 2012 – 2014", zwanego „planem 3-letnim" (kiedyś już w historii naszego kraju taki plan był i znowu?). Jednocześnie mailowe skrzynki pocztowe rodzin zastępczych zapełniając pismami z apelem o pomoc i zaangażowanie w tworzeniu tego programu. Jego wstępny projekt też został rodzinom przesłany i to chyba błąd, bo gdyby treść tego dokumentu była nieznana, może łatwiej byłoby się zaangażować w jego tworzenie, choć – wobec wszystkich dotąd nie realizowanych planów i zadań oraz znanych niemożności – sama idea już wydaje się chybiona.

Program na 14 stronach zawiera same slogany i ogólniki: co należy do zadań, jaka jest hierarchizacja celów, czym charakteryzują się polskie rodziny, jakie ustawy i przepisy regulują działania, co to jest piecza zastępcza i jakie są formy tej pieczy, co statystyki mówią o rodzicielstwie zastępczym w skali kraju i powiatu (tabele i słupki), na czym powinna polegać pomoc instytucjonalna (z tak „odkrywczymi" wynikami analiz, że „w zdrowej, dobrze funkcjonującej rodzinie dziecko powinno być otoczone miłością i prawidłową opieką"). Na zakończenie „diagnoza potrzeb i zagrożeń w obrębie pomocy dziecku i rodzinie". „Diagnozują" m. in.: Prudnickie Centrum Medyczne („w latach 2009-2011 2 dzieci zostało porzuconych przez matki po porodzie w szpitalu, a 7 dzieci zostało odebranych matkom na mocy postanowienia sądu"), a także podobne placówki z Nysy, Krapkowic i Opola.

Autorzy obiecują jeszcze wprowadzenie kolejnych danych statystycznych, postulatów, limitów i ustaw. I ANI JEDNEGO ZDANIA (!) na temat tego co PCPR konkretnie przez te trzy lata chce zorganizować, jakie formy pomocy zastosować, co dać rodzinom i dzieciom. Zachęcając do zaangażowania, takim kształtem proponowanego programu powodują niechęć do jakiegokolwiek włączenia się do działań pozornych. Wszystko w myśl zasady: „bo trzeba coś napisać".

Pani z ważnego urzędu też sobie nagle przypomniała (pewnie terminy sprawozdań poganiają) o chęci rozmowy i potrzebie wywiadu, bo proponując wieczornym telefonem spotkanie następnego dnia rano – nie ukrywając celu i priorytetu swoich działań – przyznała, że „przecież musi coś napisać". Też postanowiłem „coś napisać" pomimo, że już druga ze wspomnianych publikacji kończyła się, nadal niestety aktualnym stwierdzeniem: „ręce opadają i sił nie starcza na tłumaczenie w kółko tego samego i bez efektu".

P.S. W ostatnich dniach, wspomniany 14-stronicowy program został „uzupełniony" do 44 stron, podobnych jak dotychczas ogólników i sloganów, które mają być przedstawione do akceptacji (i dyskusji?) powiatowym radnym. Są w tym programie niecałe dwie, nieco odmienne strony zawierające „postulaty rodzin zastępczych niezawodowych", które – patrząc przez istniejące realia – są mało prawdopodobne do spełnienia. Ale to już temat na odrębne refleksje.

Krajobrazy

MAGAZYN WIEŚCI GMINNYCH

REDAGUJE **BARTOSZ SADLIŃSKI**

PROBLEM

Rwąca rzeka w Jasionie

Po krótkiej acz srogiej zimie nadeszły roztopy. Zarówno mniejsze jak i większe miejscowości potrzebują więc sprawnie działającej kanalizacji, odprowadzającej wodę, w którą – zgodnie z prawami fizyki – zamienia się śnieg. Wioska Jasiona w gminie Lubrza ma z tym spory problem. Zresztą nie tylko z tym.

BARTOSZ SADLIŃSKI

Mieszkańcy Jasiony na bieżąco sprawdzali jak zachowuje się rwący potok płynący przez wieś

Woda spływa z pól od strony prudnickiego Jasionowego Wzgórza w stronę wioski, przypominając rwący górski potok. Powodem są wadliwie działające odpływy przy drodze, która łączy osiedle z poszkodowaną miejscowością.

Woda wlewa się na tereny gospodarstw i, póki co, właściciele są zmuszeni usuwać ją na własną rękę. Warto jednak, aby władze zajęły się melioracją w obrębie drogi, która, bądź co bądź, jest własnością gminy.

- Jak tylko skończy się zima będziemy działać – deklaruje wójt Mariusz Kozaczek. – Pierwsze kroki zostały już podjęte w zeszłym roku.

Jeśli na obietnicach się nie skończy, sprawą zajmie się załoga miejscowego Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej.

- Czekamy na decyzję ze strony gminy – stwierdza dyrektor ZGKiM Arkadiusz Winnik. – Jesteśmy tylko wykonawcami. Ale zgłoszenia już mieliśmy.

Sprawę pilotuje Elżbieta Sławek, sołtys wsi Jasiona, która przyczyn problemu upatruje w zatkaniu odpływów przez kamienie, nanoszone z dróg i pól.

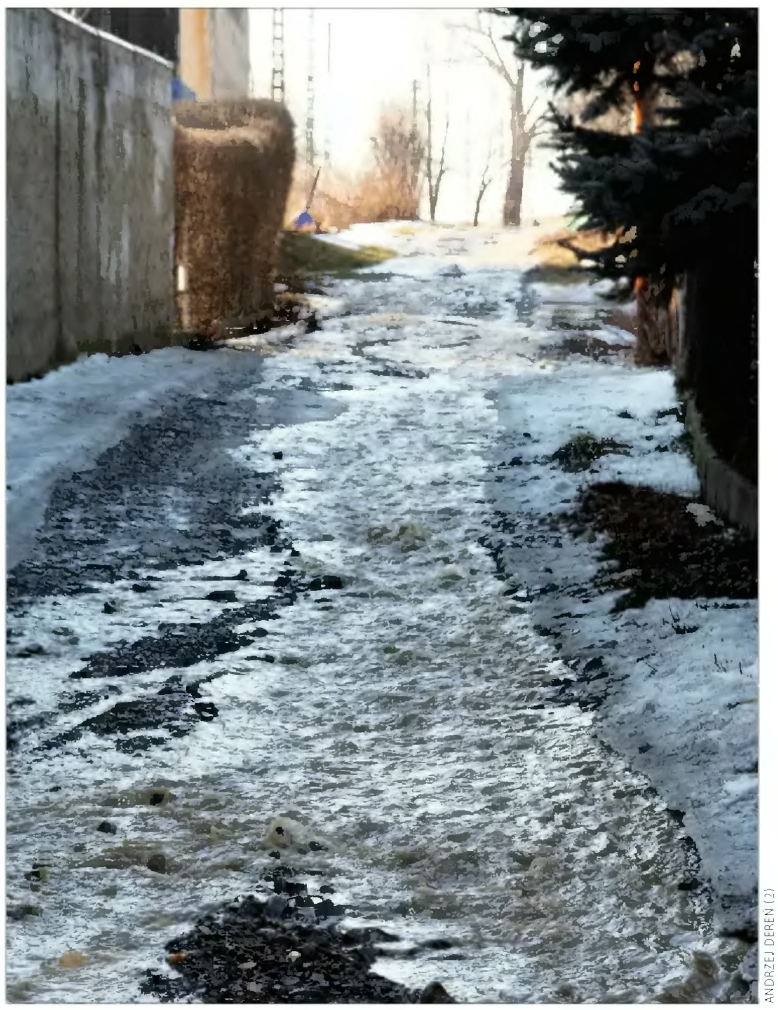

ANDRZEJ DEREŃ (2)

Co roku, podczas roztopów rwąca woda spływa z pól między Jasioną a Prudnikiem

Na tym problemy się nie kończą. W pobliżu byłej szkoły w Jasionie znajduje się duży kontener ze śmieciami, który od dawna czeka na opróżnienie. Mówiąc wprost – przesypuje się. Sprawę poruszyła radna Joanna Kubatek podczas ostatniej, piątkowej sesji Rady Gminnej w Lubrzy. Dyrektor ZGKiM Arkadiusz Winnik obiecał zająć się sprawą.

KOLEJ

Rozpadający się przystanek w Dytmarowie

Ów obiekt, przez niektórych uszczypliwie zwany „dworcem", niedługo rozłoży się na substancje proste. Niby mała rzecz. A jednak.

BARTOSZ SADLIŃSKI

Trzeba stwierdzić, że przystanek kolejowy w Dytmarowie to nie najlepsza wizytówka okolicy, a swoje lata świetności ma dawno za sobą – mówi Stanisław Stadnicki, redaktor naczelny portalu KolejPodsudecka.pl. – Początek końca miał miejsce w 1985 roku, kiedy doszło na tej stacji do tragicznego wypadku kolejowego. Pociąg uderzył wtedy w ciągnik przejeżdżający przez tory, a winę za zdarzenie ponosił dróżnik, który mimo informacji o przejeździe pociągu podniósł szlabany. Wtedy stacja była zadbana, znajdowało się tam pomieszczenie dla dróżnika i poczekalnia, które później zburzono.

Niby nikogo nie powinno to już dziwić. W końcu rozpadające się kolejowe obiekty to już element naszego krajobrazu. Kolej podzieliła się na spółki, z których jedna – „PKP Nieruchomości", zajmuje się miejscami, które już coraz częściej służą za melinę lub jako obiekt fascynacji fotografów rozmiłowanych w estetyce brzydoty. A jednak Dytmarów to jedna ze stacji, na których zatrzymuje się barwny szynobus, przemierzający tam i z powrotem (jeszcze) czynną linię Nysa-Kędzierzyn.

BARTOSZ SADLIŃSKI

Jedyny przystanek kolejowy w gminie Lubrza nie jest wizytówką lokalnej społeczności

Jak zaznacza wójt gminy Lubrza Mariusz Kozaczek, na którego włościach znajduje się kolejowy obiekt, mieszkańcy jak dotąd nie skarżyli się na ten stan rzeczy. Widać przywykli.

- Ktoś musiałby ten obiekt kupić – stwierdza Henryk Remisz z Białej, konstruktor drezyn i współorganizator pikników kolejowych. – Spółce nie opłaca się przekazać go żadnemu stowarzyszeniu, ze względów podatkowych.

Zostaje najem, albo dzierżawa. A póki co – jak to się mówi – „las rąk". Kolej inwestować w to nie będzie, no bo po co. Na chwilę obecną przystanek służy jako niekompletna wiata oraz, od czasu do czasu, jako schowek na narzędzia.

- Trzeba powiedzieć, że kilka razy do roku perony zostaną wykoszone, a okolica uprzątnięta – zaznacza Stanisław Stadnicki. – Jednak chyba nie ma szans, by cokolwiek odbudować na tym przystanku. Sporym wydarzeniem było przywrócenie do ruchu bocznego toru, dzięki czemu możliwy jest transport płynnych surowców z pobliskiego zakładu. Niestety nie wszystkie rozjazdy są tam sprawne i manewrowanie lokomotywy przejeżdżającej na boczny tor wygląda niezwykle interesująco.

Kolejnictwo w Polsce to pasja dla tych, którzy lubią robić coś z niczego. Już wkrótce – nieco bardziej budujący artykuł o Stowarzyszeniu Miłośników Kolei, które niedawno zawiązało się w Racławicach Śląskich.

SPROSTOWANIE

Pierwsze miejsce zajęły panie z Odnowy Wsi Słoków

To właśnie ich potrawa o nazwie „Gęsie roladki" zwyciężyła w konkursie „Szlakiem karnawałowych tradycji", który odbył się we wtorek 14 lutego w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Głogówku.

BARTOSZ SADLIŃSKI

Po nich uplasowały się panie Koła Gospodyń Wiejskich w Radostyni za „Śledzia po japońsku", zaś trzecie miejsce zajęło KGW z Kazimierza (wiktuały o nazwie „Czyli karnawałowo"); ponadto wyróżniono panie z Chrzelic, Czyżowic i Racławic.

Przypomnijmy, że konkurs towarzyszył spotkaniu z okazji „Podsumowania Rocznej Działalności Wdrożeniowo-Upowszechnieniowej za rok 2011", organizowanego przez Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Łosiowie – Terenowy Zespół Doradztwa w Prudniku.

Za błąd, który pojawił się w zeszłotygodniowym artykule, serdecznie przepraszamy.

Zwyciężczynie konkursu - panie z Odnowy Wsi Słoków

PRORODZINNIE

Nowe miejsca w żłobku w Głogówku

Już od września żłobek w Głogówku stanie otworem dla kolejnych dwadzieściorga milusińskich.

BARTOSZ SADLIŃSKI

Na chwilę obecną żłobek wraz z oddziałem przedszkola nr 3 znajduje się w jednym budynku przy ul. Korfantego. Na górze ci młodsi, a na dole starsi. Od września „żłobkowicze" zgarniają wszystko! Przedszkolaki pomieszczą się w (swoim) budynku głównym, tuż obok. Pozostaje kupić nowe meble, krzesełka i czekać na „rekrutów".

Budynek od początku planowany był jako miejsce dla tych najmłodszych. Nie było jednak aż takiego zapotrzebowania jak dzisiaj. Obecnie, kto chce skorzystać z tej formy pomocy w opiece i wychowaniu, musi po prostu ustawić się w kolejce. I czekać.

Opieka socjalna dla kobiet, które dopiero co urodziły dziecko, jest w naszym kraju – mówiąc najdelikatniej – nieciekawa. Możliwość utrzymania rodziny z jednej pensji to luksus dla wybranych. Do tego lęk przed dłuższym urlopem, ze względu na ryzyko utraty pracy (tudzież możliwości, tu modne słowo, samorealizacji)...

Więc jeśli ktoś już zdecyduje się na dziecko (co w polskich realiach coraz częściej jest traktowane, o zgrozo, jako heroizm), okoliczności wokół zachęcają, by oddać je do żłobka. Zatem absolwenci studiów pedagogicznych (a jest was wielu!) łączcie się! Twórzcie prywatne żłobki, centra zabaw i inne dzieła myśli opiekuńczo-wychowawczej. Do roboty!

SZKOŁA

Warsztaty sztukaterii

W poniedziałek, 13 lutego, w Zespole Szkół w Głogówku zakończono polsko-czeskie warsztaty sztukaterii, które nosiły tytuł „Młodzież ratuje zabytki architektury pogranicza". Miały one przetrzeć szlaki dla nowego profilu, planowanego już na przyszły rok szkolny.

BARTOSZ SADLIŃSKI

Dla szkół gminnych i powiatowych nadeszły trudne czasy. W szczególności dotyczy to szkół ponadgimnazjalnych, które muszą zabiegać o kandydatów; zwłaszcza, że Polacy nie zmagają się bynajmniej z przeludnieniem. Magnesem dla młodzieży mogą być nowe ciekawe profile. Artur Stochmiałek, dyrektor głogóweckiego zespołu szkół wpadł na pomysł, by jego uczniowie mogli uczyć się renowacji zabytków. Do tego potrzebne są jednak pomieszczenia, kadra, no i chętni.

Jako, że nie od razu Rzym zbudowano, dyrektor postanowił zorganizować warsztaty sztukaterii. Dziedzina ta polega na dekorowaniu budynków i pomieszczeń za pomocą m.in. stiuków i gzymsów. Do współpracy zaproszono naszych czeskich partnerów, a mianowicie szkołę w Krnovie, natomiast fundusze (w wysokości ponad 30 tys. euro) zapewniła Unia Europejska.

Aby całe przedsięwzięcie miało ręce i nogi, należało stworzyć porządne miejsce warsztatowe. W tym celu odbył się remont niewielkiego, parterowego budynku przy szkole. Jedynie dwa pomieszczenia w budynku pozostały jeszcze nie wyremontowane i stanowią na chwilę obecną składowisko sprzętu i materiałów budowlanych. Pozostałe natomiast robią wrażenie. Tam zresztą odbyła się wystawa, podsumowująca warsztaty.

Specjalnością młodzieży były, jak się okazało, motywy zdobnicze przedstawiające maszkary. Na drugim miejscu znalazły się motywy roślinne, a także aniołki i odbite dłonie (m.in. dyrektora szkoły oraz Marii Kupczak-Zajadacz, prowadzącej warsztaty pani plastyk z Opola).

Młodzież, która brała udział w warsztatach (4 osoby z Czech, 12 osób z Polski), zgłosiła się do nich dobrowolnie, choć warunkiem przyjęcia była, rzecz jasna, zręczność w dziedzinie sztuk plastycznych. Zajęcia odbywały się pozalekcyjnie i miały wpływ – jak mówią uczniowie – nie tyle na oceny w szkole, co na stopnie z zachowania.

W warsztatach uczestniczyli też nasi czescy sąsiedzi (w ich przypadku nie były to zajęcia z zakresu sztukaterii, lecz snycerstwa, a więc rzeźbienia w drewnie). Głogóweckim studentom również zdarzały się wycieczki przez te pół roku trwania projektu.

Czy od września ruszy w szkole nowy profil? Wszystko w rękach dyrektora, który jest w tej sprawie sporym optymistą.

Niewyremontowana (jeszcze) część budynku przeznaczonego pod pracownię warsztatową

POROZUMIENIE PARTNERSKIE

„Wspólne Źródła” wciąż biją

Niedawno gminy: Biała i Korfantów po raz kolejny udzieliły poręczenia dla kredytu zaciągniętego przez stowarzyszenie o barokowo długiej nazwie „Lokalna Grupa Działania Wspólne Źródła – Partnerstwo Obszarów Wiejskich Gmin Korfantów, Prudnik i Biała”. Organizacja może więc zakasać rękawy i nadal walczyć o jak najlepszą kondycję obszarów wiejskich.

JAROSŁAW TOMASZEWICZ

Rozgrywki Wasserball w Przechodzie

BARTOSZ SADLIŃSKI

Stowarzyszenie funkcjonuje od 2006 roku jako Lokalna Grupa Działania, a więc rodzaj partnerstwa terytorialnego, które obejmuje w tym przypadku trzy gminy: Korfantów (24 miejscowości), Biała (10) i Prudnik (14). Posiada 72 członków, reprezentujących sektory: publiczny i prywatny (pozarządowego na razie brak). Najwięcej podmiotów (36) pochodzi z gminy Korfantów (tam zresztą, w budynku Urzędu Miejskiego, mieści się siedziba stowarzyszenia), nieco mniej (23) – z gminy Biała, reszta natomiast (jedynie 13) z gminy Prudnik.

Prezesem stowarzyszenia jest Kazimierz Didyk. Praca jego oraz księgowej mieści się w ramach etatowej (i co za tym idzie – zarobkowej) pracy; reszta ekipy robi to społecznie.

Lokalna Grupa Działania pełni funkcję swego rodzaju agencji, choć – jeśli chodzi o jej byt prawny – agencją sensu stricte nie jest. Jej rola polega głównie na pośredniczeniu w sprawie składania wniosków o dofinansowanie projektów unijnych. Robi to w ramach przyjętej przez siebie Lokalnej Strategii Działania, która streszcza się w trzech słowach: „rozwój obszarów wiejskich” (nie tylko pod względem rolnictwa) w ramach modnej dziś (i bardzo dobrze) „koncepcji zrównoważonego rozwoju”, która zakłada liczenie się z realnymi możliwościami środowiska, a także uwzględnia troskę o przyszłe pokolenia; w przeciwieństwie do gospodarek bardziej rabunkowych, które postępują według zasady: „po nas choćby potop”.

Cztery konkursy projektów

Do połowy kwietnia stowarzyszenie zbiera projekty spod znaku „Różnicowania w kierunku działalności nierolniczej”. Dotyczą one np. przebudowy (tudzież modernizacji) budynków, zakupu środków transportu, urządzania miejsc do wypoczynku (tu agroturystyka się kłania) oraz zakupu niektórych sprzętów. Beneficjentami mogą być zarówno osoby fizyczne jak i prawne; zarówno właściciele większych przedsiębiorstw jak i samodzielni rolnicy. Do zdobycia nawet 100 tys. zł.

Ten sam termin obowiązuje tych, którzy pragną załapać się na dofinansowanie w konkursie pt. „Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw”. Tu, jak sama nazwa wskazuje, wnioski mogą składać małe podmioty: bądź to osoby fizyczne, bądź to osoby prawne, bądź to małe jednostki organizacyjne zatrudniające w porywach 10 osób. Tym razem można skasować maksymalnie 300 tys. zł, przeznaczając je na pokrycie kosztów: zagospodarowania terenu, zakupu sprzętu komputerowego (potrzebnego do prowadzenia działalności), przygotowania dokumentacji technicznej, wreszcie – zakupu urządzeń itd.

Trzeci konkurs to „Odnowa i rozwój wsi”. Tu wchodzą w grę remonty świetlic, kościołów, domów kultury, parkingów, terenów zielonych i wielu, wielu innych. W tym przypadku o kasę (maksymalnie pół miliona na miejscowość) mogą starać się instytucje publiczne (gminne, wyznaniowe, pozarządowe). Tutaj termin składania wniosków jest określony na razie ogólnie, jako lipiec, sierpień.

Podobnie zresztą z ostatnim, czwartym konkursem o równie wymownej nazwie „Małe projekty”. Tutaj mamy cele następujące: rozwój lokalnej turystyki, organizacja imprez kulturalnych, promocja lokalnej twórczości, kultywowanie lokalnego języka, rzemiosła, drobne budowy i nie tylko. W tym przypadku kwota dofinansowania nie może przekroczyć 25 tys. zł. na jeden mały projekt, zaś starać się o taki, skądinąd nie chodzący piechotą, zastrzyk gotówki mogą osoby fizyczne, prawne i organizacje.

Ciągłość działania

W zeszłym złożono 27 wniosków, z których 2 ostatecznie wycofano na prośbę beneficjentów, zaś 3 nie zostały zaakceptowane ze względu na niezgodność z Lokalną Strategią Rozwoju. Najwięcej, bo 17 wniosków wpłynęło z terenu gminy Biała (m.in. z Pogórza i Chrzelic).

Jak twierdzi przewodniczący stowarzyszenia Kazimierz Didyk, popularnością cieszą się remonty świetlic, dachów kościołów; budowy sal kinowych, elewacje budynków; nie brakuje też chętnych na dofinansowanie (w postaci grantów) drobnych przedsięwzięć, np. wydawanie przewodników, książek kucharskich, organizacja kursów dla starszych osób czy też renowacje placów i skwerów.

Kredyt, którego poręczenie zostało przyjęte przez radnych dwóch gmin, wynosi 50 tys. zł. Większość kwoty (29 tys.) zostanie przeznaczona na zasilenie konta Bank Gospodarstwa Krajowego, 7,5 tys. zł stowarzyszenie przeznaczy na spłatę pożyczki zaciągniętej u burmistrza Korfantowa, reszta pieniędzy zostanie wykorzystana na bieżące funkcjonowanie.

Miejsce w szeregu

W roku bieżącym „Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania Wspólne źródła – Partnerstwo Obszarów Wiejskich Gmin Korfantów, Prudnik i Biała” będzie w dalszym ciągu realizowało wytyczne Zintegrowanej Strategii Rozwoju Obszarów Wiejskich, działając w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013, wyznaczonego przez naszego Wielkiego Brata z Brukseli. Partnerstwa terytorialne realizują oś 4 tego programu, która nosi nazwę LEADER i dotyczy Lokalnych Grup Działania, takich jak nasze „Wspólne Źródła”.

Dla chętnych do wzięcia udziału w programie czeka do wybrania ponad 17 mld euro, na które składa się Europejski Fundusz Rolny na Rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (prawie 13,5 mld) oraz środki z budżetu krajowego (te jak zawsze nieco skromniejsze – 4 mld euro). W zeszłym roku za pośrednictwem stowarzyszenia „Wspólne źródła” z Unii Europejskiej spłynęła łączna kwota około 1,2 mln zł na dofinansowanie rozmaitych projektów i projekcików.

Jak widać – pieniądze są. Trzeba tylko wiedzieć, jak się koło nich dobrze zakręcić. Do tego potrzebna jest przedsiębiorczość, w skład której wchodzą, między innymi: znajomość swoich praw i możliwości, umiejętność planowania i walki o swoje. Pod tym względem zaciera się (lub, zdaniem niektórych, już dawno została zatarta) granica między małymi a większymi miejscowościami. Porozumienia partnerskie są dużym krokiem w stronę łączenia tego, co oddolne, z tym, co odgórne; tego, co prywatne, z tym co państwowe; rządowego z pozarządowym, i tak dalej. A o to przecież chodzi!

W SKRÓCIE

Jeden procent, obywatelu!

Jako młoda demokracja, powoli (ale jednak!) idziemy do przodu. W zeszłym roku do Urzędu Skarbowego w Prudniku (który, przypomnijmy, ma pod sobą cały nasz powiat) wpłynęło prawie 8000 rozliczeń z zaznaczonym „1% podatku” na rzecz organizacji pożytku publicznego. Jest to wzrost o prawie półtora tysiąca w stosunku do roku poprzedniego. Jak będzie w tym – wkrótce się okaże. Warto, aby tendencja rosnąca nadal się utrzymywała. Przemawia za tym, po pierwsze, argument natury moralnej (który głosi, że dobro ofiarowane zostanie kiedyś zwrócone), jak i argument natury czysto praktycznej – skoro państwo polskie nie łoży zbyt wiele na kulturę, naukę czy służbę zdrowia, warto wesprzeć tych, którzy kombinują coś oddolnie. Siła nowoczesnego społeczeństwa tkwi w inicjatywach oddolnych, nie zaś w narzekaniu na rząd!

Od strony finansowej przekazanie 1% nic nie kosztuje. Jeśli zaś chodzi o drugi cenny zasób, czyli czas, koszt jest niewielki. Od niedawna naliczaniem kwoty, która kryje się za tym procentem się, zajmują się pracownicy Urzędu Skarbowego; zwykły śmiertelnik musi więc jedynie znać nazwę organizacji pożytku publicznego, której kibicuje, oraz jej numer KRS, dostępny zwykle na stronie internetowej danego stowarzyszenia czy fundacji (od biedy można też wejść na stronę www.bazy.ngo.pl lub skorzystać, również sieciowo, z Biuletynu Informacji Publicznej Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej).

Uczciwie trzeba powiedzieć, że ów 1% to zwykle nieduża kwota. Niejednokrotnie osoby zarabiające kilkanaście tysięcy mogą przekazać kwotę jedynie... 5 zł. Nie ma jednak prostego przelicznika dochodów na kwotę z 1%. Dużo zależy od tego, z ilu ulg podatkowych korzysta dana osoba. Niekiedy emeryt jest w stanie oddać więcej niż bogaty przedsiębiorca.

Skoro więc nie są to wielkie kwoty (przekroczenie 100 zł od jednego zeznania podatkowego to już dobry wynik) liczą się wysiłki skumulowane. Dajmy na to, dzięki mobilizacji swoich sympatyków, fundacja „Glogovia” skasowała niedawno prawie 17,5 tys. zł właśnie z 1%. Z kolei „Caritas Diecezji Opolskiej” (liczony jako całość) jedynie niewiele ponad 1000 zł. Prudnickie Stowarzyszenia Przyjaciół I Liceum Ogólnokształcącego – ponad 350 zł. Liczy się każdy grosz!

Przed rokiem mieszkańcy powiatu prudnickiego przekazali (łącznie) prawie 350 tys. zł na rzecz organizacji pożytku publicznego (głównie tych ponadlokalnych), natomiast w roku poprzednim mniej o około 100 tys. zł. Wzrost jest więc widoczny. Coraz więcej osób porzuca jak widać czarne myśli o machlojach, które rzekomo mają miejsce w każdej instytucji tego świata.

Na koniec sprecyzujmy, czym jest organizacja pożytku publicznego. Otóż to takie stowarzyszenie albo fundacja (w naszym powiecie zdecydowanie dominuje to pierwsze), które zajmuje się tworzeniem czegoś, co określamy jako dobro wspólne. Może to być kultura, nauka, pomoc chorym, odnowa zabytków i wiele, wiele innych. Organizacją pożytku publicznego nie będzie np. Stowarzyszenie Poszukiwaczy Świętego Graala, choć samo znalezienie go przyniosłoby bez wątpienia duży pożytek dla społeczeństwa.

INFORMATOR

Pogotowia
Ratunkowe 999, 77 438 78 85
Straż Pożarna 998, 77 438 05 30
Policja 997, 77 434 18 03
Energetyczne 991
Gazowe 992
Wodno-Kanalizacyjne 994
>> Prudnik 77 436 25 56
>> Głogówek 77 437 46 47
Drogowe 981
Opiekuńcze 77 474 54 45
Straż Miejska 77 406 62 42
Telefon alarmowy 112
Nocna i świąteczna pomoc lekarska ul. Nyska 1, tel. 77 436 26 66

Apteki
dyżury oraz pogotowie pracy w porze nocnej, w niedziele, święta i inne dni wolne od pracy
środa (29.2.2012) – środa (6.3.2012)

PRUDNIK
numer telefonu kontaktowego do aptek pełniących dyżur lub pogotowie pracy - **792 844 002.**
Telefon będzie przekazywany pomiędzy poszczególnymi aptekami.
ŚR, CZW, PT
Apteka Elżbieta i Bogdan Wilk,
ul. Łangowskiego 2, tel. 77 436 07 38
PT, SO, NI
Apteka „Optima",
ul. Nyska 1, tel. 77 436 65 90
NI, PN,WT
Apteka „Medicus",
ul. Kościuszki 15, tel. 77 436 74 02

GŁOGÓWEK
(zmiana dyżuru w poniedziałek o godz. 8.00)
ŚR, CZW, PT, SO, NI, PN
Apteka Św. Anny,
ul. 3 Maja 17, tel. 77 437 24 25
PN, WT
Apteka Nowa „M. & T.Schmidt",
ul. Mickiewicza 19, tel. 77 437 34 75

BIAŁA
(apteki w Białej nie prowadzą dyżórów)
Apteka „Pod Lwem",
ul. 1 maja 18, tel. 77 438 70 22
Apteka im. Karola Wojtyły,
ul. Opolska 2a, tel. 77 438 74 06
Apteka im. św. Kamila,
Rynek 14, tel. 77 438 71 21

ŁĄCZNIK
(pogotowie rozpoczyna się o godz. 16.00)
Apteka mgr Krystyna Wiśniewska,
Łącznik 48 – 220 ul. Skowrońskiego 4, tel. 77 437 63 68

KORFANTÓW
Apteka „Aloes",
ul. Wyzwolenia 16, tel. 77 431 90 27

STRZELECZKI
Apteka „Sub-Sole",
Strzeleczki, ul. Sienkiewicza 33, tel. 77 466 82 00
Punkt apteczny „Sub-Sole",
Dziedzice, ul. Główna 15, tel. 77 466 87 58
Apteka Arnika,
Dobra, ul. Szkolna 2, tel. 77 466 83 13
Apteka, Kujawy,
ul. Opolska 1 C, tel. 77 466 87 58

WALCE
Apteka,
ul. Mickiewicza 7, tel. 77 466 01 23

Ważne telefony
Prudnik
Informacja PKP, tel. 22 19 436
tel. 42 19 436
Informacja PKS, tel. 77 436 21 15
Urząd Skarbowy, ul. Kopernika 1a, tel. 77 436 99 00

Powiatowy
Rzecznik Konsumentów
Starostwo Powiatowe w Prudniku
Pn - Cz, godz 7.30 - 15.30

CZYTELNIK PYTA

Dzięki lampie jest bezpiecznej

Czytelnik z Prudnika przesłał nam nocne zdjęcie placu zabaw przy przedszkolu w Łące Prudnickiej, oświetlonego przez nową latarnię solarną, zastanawiając się jaki był sens tej inwestycji (plac zabaw jest zamykany).

Sprawę wyjaśnia dyrektorka przedszkola Maria Smętek: - Wspomniana lampa jest jedną z 12 lamp, ulokowanych w dużej części na terenie przedszkoli i szkół wiejskich. Jest przedmiotem projektu dofinansowanego ze środków UE, jest to projekt: „Zakup i montaż na terenach wiejskich Gminy Prudnik latarni zasilanych energią odnawialną słoneczną i wiatrową". Informacje bardzo obszerne na temat montażu lamp oraz ich lokalizacji są dostępne na stronie internetowej Gminy Prudnik. Co do intencji i celowości lokalizacji lamp, nie jestem kompetentna do zajmowania stanowiska, proszę o zwrócenie się o taką informację do pomysłodawców projektu.

Natomiast mogę wyrazić swoją opinię na temat naszej lampy oświetlającej ogród przedszkolny widząc to, nie z za płotu jak autor anonimu, lecz z naszego podwórka. Z wielką radością przyjęłam fakt umieszczenia tej lampy na podwórku przedszkolnym, ponieważ oświetla ona tę część ogrodu, która była nocą niezabezpieczona przed osobami, które przychodzą na place szkolne, przedszkolne, spożywają nierzadko alkohol i dewastują i niszczą drogie urządzenia ogrodowe do zabaw dla dzieci. Ten temat jest bardzo dobrze znany dyrektorom przedszkoli i szkół. Dzięki takiej lampie ogród jest widoczny zarówno dla naszych sąsiadów, ale również dla innych przechodniów i przejeżdżających drogą samochodów, również policji. Społeczeństwo reaguje na obecność intruzów i dlatego umieszczenie takich lamp moim zdaniem jest jak najbardziej zasadne i właściwe. (d)

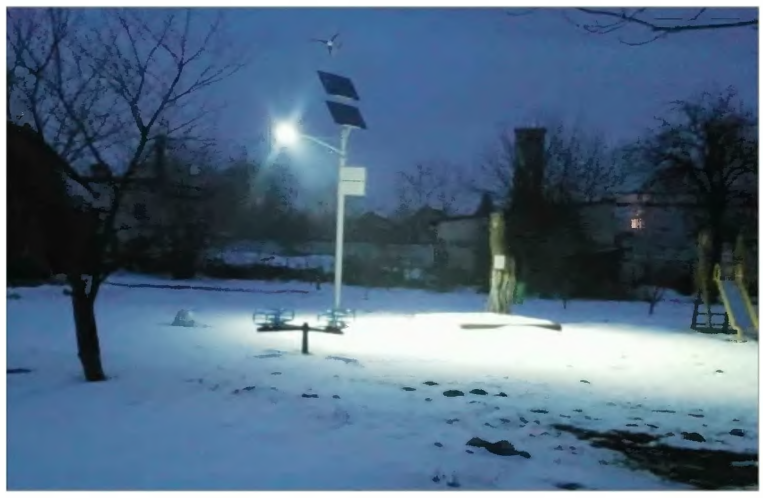
Lampa na placu zabaw przy przedszkolu

Dziękuję rodzinie, przyjaciołom, sąsiadom, znajomym oraz wszystkim, którzy okazali współczucie w ciężkich chwilach i uczestniczyli w ostatniej drodze

ŚP. Barbary RUDZKIEJ

Składa Rodzina

Serdeczne podziękowania za pamięć oraz uczestnictwo w ostatnim pożegnaniu w dniu 20.02.2012 roku, naszej ukochanej żony i mamy

Krystyny ŁOJANEK

Składają pogrążeni w smutku Mąż i dzieci z rodzinami

Ustronianka

Ogólnopolska firma z 30 - letnią tradycją

Producent wody mineralnej i napojów GRAPPA w związku z dynamicznym rozwojem poszukuje kandydatów do pracy:

W OBRĘBIE PIONU TECHNOLOGICZNEGO I DZIAŁU JAKOŚCI
WYMAGANIA:
• wykształcenie wyższe – mgr inż. Technologii Żywności – studia stacjonarne w pełnym wymiarze lub pokrewne,
• swobodne posługiwanie się językiem angielskim, znajomość Systemów Zarządzania Jakością i doświadczenie zawodowe będą dodatkowym atutem

ELEKTRYK, MECHANIK, ELEKTROMECHANIK, AUTOMATYK
WYMAGANIA:
• wykształcenie kierunkowe
• samodzielność

OPERATOR WÓZKA WIDŁOWEGO
WYMAGANIA:
• uprawnienia do prowadzenia wózków widłowych
• wykształcenie minimum zawodowe

KIEROWCA-DOSTAWCA
WYMAGANIA:
• minimum roczne doświadczenie na stanowisku kierowcy z prawem jazdy kat. B (mile widziana kat. C. i kurs na przewóz rzeczy)
• podstawowa znajomość zasad gospodarki magazynowej
• pmile widziane uprawnienia do obsługi wózków widłowych

PRACOWNIK PRODUKCJI
WYMAGANIA:
• wykształcenie minimum zawodowe

SPECJALISTA DS. REMONTOWYCH
WYMAGANIA:
• doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku
• samodzielność

MECHANIK SAMOCHODOWY
WYMAGANIA:
• wykształcenie kierunkowe
• samodzielność

Kandydatów prosimy o przesłanie CV i listu motywacyjnego pocztą na adres:

USTRONIANKA Sp. z o.o. 48-210 Biała, ul. Opolska 13
lub email: **kadrybiala@ustronianka.com.pl**

Prosimy o zamieszczenie następującej klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych Dz. U. nr 133, poz. 883)".

POWIATOWY URZĄD PRACY

Oferty pracy

URZĄD PRACY

1. **ELEKTRONIK** – wykształcenie kierunkowe, praca w Prudniku.
2. **TECHNOLOG ŻYWNOŚCI** – wykształcenie wyższe, mgr inż. żywności po studiach stacjonarnych w pełnym wymiarze lub pokrewne, swobodne posługiwanie się językiem angielskim, znajomość systemów zarządzania jakością, doświadczenie zawodowe będzie dodatkowym atutem, praca w Białej.
3. **ELEKTRONIK** – wykształcenie średnie, serwis maszyn, praca w Prudniku.
4. **NAUCZYCIEL PRZEDSZKOLA, POMOC NAUCZYCIELA PRZEDSZKOLA** - wykształcenie kierunkowe, bardzo dobra znajomość języka niemieckiego, praca na terenie Niemiec.
5. **FRYZJER** – wykształcenie zawodowe, wymagany staż pracy w zawodzie, praca w Białej.
6. **ELEKTRYK** – wykształcenie zawodowe, uprawnienia energetyczne typu E, praca we Wierzchu.
7. **PIEKARZ** – wykształcenie zawodowe kierunkowe, praca w Pogórzu.
8. **KUCHARZ** - wykształcenie zawodowe kierunkowe, praca w Białej.
9. **MONTAŻYSTA URZĄDZEŃ GAZOWYCH** – wykształcenie średnie techniczne, podstawowa znajomość elektromechaniki, praca w Lubrzy.
10. **PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY NA WOJEWÓDZTWO OPOLSKIE, ŚLĄSKIE, ŁÓDZKIE** - wykształcenie min. średnie, min. roczne doświadczenie w pracy, mile widziana własna działalność, prawo jazdy kat. B, komunikatywność, obsługa komputera.
11. **POMOC KUCHARZA** – wykształcenie zawodowe, praca w restauracji w Białej.
12. **KRAWCOWA** – wykształcenie zawodowe kierunkowe, praca w Prudniku.
13. **SPRZEDAWCA – DORADCA KLIENTA** – wykształcenie min. średnie, znajomość branży budowlanej, praca w Prudniku.
14. **SPRZEDAWCA – STYLISTA** – doświadczenie w zawodzie, praca w Prudniku.
15. **KUCHARZ** – mile widziane doświadczenie w zawodzie, praca w Laskowicach.
16. **INSTALATOR SANITARNY** – wykształcenie zawodowe.
17. **KIEROWCA SAMOCHODU CIĘŻAROWEGO** – aktualne badania, kurs na przewóz rzeczy, praca na terenie Europy.
18. **SZWACZ** – szycie materiałów i skór, 2 lata doświadczenia na podobnym stanowisku, praca w Głuchołazach.
19. **ZASTĘPCA KIEROWNIKA SKLEPU** – obsługa komputera oraz kasy fiskalnej, książeczka sanepidowska, praca w Głogówku.
20. **SPRZEDAWCA** - doświadczenie w zawodzie, mile widziana książeczka sanepidowska, praca w Głogówku.
21. **DROBIARZ** – wykształcenie zawodowe, praca na linii produkcyjnej przy rozbiorze kurczaka, dowóz zapewnia pracodawca z Prudnika, praca w Opolu.
22. **FRYZJER DAMSKO–MĘSKI** – wykształcenie zawodowe lub średnie, mile widziane doświadczenie, praca w Białej.
23. **KIEROWCA – DOSTAWCA** – prawo jazdy kat. B, C, kurs na przewóz rzeczy, książeczka zdrowia, karta kierowcy, praca na terenie woj. opolskiego.
24. **SPRZEDAWCA** – stoisko mięsne, ważna książeczka sanepidowska, praca w Prudniku.

Ochotnicze Hufce Pracy – ul. Klasztorna 4, 48-200 Prudnik;
Punkt Pośrednictwa Pracy tel. 77 433 30 93, e-mail: pppprudnik@ohp.pl;
Młodzieżowe Centrum Kariery – tel. 77 431 30 93, e-mail: mckprudnik@oho.opole.pl
Szczegółowe informacje: Powiatowy Urząd Pracy w Prudniku – Serwis Pracy (ul. Jagiellońska 21, parter) – tel. 077 4362304 lub 077 436 37 82.

Wędrowiec

DODATEK TURYSTYCZNY

REDAGUJE ANDRZEJ DEREŃ

ZAMIAST WSTĘPU

Schroniska już prawie otwarte dla turystów

Z 1 marca Szkolne Schronisko Młodzieżowe w Prudniku z filią w Wieszczynie zostanie otwarte dla gości.

Turyści długo musieli czekać na uruchomienie obu punktów noclegowych, ponieważ w trakcie realizacji inwestycji Gminy Prudnik pojawiły się wątpliwości na temat prowadzenia wtedy jeszcze hotelu. Później nie można było znaleźć prywatnej firmy, chcącej wydzierżawić hotel. Ostatecznie zdecydowano, że punkty noclegowe będą gminnymi schroniskami młodzieżowymi. Ich dyrektorem, w wyniku przeprowadzonego konkursu została Barbara Starzyk.

Oferta cenowa za noclegi jest zróżnicowana, ale zdecydowanie niższa od opłat w hotelach w Prudniku i okolicy, co niejako wynika z niższego standardu, bardziej turystycznego, niż „apartamentowego". W głównym schronisku ceny za nocleg wahać się będą od 20 do 80 złotych, z kolei w Wieszczynie od 14 do 40 złotych. Na przykład dorosły turysta chcący skorzystać z jednego noclegu w pokoju dwuosobowym w Prudniku z możliwością dokooptowania drugiej osoby zapłaci 34 złote. Jeśli jednak będzie chciał spać wyłącznie sam w „dwójce" wyłoży 55 zł. W Wieszczynie w analogicznej sytuacji (w „dwójce" bez łazienki) zapłaci 21 lub 32 złote. Najniższe opłaty dotyczą dzieci i młodzieży szkolnej.

Standard schroniska w Prudniku jest wyższy od placówki w Wieszczynie, aczkolwiek również w tej drugiej znajdują się pokoje 1-, 2-, czy 3-osobowe z własnymi łazienkami.

10 i 11 marca prudnickie PTTK planuje organizację „turystycznego chrztu" schroniska w Wieszczynie, dwudniowej imprezy promującej nowy obiekt.

W INTERNECIE

www.schroniskomlodziezowe.prudnik.pl

WYWIAD: MICHAŁ KAJCA

Michał zaprasza do wspinaczki

Michał Kajca z wykształcenia jest geodetą, ale od 2006 roku zawodowo zajmuje się nauką wspinaczki

Pochodzący z Prudnika Michał Kajca od kilku lat z powodzeniem łączy pasję z życiem zawodowym. Jego hobby jest wspinaczka, której od siedmiu lat uczy w założonej przez siebie szkole w Jeleniej Górze.

ROZMAWIA ANDRZEJ DEREŃ

Skąd twoja pasja do wspinaczki?

- Trudno powiedzieć, ale z pewnością zawsze ciągnęło mnie do gór. Na początku była to turystyka, czy samotne włóczenie się po okolicznych lasach. Liczne okazje do bycia w górach zawdzięczam Andrzejowi Polakowi (nauczycielowi geografii w Szkole Podstawowej nr 4), z którym często jeździłem na wycieczki szkolne, czy obozy. Byliśmy wtedy także w Tatrach, gdzie po raz pierwszy zobaczyłem z bliska prawdziwe górskie urwiska i chyba już wtedy poczułem jakiś dziwny magnetyzm...

Od tamtego momentu wiedziałem, że kiedyś chciałbym spróbować, na pierwszą okazję musiałem jednak poczekać aż do końca liceum. Na wyjazd namówił mnie mój przyjaciel Andrzej Wrzesień, a organizatorem był ksiądz Piotr z naszej parafii, który był wspinaczem. Pojechaliśmy na Jurę Krakowsko-Częstochowską, gdzie pokonałem moje pierwsze skalne drogi i wieczorem przy ognisku już wiedziałem na pewno, że to jest to! Zaraz potem wyjechałem na studia do Wrocławia, gdzie poznałem ludzi z klubu wspinaczkowego, wraz z Andrzejem odbyliśmy kurs w skałkach i moja przygoda w pionowym świecie zaczęła się na dobre.

CIĄG DALSZY NA STR. 16

WYWIAD

Michał zaprasza

DOKOŃCZENIE ZE STR. 15

- Gdzie teraz mieszkasz i co robisz w życiu zawodowym?

- Przez około 10 lat mieszkałem we Wrocławiu, jednak odległość do gór i skał spowodowała, że niedawno przeniosłem się do Jeleniej Góry, gdzie są rewelacyjne miejsca do uprawiania wspinaczki.

Z wykształcenia jestem co prawda geodetą, ale od 2006 roku zawodowo zajmuję się nauczaniem wspinaczki. Jestem licencjonowanym instruktorem wspinaczki skalnej Polskiego Związku Alpinizmu. W 2008 roku założyłem własną firmę, zarejestrowaną zresztą ciągle w Prudniku (Szkoła Wspinaczki „Granit").

Poza sezonem szkoleniowym zdarza mi się jeszcze czasem popracować na wysokości, jednak ostatnio coraz częściej fotografuję, czy piszę teksty do magazynów o wspinaczce. W 2011 udało mi się zakończyć duży projekt związany z przygotowaniem nowego przewodnika wspinaczkowego po Rudawach Janowickich.

Całkiem sporo czasu poświęcam też na prace społecznie. Zajmuję się na dość dużą skalę wymianą asekuracji i przygotowywaniem nowych dróg wspinaczkowych na terenie Sudetów, współpracuję z fundacją zajmującą się negocjacjami w sprawach dostępu do rejonów skalnych w Polsce. Działam też w jednej z komisji Polskiego Związku Alpinizmu i we Wrocławskim Klubie Wysokogórskim, którego jestem wiceprezesem. Od trzech lat organizuję maraton wspinaczkowy, który odbywa się jesienią w Górach Sokolich.

PERSONALIA

Michał Kajca

Urodzony 12 marca 1981 r., rodowity prudniczanin. Uczęszczał do Szkoły Podstawowej nr 4 i Liceum Ogólnokształcącego nr 1 w Prudniku. Z wykształcenia inżynier geodeta.

Wspina się od 2000 roku. W latach 2005-2010 członek kadry narodowej we wspinaczce wysokogórskiej. Wspinał się na skalnych ścianach Tatr, Dolomitów, Alp, amerykańskiego Yosemite, na klifach morskich i wielu rejonach skałkowych Europy. Autor ok. 150 nowych dróg wspinaczkowych w skałkach Sudetów. Obecnie wiceprezes Wrocławskiego Klubu Wysokogórskiego.

Od 2005 roku zawodowo zajmuje się nauczaniem wspinaczki. Od 2007 instruktor wspinaczki skalnej Polskiego Związku Alpinizmu. Prowadzi własną Szkołę Wspinaczki „Granit" (kontakt: mkajca@o2.pl, 694490001). Obecnie mieszka w Jeleniej Górze.

- „Rudawy Janowickie. Przewodnik wspinaczkowy", to twoja pierwsza książka?

- Tak. Zajęła mi niemal dwa lata pracy, z czego ostatnie pół roku to była właściwie praca na etacie. Cieszę się, że mam to już za sobą, jednak w tym momencie pracuję już nad przewodnikiem poświęconym kolejnemu rejonowi.

- Skąd pomysł na jej napisanie?

- Fakt jest taki, że od zawsze interesował mnie temat przewodników i map - wpierw turystycznych, później wspinaczkowych. Do tego przez ostatnie 10 lat bardzo dużo czasu spędziłem wspinając się w Rudawach, które zresztą są jednym z ciekawszych miejsc do wspinaczki w kraju. Wytyczyłem na tym terenie wiele nowych dróg wspinaczkowych, przygotowałem też kilka nowych - w sensie nieeksplorowanych dotąd przez wspinaczy - sektorów. Poznałem ten rejon na tyle dobrze, że napisanie tego przewodnika stało się niemal oczywistością. Dodatkowym argumentem było to, że rejon był dotychczas opracowany dość pobieżnie.

- Twoja ulubiona skała w tym paśmie górskim?

- Hmm... Ciężko zdecydować - tam jest ponad sto trzydzieści skał i setki mniejszych głazów! Wszystko to rozrzucone w pięknym górskim lesie, na dość dużej powierzchni. Wiele miejsc jest niezwykle widokowych, niektóre z nich mają w sobie coś wręcz magicznego... Jednak gdybym miał coś polecić, wskazałbym Skalny Most i sąsiedni Piec, położone w Dolinie Janówki, oraz Wiszący Kamień, Starościńskie Skały i Kamienny Krąg na Janowickim Grzbiecie. Turnie te dzięki fantazyjnym kształtom, są atrakcyjne zarówno dla turystów, wspinaczy jak i geologów. Pięknie wyglądają też skałki wkomponowane w dobrze zachowane ruiny średniowiecznego Zamku Bolczów.

- Książka uzupełniona jest sporą liczbą zdjęć, w większości twojego autorstwa. Fotografia to również twoja pasja, czy to po prostu potrzeba dokumentowania swojej pracy i pasji?

- Myślę, że jedno i drugie, ale na pewno dominuje tu pasja. Rzeczywiście przewodnik zawiera ogromną liczbę fotografii. Wynika to z pierwotnego założenia, że ma być to przewodnik w stu procentach zdjęciowy. Dotychczas tego typu pozycje opierały się na rysunkach ścian, założyłem jednak, że przewodnik zdjęciowy będzie znacznie bardziej atrakcyjny, zwłaszcza w przypadku tak malowniczego rejonu jak Rudawy. Zadanie to było nadspodziewanie trudne, ze względu na duży obszar i położenie części skał znajduje w gęstym lesie. Myślę jednak, że ten trud się opłacił.

- No właśnie, po latach wspinania się i prowadzenia specjalistycznej działalności gospodarczej twoja pasja jest już bardziej pracą i obowiązkiem, niż przyjemnością?

- Myślę, że ciągle jeszcze bardziej pasja niż praca. Pasja, która pozwala mi dodatkowo czerpać wiele przyjemności z mojej pracy.

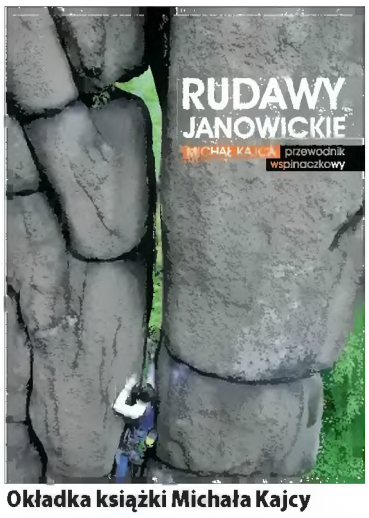

Okładka książki Michała Kajcy

- Gdzie można kupić twoją książkę i ile kosztuje?

- Książka jest dostępna w sklepach wspinaczkowych w kraju, na niektórych sztucznych ściankach, no i oczywiście na campingach wspinaczkowych na miejscu - w Rudawach Janowickich.

- Mała kryptoreklama, jeśli ktoś chciałby przejść kurs wspinaczkowy, wstępny lub zaawansowany, to do kogo powinien się zgłosić? Proszę o namiary.

- Powinien zgłosić się do instruktora posiadającego licencję Polskiego Związku Alpinizmu, bo taki wybór gwarantuje wysoki poziom szkolenia. Niestety obecnie często zdarza się, że kursy instruktorskie organizowane przez AWFy nastawione są na zarobkowanie, a poziom często jest przeciętny. Jednak stopień instruktora PZA, wymaga dodatkowych szkoleń, unifikacji, a selekcja jest tu już rygorystyczna (obecnie takie uprawnienia posiada około 100 osób w kraju). Pełna lista instruktorów PZA znajduje się na stronie: www.pza.org.pl/szkolenie/instruktorzy.acs. Jest tam też moje nazwisko, więc jeśli ktoś z czytelników chciałby spróbować swoich sił we wspinaczce skalnej, to zapraszam! Kontakt do mnie: mkajca@o2.pl lub 694490001.

- Mam nadzieję, że mieszkańcy Prudnika i okolic będą mogli liczyć na rabat ziomala. Wracając do tematu... Żeby poznać podstawy wspinaczki, ile trzeba poświęcić na to czasu? Ile trwa kurs, nazwijmy go podstawowy?

- Kurs podstawowy - tzw. kurs wspinaczki skalnej - trwa 6 dni, przy czym można czasem rozłożyć go na dwa przedłużone weekendy. Jest też wersja skrócona trwająca tylko 4 dni.

Program kursu jest tak opracowany, żeby przygotować adeptów do samodzielnej wspinaczki w skałkach - zarówno na drogach ubezpieczonych (gotowe punkty asekuracyjne), jak i na tych o charakterze górskim (brak stałej asekuracji). Do tego dochodzi nauka techniki ruchu w skale, zjazdy na linie, sytuacje awaryjne, węzły itp.

- W Górach Opawskich raczej nie ma typowych ścian wspinaczkowych, ale są takie już w czeskich Jesionikach. Poleciłbyś coś aktywnym mieszkańcom ziemi prudnickiej?

- Jesioniki mają ogromny potencjał do uprawiania wszelkich sportów przestrzennych, nie inaczej jest ze wspinaczką. Znajduje się tam kilkadziesiąt(!) rejonów wspinaczkowych rozrzuconych po całych górach. Niektóre z nich są na tyle interesujące, że przyciągają wspinaczy z dalszych rejonów Polski i Czech. Takim rejonem jest np. Rabštejn położony w pobliżu Rymařova. Najbliższy Prudnika ciekawy rejon to Certovy Kameny nad Jesenikiem, jednak mniejsze sektory można znaleźć już za Zlatymi Horami.

- Więc stosunkowo blisko ziemi prudnickiej. Dzięki za rozmowę!

Dla Michała Kajcy wspinaczka to „przygoda w pionowym świecie"

55 LAT TURYSTYCZNEGO KLUBU MOTOROWEGO ZRYW PTTK PRUDNIK

„Zryw” świętował jubileusz

Blisko 2 tysiące osób uczestniczyło w imprezach Turystycznego Klubu Motorowego Zryw PTTK Prudnik w ciągu ostatnich pięciu lat. W piątek, 17 lutego w Prudnickim Ośrodku Kultury turyści podsumowali ten okres świętując jubileusz 55-lecia działalności „Zrywu”.

ANDRZEJ DEREŃ

W miłej uroczystości z dowcipną piosenką na bieżące tematy Zbyszka Zagłoby Zyglera wziął udział burmistrz Franciszek Fejdych listownie gratulując członkom klubu kolejnej rocznicy.

Współprowadzący spotkanie Ryszard Grajek, dyrektor POK przeczytał z kolei pismo posłanki Janiny Okrągły. Niestety wskutek technicznych problemów nie mógł odbyć się pokaz filmów i fotografii na temat działalności „Zrywu”, ale organizatorzy obiecali, ze specjalnie z tej okazji spotkają się jeszcze raz za kilka tygodni.

Na imprezie prezentowane były okolicznościowe plakietki i odznaki klubu oraz kroniki. Prezes klubu Elżbieta Zagłoba Zygler omówiła działalność klubu w ciągu ostatnich pięciu lat.

Klubowicze zorganizowali 35 imprez, w których uczestniczyło łącznie 1927 osób. Sztandarową imprezą „Zrywu” jest Turystyczny Rajd Samochodowy, który przez pięć lat kończył się w kilku miejscowościach województwa opolskiego, za każdym razem gdzie indziej. Zakończenie rajdu w Brzegu miało specjalną oprawę, ponieważ jego uczestnicy uhonorowali 80. urodziny Georga Groscha, sędziego głównego zawodów, a jednocześnie wiceprezesa zarządu klubu. Ale „Zryw” to nie tylko rajdy motorowe (a więc samochodowe). Klub organizuje szereg wycieczek, głównie autokarowych, najczęściej w Polsce, na terenie Rep. Czeskiej i rzadziej dalej (Węgry, Alpy, Słowacja). Wyjątkowy charakter miała ubiegłoroczna impreza w Górach Opawskich, kiedy to odsłonięto zrekonstruowany kamień z nazwą Placu Konrada Habla (Habel jest pradziadkiem Elżbiety Zagłoby Zygler).

Elżbieta Zagłoba Zygler dziękuję członkom zarządu klubu za owocną pracę

ANDRZEJ DEREŃ (2)

Frekwencja dopisała

KLUB TURYSTYKI ROWEROWEJ

Rok 2011 i 2012 na rowerze

W czwartek 29 grudnia w biurze oddziału PTTK w Prudniku przy ulicy Zamkowej odbyło się spotkanie zamykające sezon rowerowy roku 2011, jak również podsumowujące dziesięcioletnią działalność klubu.

ANDRZEJ BIAŁOPOTOCKI

I tak przy kawie i herbatce oglądaliśmy zdjęcia dokumentujące dokonania sezonu. Ubiegły rok był pod tym względem bardzo bogaty. Członkowie klubu mogą pochwalić się dużą liczbą odbytych wycieczek, które przyczyniły się do zdobycia wielu regionalnych odznak kolarskich oraz jednej dużej, złotej KOT ustanowionej przez Zarząd Główny PTTK.

Nasze spotkanie nie ograniczyło się tylko do podsumowań, wybiegliśmy planami w przyszły sezon, w rok 2012. Ma być to sezon szczególnie ważny dla turystyki rowerowej. W związku z przypadającą w 2012 r. sześćdziesiątą rocznicą utworzenia Komisji Turystyki Kolarskiej Zarządu Głównego PTTK zadecydowano, iż rok 2012, będzie Rokiem Turystyki Rowerowej. W związku z tym Zarząd Główny PTTK w Warszawie ustanowił okolicznościową Jubileuszową Odznakę „60 lat Turystyki Kolarskiej w PTTK”.

Chcąc przyczynić się do propagowania turystyki rowerowej wśród dzieci i młodzieży oraz ich rodziców obok corocznego terminarza wycieczek (dostępnego poniżej) planujemy w miesiącach wakacyjnych niedzielne wycieczki z przodownikiem turystyki kolarskiej po najbliższej okolicy Prudnika. Bez względu na pogodę w każdą letnią niedzielę, o godz. 14.00, przy siedzibie PTTK w Prudniku, będzie czekał na cyklistów chętnych do wzięcia udziału w rodzinnym rajdzie rowerowym jeden z członków prudnickiego Klubu Turystyki Rowerowej. Zestaw tras został opracowany odpowiednio do umiejętności i kondycji najmłodszych uczestników naszych wspólnych wycieczek. O szczegółach będziemy informować w kolejnych wydaniach „Wędrowca”.

Hasłem przewodnim na ten rok niech będzie:
„Jeśli masz chwilkę czasu wolnego, siadaj na rower, i w drogę koleżanko-kolego”, oczywiście z prudnickim PTTK-iem.

KTR PTTK PRUDNIK

Fotografia z zebrania 29 grudnia

TERMINARZ

Propozycje rajdów Klubu Turystyki Rowerowej PTTK w 2012 roku

1.	**14.04.2012 r.**	Jubileuszowy Rajd „55 na 55”
2.	**05.05.2012 r.**	IV Rowerowy Rajd po Ziemi Prudnickiej
3.	**26.05.2012 r.**	Rajd Rowerowy do Rejvizu
4.	**09.06.2012 r.**	Rajd do Lipna – pomniki przyrody
5.	**07.07.2012 r.**	Lato Kwiatów w Otmuchowie
6.	**28.07.2012 r.**	Rajd Rowerowy na Górę św. Anny
7.	**11.08.2012 r.**	Rajd Rowerowy do Krnova
8.	**22.09.2012 r.**	Zakończenie sezonu kolarskiego

WYPRAWA PZERII

Wycieczki do Barda

STEFAN KOWALSKI

W okresie od 7 do 14 lutego Zarząd Rejonowy PZERiI w Prudniku zorganizował dwie 4-dniowe wycieczki do Barda na ziemi kłodzkiej.

Pierwsza grupa 7-10 lutego, liczyła czterdzieścioro prudniczan, a druga (11-14 lutego, połączona była z Krapkowicami) – dziewiętnaścioro. Były to ze wszech miar udane imprezy. Kierownictwo i załoga zaprzyjaźnionego z nami Domu Wczasowego „Brido” w Bardzie dwoiła się i troiła aby zadowolić wszystkich uczestników! W programie była zabawa karnawałowa oraz wycieczka do Polanicy Zdroju a w jej ramach: basen i grota solna w Centrum Rehabilitacyjnym Sanatorium „Wielka Pieniawa”. Za oknami panował tęgi mróz, a u nas było przyjemnie i ciepło. Był też jeszcze czas na spacer po uzdrowisku oraz skorzystanie z wód leczniczych w Pijalni Zdrojowej. Natomiast w niedzielny poranek udaliśmy się na Mszę świętą do słynnej bardzkiej bazyliki, aby pokłonić się cudami słynącej Matce Bożej Bardzkiej. Czasu tym razem było mało, a i mrozy siarczyste, ale liczymy, że powrócimy tu w szczycie sezonu turystycznego, korzystając zresztą z uprzejmego zaproszenia kierowniczki ośrodka – pani Adrianny. Biuro związku już przyjmuje zapisy.

Fortuna kołem się toczy (1)

Skąd się biorą **pieniądze**?

Jak powstaje dochód ?

Dochód w gospodarce powstaje dzięki dwóm czynnikom wytwórczym. Są to: **praca** włożona przez ludzi i **kapitał**, czyli dobra produkcyjne, maszyny, fabryki, drogi, koleje, sieci elektryczne. Wielkość produkcji zależy od efektywności pracy, czyli od liczby produktów wytworzonych w jednostce czasu. O efektywności pracy decydują z kolei poziom szkół i uczelni, jakość, powszechność i dostępność wykształcenia. To podstawa sukcesu w nowoczesnej gospodarce.

Każdy, jak ten rybak, chciałby poprosić złotą rybkę o dużo pieniędzy.

Za mało pieniędzy

Rolą pieniądza jest ułatwianie wymiany rzeczy i pracy. Gdy pieniędzy w gospodarce jest za mało, wówczas ta wymiana jest mniejsza niż potrzeby. Wtedy ludzie i firmy nie mogą inwestować w nowe przedsięwzięcia i nie opłacają swoich zobowiązań na czas. Jeśli dotyka to tylko niektórych części gospodarki czy grup społecznych, to mamy do czynienia z nierównym rozdziałem środków. Przyczynami niedoboru pieniędzy na rynku mogą być: ograniczenie podaży pieniądza przez bank centralny, zbyt mała kreacja pieniądza przez banki komercyjne.

Za dużo pieniędzy

Pieniędzy w gospodarce może być za dużo. Powstaje wtedy inflacja. Przez inflację pieniądze tracą na wartości, a za te same dobra i usługi trzeba zapłacić więcej. Naturalne równoważenie wartości pieniądza może być zakłócane przez stały dopływ pieniędzy do gospodarki, co prowadzi do hiperinflacji. Może się to odbywać na dwa sposoby: dodruk nowych pieniędzy albo wpuszczanie do obrotu istniejących pieniędzy, które były poza obrotem.

Gdybym spełniła życzenie rybaka, na rynku pojawiłoby się za dużo pieniędzy. Ludzie mieliby dużo pieniędzy, ale nie mogliby za nie nic kupić, bo ich wartość byłaby niska. Powstałaby inflacja.

Obrót gotówki na świecie

Na świecie krąży równowartość **4,5 bln USD** w gotówce w ponad 170 walutach. Dziś zdecydowana większość transakcji nie wymaga posiadania gotówki.
Wartość dziennych obrotów na rynku walutowym Forex wynosi **4 bln USD**.

Ile waży milion?

Czy można spakować „80 milionów" złotych do walizki? Widzowie filmu pod tym tytułem mogli się przekonać, jakie to trudne, kiedy zdesperowani bohaterowie pożyczają worek na składany rower, by pobrać z banku taką kasę!
A jak poradziliby sobie dzisiaj? Banknot waży 1 gram, a 10.000 banknotów zajmuje 12 litrów. Milion złotych w banknotach po 100 zł z trudem upchniemy w większym neseserze, ale ładunek będzie ważył 10 kg.
Gdyby działacze dolnośląskiej „Solidarności" przyszli dziś do banku po wypłatę 80 milionów zł, pewnie nie zapakowaliby ich do malucha. Ładunek ważyłby prawie tonę i zajmował tysiąc litrów, a więc w grę wchodziłby tylko pojemny „kombiak".

Kurs walutowy mówi, ile złotych trzeba wydać, aby kupić obce waluty: euro, dolary, franki i funty. O kursie walut decyduje rynek walutowy, czyli popyt na waluty i ich podaż. Jeśli popyt na waluty przewyższa podaż, to złoty słabnie, a jeśli ich podaż przewyższa popyt – wtedy złoty się wzmacnia. Dlatego najlepiej wydawać w tej samej walucie, w której się zarabia. Inaczej występuje ryzyko niekorzystnej zmiany kursu walut.

€ = EUR (euro)
$ = USD (dolar)
£ = GBP (funt)
¥ = JPY (jen)
¥ = CNY (yuan)

Jak krążą pieniądze ?

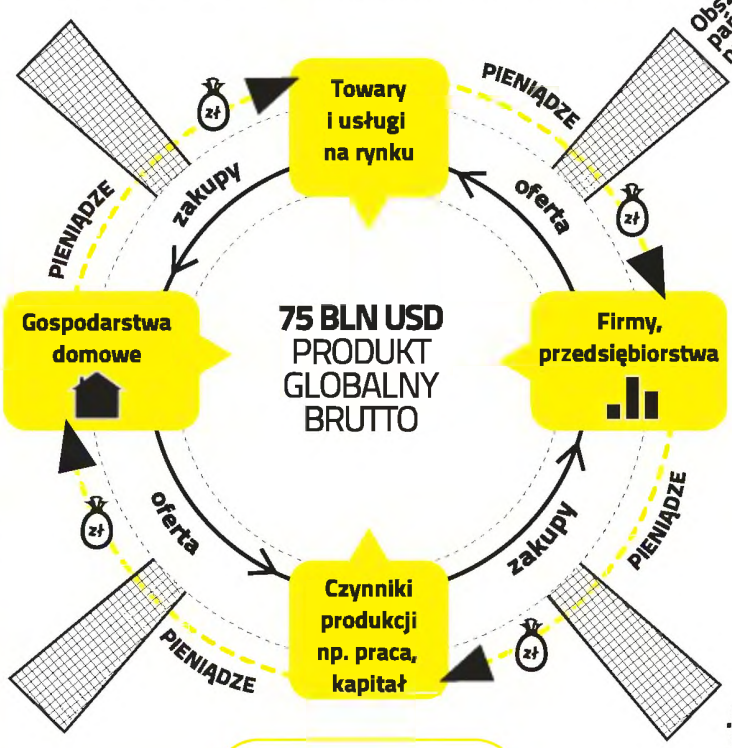

PKB krajów w bln USD
(według siły nabywczej)
Siła nabywcza to ilość towarów i usług, jakie można kupić za daną kwotę.
Wzrost cen to spadek siły nabywczej (przy stałej kwocie), a obniżka cen – wzrost siły nabywczej, bo za tę kwotę można kupić więcej.

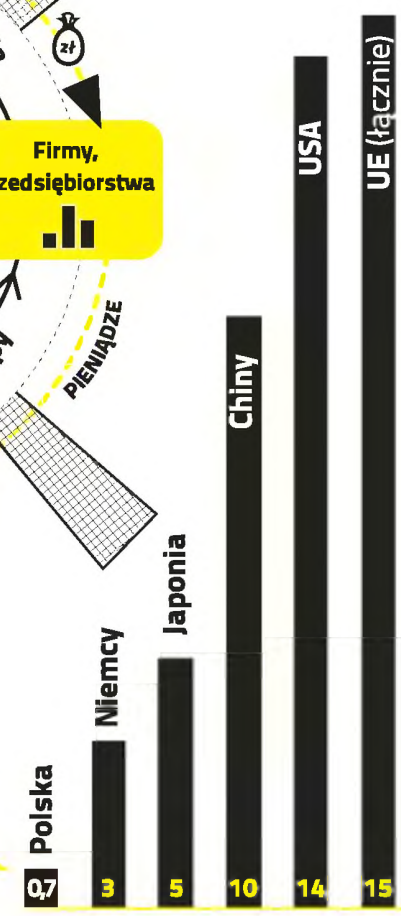

PKB rocznie na osobę w USD*

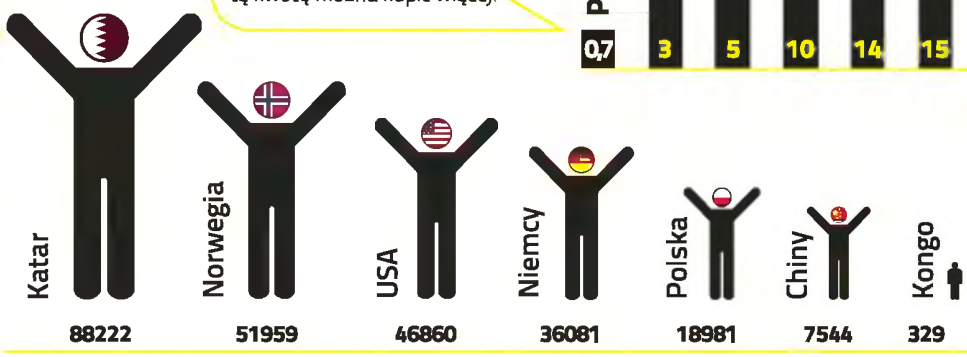

*Źródło: MFW, 2010

Produkt krajowy brutto (PKB)

stanowi sumę wartości wszystkich towarów i usług finalnych wyprodukowanych na terenie kraju w ciągu określonego czasu (zwykle roku). Jeśli podzielimy wartość PKB przez liczbę mieszkańców kraju, wtedy uzyskamy **PKB na osobę**. Ekonomiści powszechnie uważają, że jest to najlepsza miara rozwoju gospodarczego kraju.
Łączna suma PKB wszystkich krajów na świecie to **produkt globalny brutto.**

Zapraszamy do udziału w konkursie rodzinnym z nagrodami!
www.fortunaradzi.pl
Czy założyłeś już własny Klub Fortuny?
www.facebook.com/klubfortuny

Projekt dofinansowany ze środków Narodowego Banku Polskiego

NBP
Narodowy Bank Polski

AKCJA EDUKACYJNA

MOJA ŚLĄSKA PRZYGODA (3)

Słodki zakątek Prudnika

Jan Dolny z grupą przyjaciół z Hamburga wybrał się do Prudnika. Dolny chce pokazać im swoje miasto. Tekst jest szczerą relacją Niemców z pobytu w Polsce. Dolny pisze co naszym unijnym sąsiadom podoba się w Polsce, a co ich denerwuje.

JAN DOLNY

Hamburczycy z przyjaciółmi z Prudnika na targach INTER REGION

Uśmiechnięta pani Halina powitała nas z samego rana przy śniadaniu. Wraz z Krysią jesteśmy już z tą „dobrą duszą" hotelu zaprzyjaźnieni. Zawsze znajdzie dobre słowo dla hotelowych gości, nawet gdy ci nie znają języka polskiego. Z jej oferty „jajecznicy albo kiełbaski" mało kto rezygnuje.

Nasi towarzysze podróży też już wstali z ciekawością czekając na Dzień Prudnika, tak go nazwałem. Podczas rozmowy przy śniadaniu komentowano piękny widok na Kopę, co przyjąłem z miłym zaskoczeniem.

- Nie przesadziłeś Johann – ktoś powiedział. „Johann", tak mówią do mnie przyjaciele w Hamburgu i takie też imię nadano mi w urzędzie w Hamburgu w marcu 1957 roku, zaraz po przyjeździe z Prudnika. Inni mówią „Jan", a koledzy w stoczni chcieli, żebym był „Johny".

Jak hrabianki

W trakcie przygotowań do naszej wycieczki do Prudnika, zapytałem burmistrza Franciszka Fejdycha czy podczas naszej wizyty mógłby się z nami spotkać i opowiedzieć coś ciekawego o mieście. Jestem mu bardzo zobowiązanym że znalazł czas dla gości z Hamburga. Odpowiadał na pytania i przekazał szczery, ale pełen optymizmu obraz Prudnika. Rewelacją dla naszych pań okazał się wiceburmistrz Stanisław Hawron. Każda z nich czuła się jak hrabina, gdy całował je po rączkach.

- A ty nam nigdy rączek nie całujesz, ty chyba nie jesteś prawdziwym Polakiem! – żartowały pod moim adresem z lekkim wyrzutem koleżanki.

Zastanowię się, czy upowszechnić ten zwyczaj w Hamburgu. W tych żartach jest jednak ziarenko prawdy. Ja rzeczywiście czuję się już jak pełnokrwisty hamburczyk. W sercu tego miasta, w stoczni Bohm & Voss, przepracowałem 47 lat. Jestem Niemcem z polskimi korzeniami z Prudnika! Na marginesie dodam, że moi koledzy ze stoczni właśnie teraz obawiają się o swoją pracę. Może ich spotkać podobny los, do tego jaki był udziałem pracowników Froteksu.

Pełni podziwu

Po wizycie w urzędzie skierowaliśmy się do „Białego Domu", wtedy jeszcze w remoncie.

- Budynek, w którym będzie Dom Kultury, już niedługo będzie tętnił życiem i kulturą – obiecałem moim towarzyszom podróży, którzy byli zachwyceni wyglądem willi Fränkla. Zauważyłem również uśmiech na twarzy Walka. Wspominam czasy, gdy tylko sam widok holu wejściowego fascynował mnie. Obiecałem sobie, że przy kolejnej wizycie w Prudniku na pewno tu zagoszczę.

Spojrzałem na drugą stronę ul. Tadeusza Kościuszki. Stała tam kiedyś synagoga ufundowana przez rodzinę Fränklów. Spłonęła podczas szalonej Nocy Kryształowej z 9 na 10 listopada 1938 r. O zaangażowaniu żydowskich dobroczyńców na rzecz miasta, ich traktowaniu w okresie narodowego socjalizmu, również przez część mieszkańców Neustadt rozmawialiśmy kontynuując nasz spacer po Prudniku.

Co to za okropnie wyglądająca budowla? Czy to jakiś zabytek z dawnych lat? – pytają mnie hamburczycy, wskazując na zbudowaną w latach 80. XX w. halę sportową „ogólniaka", przypominającą bunkier. Odpowiedziałem im, że to władze lokalne w czasach PRL zdecydowały się zburzyć stojący wcześniej w tym miejscu kościół ewangelicki, którego wieża była pięknym uzupełnieniem panoramy miasta. Dlaczego? Na to pytanie nie byłem w stanie odpowiedzieć.

Idąc ul. Ratuszową z zadowoleniem zwracam uwagę na remontowane właśnie kamieniczki.

- Ten budynek przy ul. Jagiellońskiej, jeśli zostanie dokończony, to z pewnością będzie ozdobą tego miejsca – wyjaśniłem dyplomatycznie, nie mówiąc że kamienica w stanie surowym u zbiegu ulic Jagiellońskiej i Ratuszowej stoi już tak od wielu lat.

Spacerując przez Rynek w kierunku biblioteki miejskiej, żałowałem że nie mogłem naszym paniom zaproponować wizyty w jakimś ciekawym sklepiku lub boutique'u. Sytuację uratował ratusz, który stał się obiektem sesji fotograficznej. To dobrze, bo moi goście nie zwrócili zbytniej uwagi na od lat opuszczoną kamienicę, w której znajdował się kiedyś hotel.

Przy pomniku Eichendorffa w Górach Opawskich

Przerwa na kawę

Po chwili byliśmy już w bibliotece miejskiej Małgosi Skowronek. Gospodyni zaprezentowanał nam okazałe zbiory naszego przyjaciela Harrego Thürka i zaznaczała, że gdy tylko biblioteka przeniesie się na ul. Mickiewicza, wówczas znajdzie się tam wydzielone miejsce dla prudnickiego pisarza. To dobra wiadomość, zaraz po przyjeździe do Hamburga, przekazałem ją żonie Harrego, mieszkającej w Weimarze.

Stojąc przed dawną „dwójką" wspominałem szczęśliwe lata szkolne. Przyjaciele nie mogli zrozumieć, że w tym budynku mieścić się będzie „inkubator". Szczerze powiedziawszy też jest mi to sobie trudno wyobrazić, tym bardziej że podobny ma powstać w byłym kinie „Wyzwolenie". Zastanawiałem się, czy „dwójka" nie byłaby – po odpowiednim remoncie – odpowiednim budynkiem dla starostwa. W centrum miasta! A może chodzi o to, że za blisko byłyby mury zaniedbanych domów przy ul. Chrobrego? A co się stanie z pomieszczeniami po bibliotece? Prudnik potrzebuje pracy...

Dobrze, że moje towarzystwo nie może słyszeć moich myśli i nie musi przejmować się takimi problemami. Wszyscy mieli już ochotę na filiżankę dobrej kawy z ciastkiem. Prudnickie muzeum musi jeszcze chwilę podczekać. Tylko gdzie tu na Rynku można usiąść w jakiejś przytulnej, miłej kawiarence? Panie nie kazały mi długo się zastanawiać, bo same, chyba instynktownie, zaprowadziły mnie do takiego lokaliku przy ul. Ratuszowej. Można tam było odpocząć, wypić kawę i napisać pierwsze pocztówki do rodzin w Hamburgu.

Jeżeli sobie dobrze przypominam, to w tym miejscu, albo w sąsiedniej kamienicy, przed przeszło pół wieku znajdowała się znakomita (bo jedyna) księgarnia w naszym miasteczku. Gdy kadra polskich kolarzy, przygotowując się do Wyścigu Pokoju na trasie Berlin – Praga – Warszawa, przebywała na obozie w Pokrzywnej, wówczas odwiedzała księgarnię, a nasi idole chętnie podpisywali książki. Zdarzało się, że ostatnie nasze grosze wydawaliśmy na wtedy zupełnie dla nas zbędne książki. Moim idolem był wówczas... nie, nie Stanisław Królak, lecz „Elek" Grabowski, młodziutki i bardzo sympatyczny sportowiec. Kto te czasy jeszcze pamięta? Takie wspomnienia przychodziły mi do głowy, gdy siedzieliśmy sobie w prudnickim lokalu przy dobrej kawce i znakomitych ciasteczkach, komplementowanych przez nasze panie. One wiedzą co mówią, są prawdziwymi ekspertkami w pieczeniu słodkości.

Czas na śliwki

Spoglądaliśmy na odnowiony kościół pw. św. Michała Archanioła i stojący przed nim pomnik papieża Jana Pawła II i kardynała Stefana Wyszyńskiego. Plac przed świątynią był jeszcze wtedy w trakcie remontu, ale już go sobie wyobrażałem po odnowieniu. Myślałem również jak pięknie by było, gdyby podobnych kawiarenek „na zapleczu" było więcej w tym miejscu, tak żeby liczniejsze od naszej grupy, mogły odpocząć nie tylko przy kawie.

Dobra atmosfera tego krótkiego przystanku, sprawiła że nabrałem chęci na większą ilość prudnickich słodyczy. Przyjaciele przypomnieli mi, że zawsze, gdy wracam z Prudnika do domu, przywoziłem ze sobą – jako souvenir - przepyszne „Śliwki Nałęczowskie" w czekoladzie.

- Ja te delikatesy kupuję zawsze w Grodkowie, na chwilę przed tym, gdy samochód niesie mnie na autostradę w kierunku Wrocławia i dalej Hamburga – wyjaśniłem. - Tamten sklepik znalazłem zupełnie przypadkowo i nie zawsze jest tam tyle „śliwek", żeby was wszystkich uszczęśliwić. Obawiam się, że w Prudniku tego życzenia nie będę mógł spełnić.

Na tę uwagę od razu zareagował Walenty, który zaproponował wizytę w sklepiku z wyrobami cukierniczymi na rogu Pl. Szarych Szeregów. Po chwili już tam byliśmy, w tym raju dla smakosza i znawcy słodyczy, jakim ja bez wątpienia jestem.

Wybór był tak duży, że zaplanowany na wstępie czas znacznie nam się wydłużył. „Śliwek" było aż nadto, choć zapewne po naszej wizycie miła ekspedientka musiała zamówić nowe. Z ciężkimi torbami opuściliśmy ten słodki zakątek Prudnika. Grodków, niestety, stracił wiernego klienta.

W następnym odcinku Jan Dolny będzie kontynuował spacer ulicami Prudnika. Niemieccy turyści skierują swoje kroki do muzeum, odwiedzą również ul. Kolejową.

CZASOPISMA

W Sudetach

Dzięki Tomaszowi Rzeczyckiemu z Bytomia tematyka Gór Opawskich nie schodzi ze stron wrocławskiego miesięcznika „Sudety". Na stronach 14 i 16 styczniowego numeru znajdziemy jego tekst poświęcony oznakowaniu szlaków pieszych według dawnego, rombowego systemu. Tekst uzupełniają dwie fotografie, pierwsza przedstawia drogowskaz turystyczny w prudnickim parku, na drugim jest kamień graniczny z Dębowca. Aż cztery strony Krzysztof Kołodziejczyk poświęcił czeskiemu miasteczku Widnawa u podnóża Rychlebskich hor. Na stronach 26 i 27 znajdziemy zdjęcie kamiennego muru w Górach Izerskich. Co prawda temat nie dotyczy Gór Opawskich, ale kamienne murki położone na miedzach są często spotykane również u nas. Według autora tekstu Piotra Migonia powstały one na skrajach pól wyznaczając ich granice, a jednocześnie stanowiąc składowisko kamieni zbieranych z pól po wykarczowanym lesie. Murki tego typu bez trudu znajdziemy m.in. na czeskich stokach Biskupiej Kopy i Srebrnej Kopy.

W lutowym numerze Rzeczycki opisuje niebieski szlak okrężny w Lesie Prudnickim, a Krzysztof Kołodziejczyk kontynuuje swoją podróż po Rychlebskich horach.

Miesięcznik można kupić w sklepie PTTK przy ul. Kościuszki w Prudniku. (d)

PISZĄ O NASZYCH GÓRACH

Warto u nas wędrować

W ostatnim w 2011 roku numerze ogólnopolskiego czasopisma miłośników gór „N.p.m." ukazał się obszerny artykuł Tomasza Rzeczyckiego poświęcony żółtemu szlakowi w Lesie Prudnickim.

„Czy warto wybrać się na wędrówkę szlakiem górskim, który nie dość, że nie prowadzi przez choćby jeden szczyt, to na dodatek formalnie istnieje jako szlak nizinny? Pewnie, że warto! A już szczególnie w prudnicką część Gór Opawskich i w miejsca, które jeszcze ćwierć wieku temu przemierzali wyłącznie uzbrojeni żołnierze Wojsk Ochrony Pogranicza" – zachęca we wstępie do lektury Rzeczycki, dobry znajomy redakcji „Tygodnika Prudnickiego". (d)

UBEZPIECZENIE

Dobrze zapłacić w terminie

Płacąc składkę PTTK członkowie organizacji jednocześnie ubezpieczają się od nieszczęśliwych wypadków. Jak wyjaśnia prezes oddziału PTTK w Prudniku Józef Michalczewski ubezpieczenie obowiązuje 24 godziny na dobę i nie dotyczy wyłączenie zdarzeń zaistniałych podczas imprez PTTK. Jedynym warunkiem gwarantującym uzyskanie odszkodowania jest opłacenie składki w terminie do 31 marca. Wtedy ubezpieczenie i inne przywileje wynikające z bycia członkiem PTTK obowiązują od 1 kwietnia do 31 marca następnego roku. Składka zwykła na 2012 rok wynosi 40 zł, ulgowa połowę tej kwoty. (d)

GDZIE SIĘ WYBRAĆ W MARCU

Turystyczny chrzest schroniska

SOBOTA
3 marca
godz. 18.00

Koncert piosenek lwowskich w wykonaniu Kapeli Lwowska Fala ze Lwowa. Prudnik, Prudnicki Ośrodek Kultury. Organizator: POK
Bilety: 20 zł

ŚRODA
7 marca
godz. 18.00

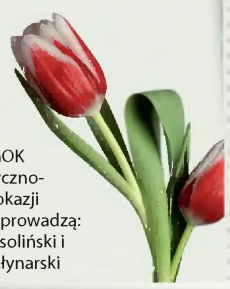

Kwiatek dla Ewy
Głogówek, MGOK
Organizator: MGOK
Spotkanie muzyczno-poetyckie z okazji Dnia Kobiet poprowadzą: Wojciech Ossoliński i Stanisław Młynarski

PIĄTEK
9 marca
godz. 17.00

Marcowe Turystyczne Święto Pań „Hej, Baby nad Babami"
Prudnicki Ośrodek Kultury
Organizatorzy: PTTK Prudnik, POK

WEEKEND
9 - 11 marca

IX Zimowe Obozowisko na Strážišti
Uvalno koło Karniowa
Organizator: Klub Czeskich Turystów Krnov

SOBOTA
10 marca

Rajd z Babą
wycieczka autokarowa Štramberk – Kopřivnice – Novy Jičin. Organizator: TKM Zryw PTTK Prudnik (E. Zagłoba-Zygler). Do przejścia ok. 4 km; wyjazd o godz. 7.00/7.05

SOBOTA
10 marca
godz. 17.00

Kabaret Super Duo
Prudnik, sala widowiskowa – ul. Mickiewicza 1. Organizator: POK. Wystąpią: Marian Opania i Wiktor Zborowski

WEEKEND
10 i 11 marca

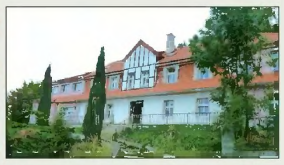

Turystyczny chrzest schroniska w Wieszczynie
Prudnik – Wieszczyna – Prudnik
Organizatorzy: PTTK Prudnik, Szkolne Schronisko Młodzieżowe w Prudniku
Rajd pieszy z noclegiem w Wieszczynie

NIEDZIELA
11 marca
godz. 16.30

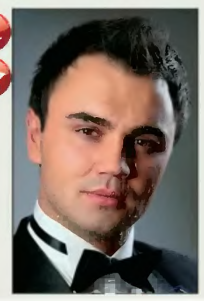

Program muzyczno-kabaretowy w wykonaniu aktora komediowego Szymona Kusarka
Biała, sala widowiskowa Urzędu Miejskiego
Organizator: GCK Biała

PIĄTEK
16 marca
godz. 9.00

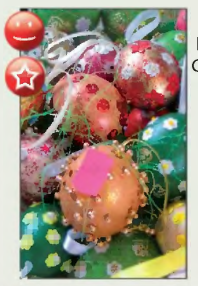

Warsztaty kroszonkarskie
Głogówek, MGOK
Organizator: MGOK
Warsztaty poprowadzi Maria Żmija Glombik

SOBOTA
17 marca

Zimowy Rajd na Śnieżnik
Organizator: KTG PTTK Prudnik (A. Węglarz)

NIEDZIELA
18 marca
godz. 17.00

Kabaret Dno
Prudnik, sala widowiskowa – ul. Mickiewicza 1. Organizator: POK

CZWARTEK
22 marca
godz. 17.00

Spotkanie Klubu Dinozaurów
PTTK – Prudnik, ul. Zamkowa (Z. Zagłoba-Zygler)
Organizator: Klub Dinozaurów PTTK

SOBOTA
24 marca

Otwarcie turystycznej ścieżki dydaktycznej „Dubní vrch"
Město Albrechtice
Organizator: TJ Město Albrechtice

SOBOTA
24 marca
godz. 19.30

Grecki wieczór
Zlaté Hory, hotel Minerál
Organizator: Gmina grecka w Zlatych Horach. Wstęp: 50 koron

NIEDZIELA
25 marca
godz. 15.00

Palenie marzanny i powitanie wiosny.
Zlaté Hory, park przy sanatorium Edel.
Organizatorzy: skauci i uczniowie (z opiekunami) szkoły podstawowej w Zlatych Horach

SOBOTA
31 marca
godz. 16.00

Ognisko primaaprilisowe
Las Prudnicki, Polana Kucharskiego
Organizator: PTTK Prudnik (F. Grin)

WEEKEND
31 marca i 1 kwietnia

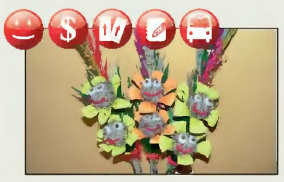

Niedziela Palmowa w Lipnicy Murowanej. W programie zwiedzania m.in. zamek w Nw. Wiśniczu, zamek i kościół got. w Dębnie, Muzeum Jana Matejki, konkurs palm wielkanocnych w Lipnicy. Organizator: PTTK Prudnik (M. Husak). Zapisy w PTTK do 11.03.

- impreza otwarta
- impreza w powiecie prudnickim
- wpisowe
- zapisy
- bilety wstępu
- dla dzieci i młodzieży
- autokarowa
- piesza
- rowerowa
- samochodowa

Szczegółowe informacje
na temat imprez PTTK pod numerem
tel. 077 436 39 41
oraz na stronie http://prudnik.pttk.pl

ZGŁOŚ SWOJĄ IMPREZĘ: 77 436 28 77 www.tygodnikprudnicki.pl

Wędrowiec
Wędrowiec – dodatek turystyczny do „Tygodnika Prudnickiego", nr 66. redaktor prowadzący – Andrzej Dereń, współpraca – Grzegorz Weigt, Józef Michalczewski, Franciszek Dendewicz, Zbigniew Zagłoba-Zygler, Krystyna Pielak, Stanisław Stadnicki, Paweł Kawecki , Daniela Długosz-Penca, Barbara Drożdżowicz, Andrzej Białopotocki, Antoni Kasprzycki, Wojciech Góra. Tel./fax: 077 436 28 77, e-mail: andrzej.deren@tygodnikprudnicki.pl. Dział reklamy: tel. 077 436 28 77, e-mail: reklama@tygodnikprudnicki.pl.

KOLEKCJONERSTWO

Orły na odznakach

Czytelnik z Prudnika pokazał nam dwie odznaki związane z historią Polski i Śląska

ANDRZEJ DEREŃ

Niewielki medalik pamiątkowy wybity został z okazji organizacji plebiscytu na Górnym Śląsku w 1921 roku, po zakończeniu III powstania śląskiego lub jako upamiętnienie podziału Śląska w tym samym roku. Żeton o średnicy 22 mm wykonany został z pozłacanego mosiądzu i posiada napis: ŚLĄSK NASZ / TAK NAM DOPOMÓŻ BÓG / 1921. Medalik zdobi biało-czerwona wstążka. W Internecie znajdziemy ślady tej odznaki. Jedna z osób odkryła ją w okopie na północ od Warszawy błędnie skojarzonym z I wojną światową, która skończyła się w 1918 r. Wybito również większą wersję medalika (śr. 30 mm) z innym ułożeniem tych samych napisów. Śląski medalik jako wotum znajduje się w kościele parafialnym pw. Wniebowzięcia Najświętszej Panny Marii w Zagórzu w Bieszczadach.

Niewielka odznaka przedstawia orła polskiego w turkusowej tarczy. To wzór odznaki legionowej, której orzeł nie posiadał korony. Odznaka ma charakter przypinki np. na garnitur i być może nosili ją w okresie międzywojennym byli legioniści. Może kolekcjonerom łatwiej będzie zidentyfikować pochodzenie odznaki?

W PRZYGOTOWANIU

O Borach Niemodlińskich

Lokalna Grupa Działania Partnerstwo Borów Niemodlińskich „Ludzie Lasu" przygotowuje się do wydania nowej pozycji książkowej poświęconej historii kompleksu leśnego Borów Niemodlińskim. Ich południowa część to rejon Smolarni, okolice Strzeleczek (dawna ziemia prudnicka) oraz sołectwo Chrzelice, nic więc dziwnego że w pracy zbiorowej nie zabraknie tematyki prudnickiej. Jak nas poinformował Eryk Murlowski, pasjonat historii z Chrzelic w książce mogą znaleźć się artykuły o zamku w Chrzelicach, o rodzinie Hellerów, czy o zameczku myśliwskim. Robert Hellfeier ze Smolarni przygotowuje artykuł o wojowniku z epoki brązu z Dziedzic. Ciekawie zapowiada się tekst Bartłomieja Kostrzewy o roku 1945 w Borach Niemodlińskich.

Wybór tematów ma na razie charakter wstępny. (d)

W przygotowywanej publikacji ma się znaleźć artykuł Eryka Murlowskiego o rodzinie Hellerów (na fotografii Felix Heller)

Weekend

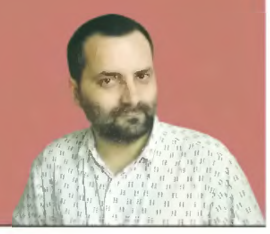

INFORMATOR KULTURALNO-ROZRYWKOWY

REDAGUJE **GRZEGORZ WEIGT**

W SKRÓCIE

WYDARZY SIĘ W EUROREGIONIE

29 lutego (środa)

W sali koncertowej Ducha Świętego w Krnovie odbędzie się Festiwal Muzyczny nauczycieli i uczniów szkół artystycznych (29 lutego-1 marca).

1 marca (czwartek)

Jubileuszowe **spotkanie z Tadeuszem Soroczyńskim** (50. rocznica debiutu literackiego) i jego poezją w Pałacu Fränklów w Prudniku. **Godz. 18.00**. Oprawę artystyczną tworzą: Daria Hawron, Adamina Karp, Marek Karp i Stanisław Młynarski.

Gminny Ośrodek Kultury **w Walcach** organizuje **warsztaty kroszonkarskie**.

Muzeum w Nysie zaprasza na otwarcie wystawy **„Dress code - ilustracja mody Anny Halarewicz"**. Wernisaż o godz. 18.00. Wystawa czynna będzie do 22 kwietnia.

Muzeum Wsi Opolskiej zaprasza od nowego sezonu do udziału w lekcjach muzealnych. Pierwszy temat realizowany będzie od 1 do 21 marca. **„Święta Wielkanocne na Śląsku. Zwyczaje i obrzędy" z warsztatami dekorowania jaj 3 technikami"**. Informacje i rezerwacja - Dział Udostępniania i Edukacji Muzeum, tel. 0774743021, 0774572349. (w.114,115,214).

2 marca (piątek)

W Teatrze Miejskim w Krnovie w ramch Festiwalu Muzycznego odbędzie się koncert nauczycieli i uczniów szkół artystycznych. Godz. 17.00.

W Bastionie św. Jadwigi **w Nysie** otwarta zostanie **wystawa Rafała Okrzymowskiego** (nyski fotograf i grafik) pt. „Na krawędzi zmysłów". Godz. 17.00.

CZYTAJ NA STR. 23

NOWA KSIĄŻKA O.ANTONIEGO DUDKA

Przy pustym grobie

„Czy nadal pozostanę tylko Jego sympatykiem - a nie prawdziwym naśladowcą? (...) Dziś jesteśmy ostrożni, rozważni, sceptyczni. A Chrystus zmartwychwstały staje przed nami, przede mną i pyta: czy mnie miłujesz? Jak odpowiem?"

GRZEGORZ WEIGT

To słowa pochodzą z zakończenia kolejnej książki ojca Antoniego Dudka. Anno Domini 2012. Dotarła do naszej redakcji już w lutym, a musiała przejść długą drogę, więc to jedna z pierwszych książek tego roku. To trzecia publikacja franciszkanina w serii jerozolimskiej. Wcześniej były to: „A wy za kogo Mnie uważacie?" i opisywana w „Tygodniku Prudnickim" w tym roku „Już stoją nasze stopy w twych bramach, o Jeruzalem". Przeprowadzka Honorowego Obywatela Prudnika do Jerozolimy zaowocowała więc już kilkoma publikacjami, a zakonnik przebywa tam dopiero od pół roku.

Dzięki tym książkom mamy cenny kontakt z ojcem Antonim. Dodatkowo najnowsza książka pt. „Błogosławiony ten, kto we Mnie nie zwątpi" wpisuje się bardzo dobrze w czas, w którym obecnie żyjemy. Okres Wielkiego Postu, kiedy oczekujemy na śmierć Chrystusa i Jego Zmartwychwstanie to czas, kiedy rozważania o Bożym Grobie w Jerozolimie są bardzo odpowiednią leturą. Faktem jest, że trudno teraz zaopatrzyć się w taką książkę, nie mogąc uczestniczyć w spotkaniu z autorem, tak jak to kiedyś bywało. Można na pewno kupić książki o.Dudka we wrocławskim Wydawnictwie św. Antoniego (te. 71 32 73 466, e-mail: wydaw@antoni.pl).

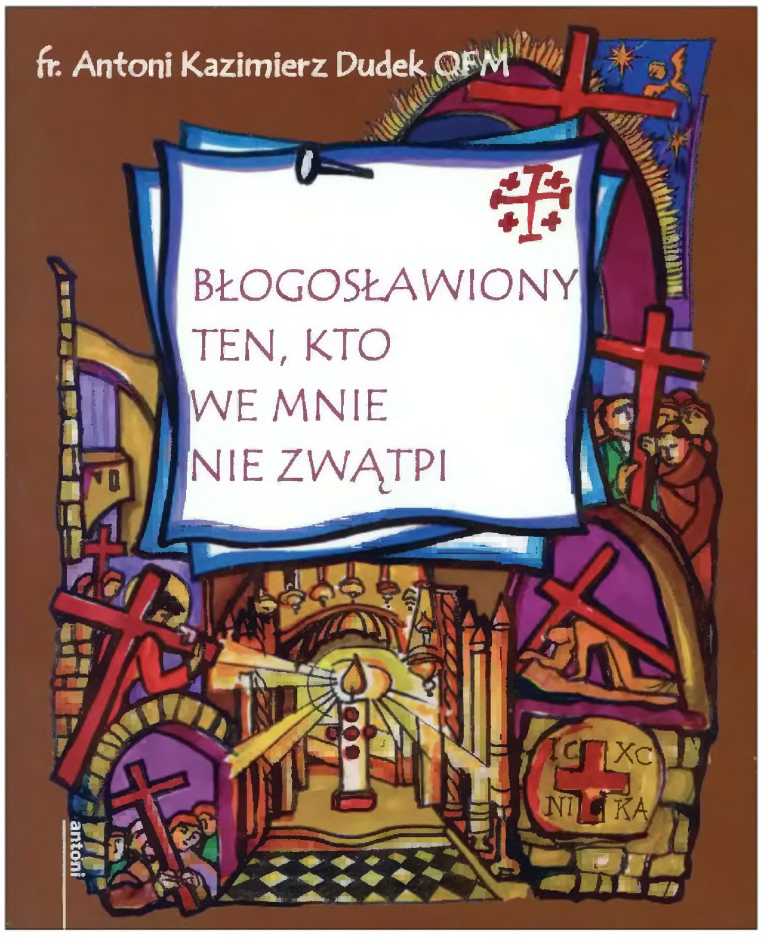

Okładka najnowszej książki franciszkanina ojca Antoniego Dudka

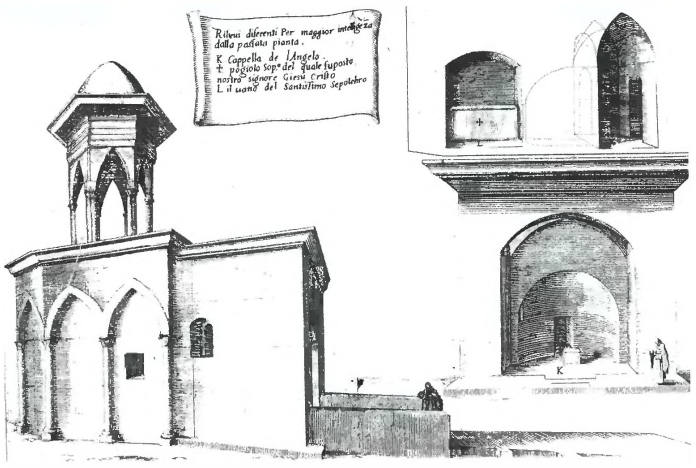

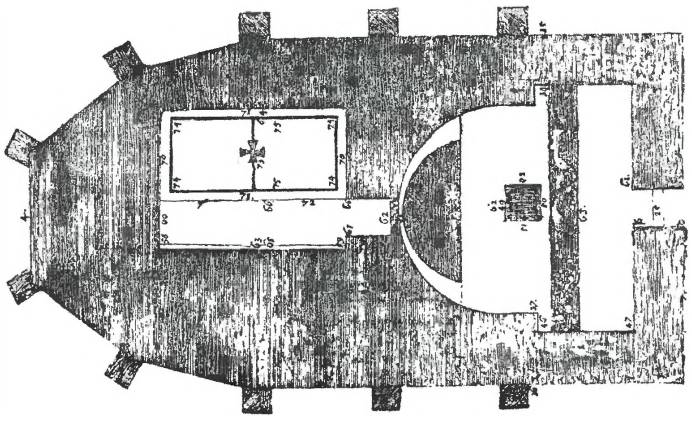

Książki ojca Antoniego są pisane, tak jakby w innym czasie. W zasadzie nie dotyczą bezpośrednio spraw obecnych, polityki, problemów społecznych, a nawet jeśli, to mówią o nich w inny sposób. Myślę, że to perspektywa Jerozolimy Niebieskiej powoduje, że franciszkanin opisuje ten sam świat, ktory widzimy w telewizji, o którym czytamy w gazetach, w inny sposób.

Autor pisze w słowie wstępnym: „Dedykuję tę książkę wszystkim, którzy wierzą." No i w zasadzie w tym momencie powinienem odłożyć lekturę książki, ale kierując się zarozumiałą pychą jednak sięgam po tak rozpoczęty tekst. O.Dudek napisał dalej: „Być wierzącym, to być zachwyconym Jezusem, Jego nauczaniem i życiem, bo On jest Słowem Bożym." Z tego zachwytu powstają kolejne książki franciszkanina, również ta najnowsza, która choć opowiada o Bożym Grobie jest jak najbardziej o życiu. Słowa tytułu są z kolei zaczerpnięte z Ewangelii św. Mateusza (Mt 11,6).

Co za przyjemność można mieć z lektury niemal 150 stron na temat grobu? O.Antoni pisze: „Kościół zaprasza do udziału w nabożeństwie drogi krzyżowej. Chce nam pokazać, że Bóg nas kocha. Że nieszczęściem jest szukać szczęścia poza Nim i Jego Wolą. Na tej drodze spotykamy się z sobą. Nie bój się, że się sobą przestraszysz, obrzydzisz, wzgardzisz. Na końcu wrócisz. Do świata. Odmieniony." Przejście drogi krzyżowej, pielgrzymka do Bożego Grobu, modlitwa, post i jałmużna Wielkiego Postu nie zabierają nam tego świata, nie wymagają tak wielkich wyrzeczeń, ale pokazując nam jacy na prawdę jesteśmy pozwalają z tego świata korzystać najlepiej i najpełniej. Bo czy można wrócić nieodmienionym ze spotkania ze Zmartwychwstałym Jezusem?

Tym razem jedną z pomocy może być książka o.Antoniego. 150 stron i niemal 150 ilustracji, mnóstwo archiwalnych rysunków, zdjęć, odkurzonych rycin, zapomnianych dokumentów. Dokładny opis stanu obecnego i historii jednego z najważniejszych miejsc chrześcijaństwa - pustego już po trzech dniach Bożego Grobu w Jerozolimie. Żadne miejsce nie może dać więcej nadziei.

MUZEUM ZIEMI PRUDNICKIEJ

Centrum Tradycji Tkackich

22 lutego w prudnickim Centrum Tradycji Tkackich otwarta została wystawa „Ścienne tkaniny dekoracyjne wykonane ręcznie". Alexandr Michl-Bernard z Krnova przedstawił wykład pt. „Historia rzemiosła i cechów".

GRZEGORZ WEIGT

Spotkanie w prudnickim muzeum odbyło się w ramach czesko-polskiego projektu „Tvořivé Slezsko" współfinansowanego ze środków EFRR. Termin spotkania nie był zbyt atrakcyjny, bo była to Środa Popielcowa więc większość potencjalnych gości muzeum myślała tego dnia o czym innym niż tkaniny artystyczne, a przyjście na wykład Czecha o rzemiośle wymagało specjalnego zaangażowania i chęci większych niż przeciętne. Stąd też w mniej niż to się często zdarza wypełnionej sali spotkało się niewielkie grono osób.

Zebrani wysłuchali wykładu czeskiego historyka z Krnova Alexandra Michl-Bernarda. Temat przedstawiony został w języku... w zasadzie czeskim, ale z dużym udziałem sformułowań polskich, stąd był zrozumiały chyba dla każdego, na co mogłoby wskazywać zainteresowanie wyrażone w dyskusji po wykładzie. Michl-Bernard mówił o rozwoju rzemiosła w średniowieczu oraz o powstawaniu kolejnych cechów, kształtowaniu się cechowego samorządu, warunkach życia i pracy rzemieślników, od średniowiecza do czasów nowożytnych i upadku znaczenia rzemiosła i roli cechów w XIX wieku na skutek rozwoju przemysłu. Mówiąc o cechach Michl-Bernard wspomniał zarówno o budującej środowisko i warunki działalności rzemieślniczej roli cechów (zwłaszcza w średniowieczu), ale także o działaniu hamującym rozwój wytwórczości poprzez narzucane ograniczenia w wiekach późniejszych (szczególnie XVIII). Interesującą, niemal fabularną częścią wykładu było omówienie relacji cechowej: uczeń - czeladnik - mistrz, z zasygnalizowaniem nakazu wędrowania czeladników, sprzyjającego wymianie doświadczeń zawodowych w Europie. Całość skupiona była głównie na przykładach z terenu Śląska, także z Krnova i Prudnika. Prelekcja wsparta została pokazem slajdów przedstawiających na starych rycinach poszczególne rzemiosła, wyroby z herbami cechów (m.in. z Prudnika), mapy z trasami wędrówek czeladników itp. Atrakcyjnym wątkiem opowieści o cechach rzemieślników był też temat spotkań i zebrań odbywających się w karczmach, gdzie cechy miały

CZYTAJ NA STR. 25

Tkanina artystyczna - efekt pracy młodzieży na warsztatach prudnicko-krnowskich w Centrum Tradycji Tkackich w Prudniku

GRZEGORZ WEIGT

Prelekcja historyka z muzeum w Krnovie Alexandra Michl-Bernarda

CIĄG DALSZY ZE STR. 22

3 marca (sobota)

W Prudnickim Ośrodku Kultury wystąpi **Kapela Lwowska Fala ze Lwowa**. Godz. 18.00, bilety 20 zł.

W Nyskim Domu Kultury w programie krakowskich bardów pt. „Pasjans na dwóch" **wystąpią Grzegorz Turnau i Andrzej Sikorowski**. Godz. 19.00, bilety 55 i 45 zł.

Otwarte warsztaty taneczne dla dzieci i dorosłych w Prudnickim Ośrodku Kultury, godz. 14.00-16.00. Prowadzenie: Aleksandra Hindera.

4 marca (niedziela)

„Muzyczne spotkania z piosenką rajdową" - program autorski Sławka Kołodzieja. Pałac Fränklów w Prudniku, godz. 17.00.

5 marca (poniedziałek)

W Muzeum Ziemi Prudnickiej odbędzie się tradycyjne poniedziałkowe **spotkanie w „Kawiarence przy piecu"**. Jego tematem przewodnim będzie twórczość zmarłej niedawno polskiej noblistki Wisławy Szymborskiej. Godz. 17.00.

6 marca (wtorek)

Comiesięczne spotkanie z poezją - „Poezja jest dobra na wszystko" **w domu Anny Myszyńskiej i Piotra Myszyńskiego w Białej** (ul. Góry Wolności 1). Początek o godz. 16.00.

Impreza artystyczno-rozrywkowa z okazji Dnia Kobiet pt. **„Marcowe święto naszych Pań"**. Pałac Fränklów w Prudniku, godz. 17.0.

W sali koncertowej Ducha Świętego w Krnovie odbędzie się koncert Dominiki Weiss Hoškovej (wiolonczela) i Přemysla Kšica (organy). W programie utwory: Johanna Sebastiana Bacha, Louisa de Caix d´Hervelois, Roberta Schumanna, Maxa Christiana Friedricha Brucha, Maurice Duruflé, Johanna Christiana Bacha. **Godz. 19.00**.

7 marca (środa)

Miejsko Gminny Ośrodek Kultury w Głogówku oraz Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna **w Głogówku**

CZYTAJ NA STR. 25

DZIEŃ PAMIĘCI

Skazani przez władzę ludową

W tym roku po raz drugi 1 marca uczcimy Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych" jako polskie święto państwowe

GRZEGORZ WEIGT

Dzień Pamięci ustanowiony został na mocy ustawy z 3 lutego 2011 roku (choć jeszcze na wniosek prezydenta Lecha Kaczyńskiego). „Żołnierze Wyklęci" to żołnierze antykomunistycznego i niepodległościowego podziemia, którzy przez cały czas PRL-u nazywani byli bandytami.

Data 1 marca związana jest z wykonananiem wyroku śmierci w 1951 roku w więzieniu mokotowskim na siedmiu członkach IV Komendy Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość": Lukaszu Cieplińskim, Mieczysławie Kawalcu, Józefie Batorym, Adamie Lazarowiczu, Franciszku Błażeju, Karolu Chmielu i Józefie Rzepce. Takich haniebnych wyroków było w okupowanej przez Związek Radziecki Polsce dużo więcej. O nich mówi wystawa prezentowana w Miejskiej i Gminnej Bibliotece Publicznej w Prudniku (ul. Zamkowa). Od 1 lutego do 31 marca można tam obejrzeć wystawę „SKAZANI PRZEZ WLADZĘ LUDOWĄ 1944-1954".

Przykładowe plansze z ekspozycji poświęconej historii najnowszej Polski w prudnickiej bibliotece

Na ekspozycję składają się tablice prezentujące, m.in.: ściśle tajne protokoły, obwieszczenia dotyczące wykonania kary śmierci, wyrok i prośby o łaskę, mapę z rozmieszczeniem obozów NKWD na terenie Polski, sytuację skazanych w oczekiwaniu na śmierć, pożegnanie z bliskimi (listy pożegnalne i liczną korespondencję), wstrząsające zdjęcia z egzekucji, pochówku, a także życie na wolności po aresztowaniu.

Warto aby z tej propozycji skorzystały szczególnie szkoły. W ten sposób można lepiej zrozumieć wydarzenia z nie tak odległej przeszłości. Nie trzeba przy tym wyjeżdżać z Prudnika, gdzieś dalej, jest wyjątkowa możliwość w Prudniku.

Wystawa przygotowana została przez Instytut Pamięci Narodowej. Czynna jest w holu biblioteki, od poniedziałku do piątku, od godz. 7.00 do 17.30.

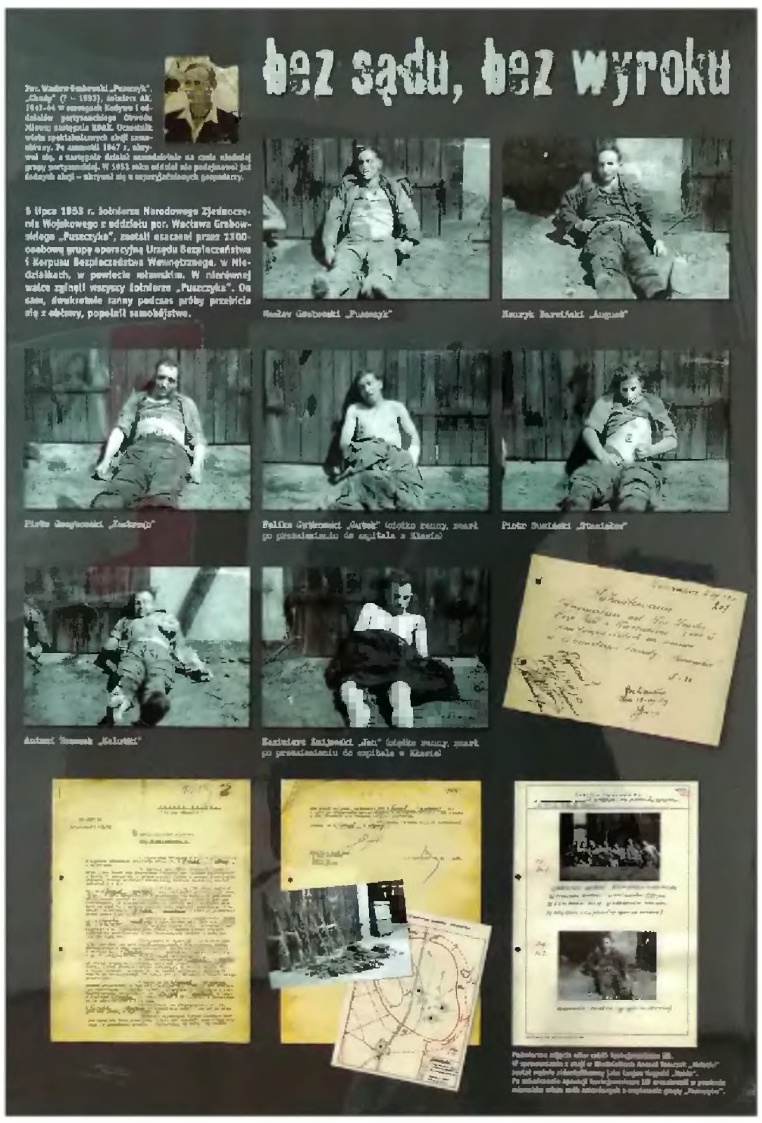

KRZYŻÓWKI

Wytęż umysł

W krzyżówce panoramicznej litery z ponumerowanych pól utworzą ostateczne rozwiązanie – przysłowie.

Sudoku - rozwiązanie tej łamigłówki matematycznej rodem z Japonii polega na wypełnieniu diagramu o wielkości 9x9 kratek, podzielonego na 9 części w taki sposób, aby w każdym wierszu, każdej kolumnie i każdym z 9 elementów znalazły się – bez powtórzenia – wszystkie cyfry od 1 do 9. Rozwiązywanie sudoku nie wymaga bycia orłem z matematyki, wystarczy odrobina cierpliwości i umiejętności logicznego myślenia, aby po kolei zapełniać kratki cyframi.

Zabawa ta ma jedno prawidłowe rozwiązanie!

	2	8	7		5		6	
5	3		9					
	1	9		6		5		4
	6	7		2		3	9	
2								7
	4	3		8		6	1	
		5		4		2		
					8		7	3
	8		2		3	1	5	

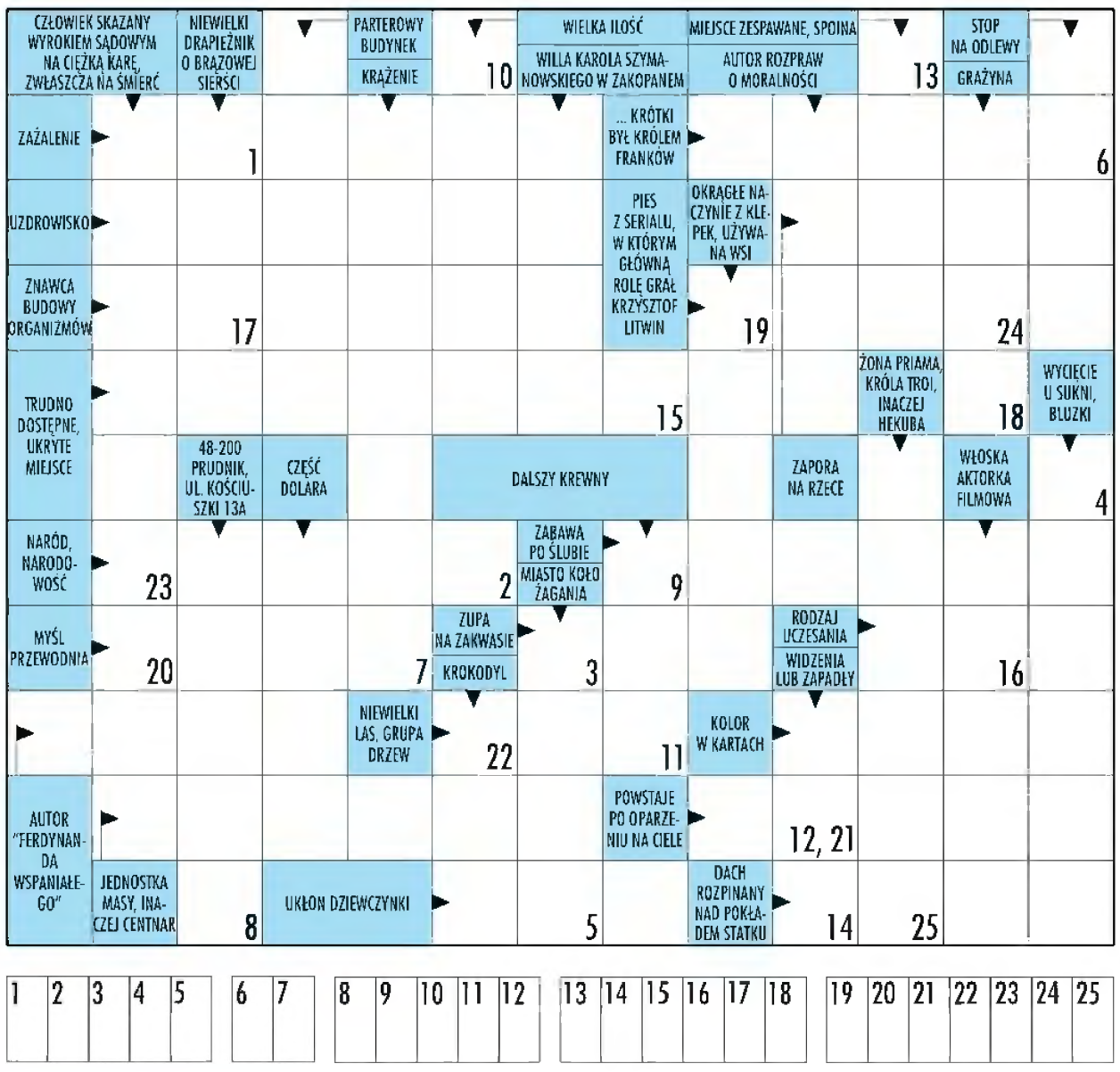

MUZEA

Muzeum Ziemi Prudnickiej

UL. CHROBREGO 5, 48-200 PRUDNIK, TEL. 77 406 80 60, **godziny otwarcia:** poniedziałek – piątek: 8.00 – 16.00, 2 i 4 sobota miesiąca: 10.00 – 16.00

EKSPOZYCJA STAŁA:
etnografia (stroje, izba wiejska, narzędzia gospodarcze), militaria.
UL. KRÓLOWEJ JADWIGI 2, 48-200 PRUDNIK - Centrum Tradycji Tkackich.

Městské muzeum w Zlatých Horách

NÁM. SVOBODY 94, 79376 ZLATÉ HORY
Czynne od wtorku do piątku, od godz. 9.00 do 12.00 i od 13.00 do 16.00.

Muzeum Regionalne w Głogówku

UL. SŁOWACKIEGO 1, 48-250 GŁOGÓWEK, TEL. 77 437 35 00, **godziny otwarcia:** wtorek – piątek: 10.00 – 14.00

Izby regionalne

Farska stodoła w BIEDRZYCHOWICACH. Usytuowana jest obok plebani. Jest tu eksponowane wyposażenie dawnego śląskiego domu, meble, ubiory, archiwalne zdjęcia. **Zainteresowani winni skontaktować się z Różą Zgorzelską (tel. 77 437 17 99, kom. 668 290 809)**.

Izba śląska w Publicznym Gimnazjum nr 1 w GŁOGÓWKU. ul. Kościuszki 10, tel. 77 437 35 92. W wydzielonych pomieszczeniach znajdują się tematyczne ekspozycje: dawna pralnia, kuchnia, sypialnia, klasa itp.

Izba regionalna na poddaszu budynku szkolnego **w PRZECHODZIE** (gmina Korfantów). Zgromadzono w niej stroje regionalne, przedmioty codziennego użytku, sprzęty rolnicze, mapy, fotografie.

Izba regionalna w Wiejskim Centrum Aktywizacji **w RUDZICZCE**. Izbę można zwiedzać od poniedziałku do piątku, w godz. od 13.00 do 20.00.

Izba regionalna w Powiatowym Centrum Kształcenia Praktycznego w Prudniku. Kontakt z Zespołem Szkół Zawodowych nr 1.

Zabytkowy spichlerz w Trzebinie

Czynne w każdą niedzielę, od godz. 15.00 do 17.00. Kontakt: sołtys Roman Pilch (77 436 03 22), Józefa Bogusz (77 436 60 22), Daniela Mojak (784 181 951).

Muzeum Śląska Opolskiego

UL. ŚW. WOJCIECHA 13, OPOLE, tel. 77 453 66 77. **Czynne 9.00-15.30 (wtorek-piątek), 10.00-15.00 (sobota)**, 12.00-17.00 (niedziela), nieczynne (poniedziałek).

Centrum Tradycji Tkackich

DOKOŃCZENIE ZE STR. 23

Fragment jednej z eksponowanych w muzeum tkanin

swoje stałe miejsca i gdzie żywo i długo... dyskutowano o ważnych dla lokalnej społeczności sprawach.

Trochę polskich, prudnickich elementów do tematu dodała na koniec dyrektor Muzeum Ziemi Prudnickiej Urszula Rzepiela. Osoby, które chciały sobie coś z wykładu przypomnieć lub poszerzyć swoją wiedzę otrzymały na koniec folder „Řemesla slazských měst. Rzemiosła miast śląskich". Jest to katalog wystawy zorganizowanej przez Muzeum Miejskie w Krnovie przy współpracy z Krapkowicami i placówką muzealną w Opavie. Trzydziestostronicowa książeczka zawiera czeską i polską wersję tekstu na temat rzemiosła i cechów.

W sali, w której odbywał się wykład zaprezentowanych zostało także kilkanaście tkanin dekoracyjnych, kilimów grzebyczkowych, sumaków pełnych. Trochę jednak w odbiorze przeszkadzała słaba ekspozycja tkanin - brak ciekawszego układu, słabe oświatlenie. Tkaniny na wystawie to dar dla muzeum artystki z Nysy Jolanty Tacakiewicz oraz wypożyczone z prywatnych zbiorów: Ludwiki Olszewskiej, Urszuli Rzepieli, Marii Mazur, Zbigniewa Cwynara. Maria Mazur na koniec zaprosiła na warsztaty tkackie, które już od marca będą się odbywać w Centrum Tradycji Tkackich w Prudniku (ul. Królowej Jadwigi 23) w drugi i trzeci czwartek miesiąca. Każdy chętny (czy to osoba dorosła, czy dziecko) może przyjść i spróbować swoich sił w tym pięknym i niestety zanikającym rzemiośle.

GRZEGORZ WEIGT

Maria Mazur z Muzeum Ziemi Prudnickiej podczas prezentacji tkanin dekoracyjnych

ŻARTY

Dżok

Nauczycielka języka polskiego pyta się uczniów:
- Jak brzmi liczba mnoga do rzeczownika „niedziela"?
- Wakacje, proszę pani!

Przychodzi mała dziewczynka do sklepu zoologicznego i mówi:
- Poproszę tego czarnego króliczka.
- A nie ładniejszy ten biały? - pyta sprzedawca.
- Proszę pana, mojemu pytonowi to obojętne jakiego on będzie koloru!

Cześć, jestem Darek. Piję od 20 lat. Przyszedłem tutaj, bo podobno rozwiązujecie problemy związane z alkoholem.
- Oczywiście. Powiedz nam, jak możemy ci pomóc?
- Brakuje mi 1,50 zł.

Na pocztę przychodzi blondynka i prosi o znaczek za 1,40 zł.
- Chwilowo nie mamy znaczków za 1,40. Ale może pani kupić 2 znaczki po 80 groszy.
- Nie, dziękuję. Boję się, że list mógłby zajść za daleko.

Żona do męża:
- Kochanie, ty dzisiaj jesteś jakiś inny. Masz jakieś zmartwienie?
- Tak, mam.
- Czy nie chcesz ze mną o tym porozmawiać?
- Nie, nie chcę. To jest moja sprawa.
- Ależ skarbie, przecież się kochamy. U nas nie ma słowa JA i nie ma słowa TY. Jest tylko słowo MY, więc powiedz proszę, jakie mamy zmartwienie?
- No dobrze. A więc otrzymaliśmy dzisiaj list od jakiejś pani adwokat, który nas informuje, że zostaliśmy ojcem i musimy płacić alimenty.

Jasiu przychodzi ze szkoły i mówi do mamy:
- Mamo, mamo dziś w szkole na matematyce uczyliśmy się o wódce!
- Jak to o wódce? - pyta mama.
- Tak, o jakiś ćwiartkach.

Rabin w synagodze pyta:
- Czy ktoś wie dlaczego ci Rosjanie tak nas nie lubią?
Mosiek, domyślnie:
- Może dlatego, że nie pijemy z nimi wódki?
- Niewykluczone - mówi rabin - niech każdy z was przyniesie jutro pół litra wódki, poćwiczymy między sobą jak się powinno pić po rusku.
Mosiek wychodzi z domu z półlitrówką, a Salcia pyta:
- Gdzie niesiesz tą wódkę?
- Do synagogi, wlejemy wszystkie butelki do jednej beczki i będziemy pić jak Rosjanie.
- W takim razie szkoda wódki - mówi Salcia. Przelała wódkę do dzbanka i nalała wody do butelki. Mosiek, razem z innymi żydami, wlał swoją wódkę do beczki. Rabin zaczerpnął stakana, wypił i mówi:
- Już wiem czemu nas Rosjanie nie lubią.

Przychodzi pacjent do dentysty:
- Ależ od pana czuć alkohol! - mówi oburzony stomatolog.
- To dlatego, że przykładałem go sobie na bolący ząb!
- A od dawna boli?
- No, już jakieś cztery lata.

Alpinista wpada w przepaść. Koledzy krzyczą:
- Piotr żyjesz?
- Żyję!
- Ręce masz całe?
- Całe!
- Nogi masz całe?
- Całe!
- To wstawaj!
- Nie mogę. Jeszcze lecę!

CIĄG DALSZY ZE STR. 23

zapraszają na **spotkanie muzyczno-poetyckie pt. „Kwiaty dla Ewy"**. Wojciech Ossoliński - wiersze i Stanisław Młynarski - śpiew, gitara. Godz. 18.00.

8 marca (czwartek)

DZIEŃ KOBIET

Występ chóru „Kamerton" z Opolskiego Towarzystwa Kulturalnego pod dyrekcją Marii Przebindowskiej. Sala reprezentacyjna **w Pałacu Fränklów w Prudniku**, godz. 17.00.

VIII Turystyczne Święto Pań pt. „Hej Baby nad Babami". Impreza rozrywkowo-artystyczna dla animatorów turystyki i krajoznawstwa. Pałac Fränklów w Prudniku, godz. 17.00.

10 marca (sobota)

Gminny Ośrodek Kultury **w Walcach** organizuje spotkanie w związku z Dniem Kobiet.

Spotkanie z cyklu prudnickich kabaretonów. **Wystąpi SUPER DUO: Marian Opania i Wiktor Zborowski**. W programie: piosenki Wojciecha Młynarskiego, Włodzimierza Wysockiego i Jacquesa Brela oraz humor żydowski, anegdoty zza kulis teatru i z planu filmowego. Sala widowiskowa Prudnickiego Ośrodka Kultury, godz. 17.00.

W Bastionie św. Jadwigi **w Nysie otwarta zostanie wystawa malarstwa Lecha Biernackiego** - artysty malarza urodzonego w 1948 roku w Białymstoku, który studiował w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych we Wrocławiu, mieszkał w Opolu, we Wrocławiu, w Grecji. godz. 16.00.

Muzeum Wsi Opolskiej zaprasza od nowego sezonu do udziału w warsztatach. Jako pierwsze będą **warsztaty zdobienia jaj wielkanocnych - kroszonki**. Godz. 8.00-16.00. Rezerwacja warsztatów z min. 3-tygodniowym wyprzedzeniem, na adres: sekretariat@muzeumwsiopolskiej.pl.

Sport

SPORTOWY TYDZIEŃ NA ZIEMI PRUDNICKIEJ sport@tygodnikprudnicki.pl REDAGUJE **DAMIAN WICHER**

MINĄŁ TYDZIEŃ

DAMIAN WICHER

W WOJEWÓDZTWIE

Stal Nysa zapewniła sobie pierwsze miejsce przed fazą play-off w I lidze siatkarzy. Na dwie kolejki przed zakończeniem sezonu zasadniczego podopieczni Janusza Bułkowskiego o 8 punktów wyprzedzają Pekpol Ostrołęka. W sobotę nysanie rozbili 3:0 (19, 16, 17) walczący o pierwszą czwórkę Jadar Siedlce.

W KRAJU

Nie ma już polskich zespołów w bieżącej edycji międzynarodowych rozgrywek piłkarskich. W 1/16 Ligi Europejskiej Wisła Kraków po remisie 1:1 u siebie i 0:0 na wyjeździe została wyeliminowana przez przeciętny Standard Liege, zaś Legia Warszawa nie sprostała Sportingowi Lizbona (2:2 i 0:1). Jose Marii Bakero nie jest już trenerem piłkarzy Lecha Poznań. Hiszpan, który przepracował przy Bułgarskiej prawie dwa lata, został zwolniony po piątkowym meczu z Ruchem Chorzów, przegranym przez Kolejorza 0:3.

NA ŚWIECIE

Agnieszka Radwańska wygrała tenisowy turniej WTA w Dubaju (pula nagród: 2 mln USD). W finale krakowianka zwyciężyła 7:5, 6:4 Niemkę J. Georges. 22-letnia Polka po raz pierwszy w karierze awansowała do TOP 5 klasyfikacji WTA Tour!

Słoweniec Robert Kranjec został mistrzem świata w lotach narciarskich na mamucie w Vikersund. Srebrny medal zdobył Norweg Rune Velta, a brązowy Austriak Martin Koch. Najlepszy z Polaków – Kamil Stoch był 10. Z powodu silnego wiatru udało się rozegrać tylko dwie z czterech konkursowych serii. W rywalizacji drużynowej zwyciężyli Austriacy, przed Niemcami i Słoweńcami. Reprezentacja Polski (w składzie: Stoch, Żyła, Miętus i Kot) zajęła 7. miejsce.

KOSZYKÓWKA - II LIGA

Gorsi o jednego kosza

Podopieczni Tomasza Michalaka przegrali trzecie z rzędu spotkanie. Dwa z nich, w tym to ostatnie pod Wawelem, były przez nich do wygrania.

DAMIAN WICHER

Sobotni mecz rozpoczął się o nietypowej jak na II ligę godzinie – o 20. Nietypowo, bo bez klasycznego rozgrywającego, rozpoczęła też Pogoń. Krzysztof Chmielarz pojawił się na boisku dopiero w końcówce pierwszej kwarty, wygranej 25:22 przez gospodarzy. Warte odnotowania w tej odsłonie były trzy celne rzuty zza linii 6,75 m Marcina Łakisa.

Tuż po krótkiej pauzie krakowianie odskoczyli na sześć oczek – 28:22, ale nasz zespół szybko doszedł rywali, a w 18. min po trafieniu Jarosława Pawłowskiego nawet objął prowadzenie 36:37. Do przerwy wynik już się nie zmienił.

W drugiej połowie obie drużyny grały falami. W 28. min AZS wygrywał już 59:47, by w 32. prowadzić tylko 59:55. Kilka chwil później miejscowi ponownie uciekli (67:57), ale i tym razem nie zdołali utrzymać wyraźnej przewagi. W 39. min po rzucie Szymona Kuci było 69:65. W nerwowej końcówce więcej zimnej krwi zachowali akademicy, których do zwycięstwa poprowadził Grzegorz Dudzik, zdobywca 29 punktów, w tym sześciu trójek. Prudniczanom na pocieszenie pozostał fakt, iż zdołali obronić sześciopunktową zaliczkę z pierwszego spotkania.

JAROSŁAW TOMASZEWICZ

Najwięcej punktów dla Pogoni zdobył Marcin Łakis

Następny mecz Pogoń rozegra dopiero 7 marca (środa), we Wrocławiu ze Śląskiem. Trzy dni później do Prudnika zawita Alba Chorzów.

21. kolejka

AZS AGH Alstom Kraków	**76**
Pogoń Prudnik	74

(25:22, 11:15, 23:16, 15:21)

AZS: Dudziewicz, Szewczyk 4, Warmuz 2, Orlicki 6 (2x3), Dudzik 29 (6x3), Gworek 7, Hajduk 6, Bryzek 10, Pająk 12.
Trener: Wojciech Bychawski.

POGOŃ: Chmielarz 7, Pawłowski 11, Kucia 15, Jankowski 2, T. Łakis 4, M. Łakis 18 (3x3), Trytek 4, Lepczyński 11 (2x3), Madziar 2.
Trener: Tomasz Michalak.

Sędziowie: Krzysztof Sokulski, Agnieszka Dudek.

MECZ W STATYSTYKACH

	za 3	za 2	osobiste	zb.	bl.	as.	prz.	str.	faule
AZS	8/25	17/43	18/25	52	3	14	5	18	27
POGOŃ	5/17	20/47	19/24	22	4	8	15	10	24

POGOŃ PRUDNIK WSPIERAJĄ:

Urząd Marszałkowski w Opolu
Urząd Miasta w Prudniku
PTBS
ZWiK PRUDNIK
CHMIELAK
ROZA
OMEGA OPTYK

OFICJALNY PATRON MEDIALNY
TYGODNIK PRUDNICKI

Z BOKU BOISKA

Zjawiskowa jest hala w Prudniku

Menadżer II-ligowego Śląska Wrocław w wywiadzie z Michałem Rodziewiczem z portalu natemat.pl, pokusił się o ocenę warunków w halach rywali. Maciej Szlachtowicz nie omieszkał wspomnieć o prudnickim „Obuwniku". Oto fragment rozmowy:

Gumowy parkiet, niedopompowane piłki, niespotykane kosze, czy obręcze. Najgorsza hala jest w Gliwicach, z koszami na poziomych pałąkach wbitych w ścianę, gdzie jedna tablica jest inna od drugiej. Obręcze w Żorach, czy na Chełmońskiego we Wrocławiu są takie jak kosze do owoców – grube, wybitnie, nazwijmy je, „szkolne". W Katowicach i w Żorach gospodarze nie napompowali piłek, a do tego graliśmy Spaldingami kilkuletnimi – choć każda ekipa dostaje przed sezonem przydział na nowy sezon.... Gumowe parkiety to najmniejszy problem. Większość hal to MOSiR-y służące do uprawiania wielu różnych dyscyplin sportu. Więc lepiej położyć uniwersalną nawierzchnię, na której wynajmujący pograją sobie w siatkówkę, tenisa czy pingponga a tylko czasami zagra w niej ekipa z II ligi. Zjawiskowa jest hala w Prudniku, gdzie do tej pory wygrały tylko... Gliwice (śmiech). Tablice są tak wyrobione, że obojętnie czy rzuciłbym w nie telewizorem czy kapciem, przedmiot i tak wylądowałby w siatce. I w takich obiektach rzuca się o nie z drugiego, piątego, siódmego metra. Nawet z linii rzutów wolnych. I wszystko wpada. Dochodzi do tak komicznych sytuacji, że część naszych graczy, której nawet przez myśl nie przyszłoby rzucanie wolnych o tablicę... „na czysto" nie rzuca w ogóle! O tablicę jest po prostu pewniej. Nie przypadkowo ekipy z II ligi tak dobrze grają u siebie – przecież nikt oprócz nas nie ma dodatniego bilansu w halach przeciwnika... Przypadek?

Po takim wywodzie niektórzy pewnie pomyślą, że złej baletnicy przeszkadza rąbek u spódnicy i Szlachtowicz „wydziwia". Od razu wyjaśniam – na obiekty i warunki w halach narzekam tylko ja. Nasi koszykarze grają. I wygrywają. Super za to jest w Ostrowie, gdzie wymieniono parkiet i są wspaniali kibice – choć tablice również mogłyby zostać wymienione. A najlepsze hale są w Katowicach, na AZS-ie oraz przede wszystkim w Jaworznie, gdzie hala jest pojemna i nowoczesna – o szatniach mówić nie będziemy (śmiech)".

SPORT SZKOLNY

Druga w województwie

Karolina Farasiewicz z ZS (PG nr 2) w Prudniku zdobyła drugie miejsce w Plebiscycie na 10. Najlepszych Sportowców-Uczniów Opolszczyzny w roku szkolnym 2011/2012 w kategorii gimnazjów

ALEKSANDRA KOSTROWICKA, DAMIAN WICHER

Jest to największy sukces szkoły, do której uczęszcza Karolina. W poprzednich latach 5. miejsce uzyskała Agata Sobkowicz (2009/2010) i 10. Paweł Rusnak (2008/2009). Nasza uczennica uprawia łucznictwo i piłkę nożną. Jej trenerami są: Kazimierz Kocik (klubowym) i Aleksandra Kostrowicka (szkolnym). W najlepszej dziesiątce plebiscytu znalazła się jeszcze jedna przedstawicielka powiatu prudnickiego – Aneta Globisz, piłkarka nożna Rolnika B. Głogówek, podopieczna Stanisława Dyji. W kategorii szkół podstawowych 5. miejsce zajęła Aleksandra Dubel, także zawodniczka Rolnika. B. Głogówek, tyle że reprezentująca PSP w Sidzinie.

Gala podsumowująca wyniki sportowe uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych z całego województwa odbyła się w Grodkowie.

10. NAJLEPSZYCH SPORTOWCÓW-UCZNIÓW OPOLSZCZYZNY
- kategoria szkół gimnazjalnych

1. Natalia Bajor
tenis stołowy, Brzeg

2. Karolina Farasiewicz
łucznictwo, piłka nożna, Prudniku

3. Patryk Pyrz
gimnastyka, Nysa

4. Remigiusz Grudziecki
Pływanie, K.-Koźle

5. Karolina Konik
tækwondo, Głubczyce

6. Przemysław Komsa
zapasy, Namysłów

7. Justyna Mleczko
piłka ręczna, Grodków

8. Alicja Czyzowicz
zapasy, Namysłów

9. Mateusz Zybała
zapasy, K.-Koźle

10. Aneta Globisz
piłka nożna, Głogówek

PG NR 2 W PRUDNIKU

Karolina Farasiewicz (z prawej) wraz ze swoją trenerką szkolną Aleksandrą Kostrowicką

OSIĄGNIĘCIA KAROLINY FARASIEWICZ W ROKU SZKOLNYM 2011/2012

■ 2. miejsce w I Mistrzostwach Polski Młodzików w łucznictwie, 2x30 m ■ 2. miejsce w I Mistrzostwach Polski Młodzików w łucznictwie, Ł-2B ■ 2. miejsce w Międzywojewódzkich Mistrzostwach Młodzików w łucznictwie ■ 2. miejsce w I Halowych Mistrzostwach Polski Młodzików w łucznictwie ■ 2. miejsce w I Halowych Mistrzostwach Polski Młodzików w łucznictwie ■ 6. miejsce w I Mistrzostwach Polski Młodzików w łucznictwie w kategorii, 2x50 m ■ 3. miejsce w I Mistrzostwach Polski Młodzików w łucznictwie, strzelania specjalne ■ 1. miejsce w Międzynarodowych Zawodach w łucznictwie ■ 1. miejsce w VI Międzynarodowym Pucharze Beskidów w łucznictwie ■ 1. miejsce w VIII Międzynarodowych Zawodach Łuczniczych Eurobeskidy 2011 ■ 1. miejsce w województwie w Halowej Piłce Nożnej Dziewcząt 2010 i 2011 ■ 1. miejsce w województwie w Piłce Nożnej Dziewcząt 2010 i 2011 ■ 1. miejsce w Mistrzostwach Województwa w Turnieju Piłkarskim Coca-Cola Cup 2010 i 2011 ■ Tytułu najlepszej zawodniczki zespołu Publicznego Gimnazjum nr 2 w Prudniku w Mistrzostwach Województwa w Piłce Nożnej Dziewcząt.

PIŁKA NOŻNA – MŁODZICY

Prowadzili, przegrywali, by zremisować

Podopieczni Arkadiusza Nowackiego ze Sparty Prudnik i Waldemara Bedryja z prowadzonego przez prudnicki OSiR Orlika, rozegrali jako Reprezentacja Prudnika bardzo ciekawy sparing z Górnikiem Zabrze.

MARIUSZ PÓŁCHŁOPEK

Zawody odbyły się w hali MOSiR w Zabrzu. Mecz składający się z trzech półgodzinnych części zakończył się zasłużonym remisem 5:5. Po pierwszej części prowadzili 2:0 prudniczanie, druga część to z kolei wyraźna dominacja zabrzan, którzy wyszli na prowadzenie 5:2. W ostatniej odsłonie nasi podopieczni znowu przejęli inicjatywę i zdołali doprowadzić do remisu. Obecny na sparingu dyrektor sportowy Górnika Andrzej Orzeszek komplementował niemałe już umiejętności młodych adeptów piłkarstwa z Prudnika, szczególnie wyróżniając grę Macieja Piskorza, Łukasza Choińskiego i Mateusza Kapnika. Cała trójka otrzymała zaproszenie do udziału w prestiżowym turnieju im. Adama Grabki w Krakowie. Chłopcy reprezentując nasze miasto, wystąpią w tym turnieju jako kadra Górnika złożona z najzdolniejszych graczy Zabrza i młodzieżowych klubów współpracujących z Górnikiem. W krakowskich zawodach udział wezmą drużyny młodzieżowe z ekstraligi, a także kluby z zagranicy. Rywalizacja w takim gronie to z pewnością duże wyróżnienie dla naszych podopiecznych i motywacja do dalszej pracy szkoleniowej dla nich samych, jak również dla trenerów ze Sparty i Orlika.

W Zabrzu przeciwko Górnikowi wystąpili: Maciej Piskorz, Radosław Buras, Kamil Idzi, Michał Szymański, Łukasz Choiński, Daniel Tomczuk, Leonard Zmarzlik, Mateusz Kapnik, Szymon Mazur.

ARCHIWUM KLUBOWE SPARTA PRUDNIK

Młodzi zawodnicy rywalizowali na hali MOSiR w Zabrzu

ŁUCZNICTWO

Tuż poza pudłem

Maciej Wiatr zajął 4. miejsce podczas Halowych Mistrzostw Polski Seniorów w łucznictwie. Zawodnik Obuwnika Prudnik był blisko medalu, ale najpierw uległ w półfinale (po barażu 4:6) Piotrowi Piątkowi, późniejszemu triumfatorowi całych zawodów, a w pojedynku o brąz lepszy od niego (6:0) okazał się Rafał Dobrowolski. Mistrzostwa odbyły się w Dąbrowie Tarnowskiej. (w)

KOSZYKÓWKA

Wojewódzki półfinał licealiady chłopców

Tabela			
I LO – ZSR			45:66
I LO – ZSE			67:34
ZSR – ZSE			41:28
1. ZSR Prudnik	2	4	+34
2. I LO Prudnik	2	3	+12
3. ZSE Opole	2	2	-46

Awans wywalczyły obie prudnickie szkoły

II LIGA KOSZYKARZY, GRUPA B

Młodzież z WKK ograła ostrowian

Dwa celne rzuty wolne Jakuba Koelnera dały WKK niespodziewane zwycięstwo nad Stalą i realne szanse na pierwszą czwórkę przed play-off. Zaskakującego pogromu w Jaworznie doznali dobrze spisujący się w ostatnich meczach gliwiczanie. Okazji na przeskoczenie w tabeli Alby, która przegrała po raz siódmy w II rundzie, nie wykorzystały Hawajskie Koszule. Gracze Łukasza Szymika długo prowadzili z AZS-em Katowice, by ostatecznie ulec rywalom zza miedzy 78:81.

DAMIAN WICHER

21. KOLEJKA

PZKosz

86:72 (16:20, 24:14, 25:20, 21:18)

MICKIEWICZ Katowice

MICKIEWICZ: G. Zadęcki 30 (5), Ł. Kosmowski 16, M. Moralewicz 12 (2), M. Jagieła 11 (2), M. Batorski 6, Ł. Jaworski 5, M. Kozieł 4, K. Wosz 2, W. Adamczyk, S. Wawrzyniak.

MKS Skierniewice

MKS: P. Tradecki 17 (5), J. Zieliński 15 (1), R. Jarosz 14 (1), P. Czaplicki 13 (1), A. El-Ward 10 (1), A. Lewandowski 2, P. Sikorski 1, M. Żelisławski.

88:64 (21:17, 27:16, 21:19, 19:12)

MCKIS Jaworzno

MCKiS: G. Remin 26 (3), M. Środa 19 (3), S. Klocek 15, D. Grochowski 10 (1), R. Lemański 8 (2), A. Kozioł 7 (1), N. Kujon 3 (1), A. Trociński, M. Jędros, M. Matysiak, A. Bączyński.

GTK Gliwice

GTK: P. Malona 16, P. Szymański 15 (1), T. Wróbel 14 (2), Ł. Nawrot 6, G. Podulka 3 (1), T. Stankala 2, K. Leszczyński 2, M. Soehrich 2, G. Sobański 2, K. Kołcz 2, S. Mazanek.

57:56 (12:10, 21:20, 11:19, 13:7)

WKK Wrocław

WKK: P. Niedźwiedzki 14 (2), J. Koelner 11 (1), B. Diduszko 11, A. Mazur 5 (1), K. Sęk 5, T. Józefiak 5, J. Grzeliński 4, B. Bojko 2, N. Zuber D. Martyniak.

STAL Ostrów Wlkp.

STAL: J. Dryjański 18 (2), M. Kałowski 12 (2), W. Szawarski 7 (1), Ł. Olejnik 6, M. Matczak 5, M. Dymała 4, M. Zębski 2, K. Sierański 2, K. Spała.

76:74 (25:22, 11:15, 23:16, 15:21)

AZS AGH Kraków

AZS: G. Dudzik 29 (6), Ł. Pająk 12, T. Bryzek 10, P. Gworek 7, T. Orlicki 6 (2), M. Hajduk 6, M. Szewczyk 4, Ł. Warmuz 2, M. Dudziewicz.

POGOŃ Prudnik

POGOŃ: M. Łakis 18 (3), S. Kucia 15, M. Lepczyński 11 (2), J. Pawłowski 11, K. Chmielarz 7, T. Łakis 4, B. Trytek 4, T. Madziar 2, G. Jankowski 2.

71:118 (22:36, 9:27, 19:32, 21:23)

PIOTRCOVIA Piotrków Tryb.

PIOTRCOVIA: K. Łęski 18 (1), D. Kalinowski 18, M. Tomczyński 14 (1), A. Sabaciński 7 (1), M. Lada 5, B. Pełka 4, M. Zawadzki 2, A. Misztela 2, M. Rojek 1

ŚLĄSK Wrocław

ŚLĄSK: A. Grygiel 23 (4), W. Leszczyński 22 (4), R. Hyży 20, N. Kulon 18, M. Płatek 12, T. Bodziński 10, M. Kowalski 7 (1), P. Bochenkiewicz 6, M. Kulon 0

79:72 (18:16, 25:18, 22:19, 14:19)

DORAL Kłodzko

DORAL: M. Lipiński 26, R. Cieśla 14 (2), M. Weiss 11, J. Bartkowiak 11, J. Gadomski 6, R. Ulrich 6, B. Zubik 5, B. Wyrwas, Ł. Rozmus.

ALBA Chorzów

ALBA: Ł. Wójcik 21, A. Spychała 17, K. Woźniak 12, D. Pełka 9 (1), P. Podbiał 8 (1), M. Weselak 5, J. Gruth, M. Magdziarz.

78:81 (21:20, 26:20, 12:19, 19:22)

HAWAJSKIE KOSZULE Żory

HK: M. Frankowski 18 (3), Ł. Ochodek 18 (2), M. Marczyk 14 (1), K. Kupczak 11 (1), A. Bałdyga 7 (1), A. Anduła 6, J. Rduch 4, O. Przeliorz.

AZS AWF Katowice

AZS: K. Nowak 34 (1), P. Jurczyński 17 (4), M. Ecka 13, K. Kurdubski 9, K. Wójciak 6, D. Tokarski 2, B. Stawowski, Marceli Dziemba, Mateusz Dziemba, S. Juniak.

TABELA

1. Śląsk Wrocław	21	39	+411
2. Stal Ostrów Wlkp.	21	36	+281
3. AZS Katowice	21	35	+175
4. Pogoń Prudnik	**21**	**35**	**+85**
5. WKK Wrocław	21	35	+75
6. AZS Kraków	21	33	-16
7. GTK Gliwice	21	32	+10
8. Alba Chorzów	21	31	-95
9. HK Żory	21	30	-104
10. MKS Skierniewice	21	29	-80
11. MCKiS Jaworzno	21	28	-55
12. Doral Kłodzko	21	27	-119
13. Mickiewicz Katowice	21	27	-188
14. Piotrków Tryb.	21	24	-380

PLAY - OFF: 1-8, PLAY - OUT: 9-14

SNAJPERZY POGONI

1. M. Lepczyński	21	319	15.2	33
2. Sz. Kucia	20	297	14.9	17
3. J. Pawłowski	18	222	12.3	2
4. K. Chmielarz	21	206	9.8	28
5. M. Łakis	19	197	10.4	26
6. T. Łakis	17	156	9.2	7
7. B. Trytek	19	86	4.5	5
8. T. Madziar	7	66	9.4	4
9. G. Jankowski	18	38	2.1	2
10. Ł. Kłuś	4	17	4.3	1
11. K. Bolibrzuch	11	16	1.5	0
12. J. Oleksy	13	10	0.8	0
13. P. Żelasko	5	7	1.4	1
14. T. Kubiak	1	3	3.0	1
15. A. Kos	3	2	0.7	0
15. P. Ziemniarski	2	2	1.0	0
15. M. Kulicki	4	2	0.5	0
18. P. Janikowski	1	0	0.0	0
18. Sz. Zieliński	0	0	0.0	0

W kolejności: mecze, suma punktów, średnia punktów na mecz, „trójki".

W 22. KOLEJCE (29.02. - 7.03.) ZAGRAJĄ

MKS – HK (79:97)
AZS Kat. – Doral (81:73)
Alba – Piotrcovia (95:91)
Śląsk – Pogoń (72:79)
AZS Kr. – WKK (68:89)
Stal – MCKiS (60:75)
GTK – Mickiewicz (83:71)

W nawiasie wynik z I rundy

PIŁKA NOŻNA- IV LIGA

Sezon pełen nadziei

Swoją dobrą grą jesienią, w sezonie 2011/2012, piłkarze Pogoni rozbudzili nadzieje kibiców na długo oczekiwany awans do III ligi.

MIECZYSŁAW MATCZAK

Wyniki, jakie uzyskiwali piłkarze Pogoni w rundzie jesiennej pozwalają z optymizmem oczekiwać rozpoczynających się 10 marca rewanżów, które wyłonią dwa zespoły premiowane awansem do III ligi. Pogoń zajmuje niespodziewanie, ale w pełni zasłużenie trzecią lokatę, ustępując w tabeli tylko Swornicy Czarnowąsy i Polonii Głubczyce. Nasz zespół tak wysoką lokatę w tabeli zawdzięcza przede wszystkim bardzo dobrej grze na własnym boisku i niezłej postawie w meczach wyjazdowych, chociaż na boiskach rywali spodziewano się trochę większego dorobku punktowego. Przed decydującą o awansie rundą wiosenną piłkarze bardzo zmotywowani przystąpili do treningów w okresie przygotowawczym, który rozpoczął się już na początku stycznia. Zajęcia przebiegają zgodnie z planem trenera cztery razy w tygodniu, a dla uatrakcyjnienia przygotowań rozgrywane są dodatkowo mecze kontrolne z silnymi i wymagającymi przeciwnikami. Trener Waldemar Sierakowski nie kryje zadowolenia z postawy i zaangażowania swoich zawodników, którzy solidnie i z ogromnym zaangażowaniem wypełniają wszystkie zalecenia mające zapewnić wysoką formę na zbliżającą się rundę rewanżową. Budująca jest ścisła więź, współpraca i wzajemne zrozumienie między trenerem a zawodnikami, co można było zaobserwować w czasie zajęć nawet przy największych obciążeniach. Powszechnie wiadomo, że jeśli zawodnicy uznają cele określone przez trenera jako własne, to będą zdolni do maksymalnych wysiłków na treningach i w czasie rozgrywanych spotkań. Trener W. Sierakowski znalazł uznanie wśród piłkarzy i stanowi dla zespołu osobę niezbędną. Nic też dziwnego, że w zespole panuje budująca atmosfera i wszystko wskazuje na to, że wiosną piłkarze swoją postawą przysporzą kibicom wiele powodów do radości.

Do rundy rewanżowej Pogoń przystąpi niemal w tym samym składzie, w jakim występowała jesienią. Trudno sobie wyobrazić kadrowe eksperymenty w czasie tak ważnych spotkań mistrzowskich, z których każde będzie miało wpływ na ostateczny układ tabeli. W okresie przygotowawczym treningów nie wznowił bramkarz T. Roskosz i jego udział, przynajmniej w początkowej fazie rozgrywek, jest wykluczony. W bramce zastąpi go F. Czerwiński i miejmy nadzieję, że swoimi występami potwierdzi dobrą formę. W dalszym ciągu, ze względów zdrowotnych, nie trenuje z zespołem tak świetnie spisujący się w obronie Janicki i przebywający za granicą T. Maciuch. Pewny jest natomiast powrót do zespołu Pogoni L. Mazura, który był na testach w Zdzieszowicach i Kluczborku, ale nie znalazł uznania w oczach trenerów wymienionych klubów. Pozostali piłkarze są do dyspozycji trenera W. Sierakowskiego i są gotowi do gry.

W trakcie przygotowań do rundy rewanżowej Pogoń rozegrała następujące sparingi: z Małąpanwią Ozimek 2:3 (bramki P. i M. Rudolf), LZS-em Piotrówka 1:2 (Mazur), TOR-em Dobrzeń W. 1:2 (Olejnik) i Victorią Chróścice 0:3. Przed rozpoczęciem rozgrywek prudniczanie rozegrają jeszcze sparing z liderem II grupy klasy okręgowej – MKS –em Gogolinem i mecz pucharowy z Rusocinem. Prawdopodobnie spotkania te zadecydują w jakim zestawieniu Pogoń rozpocznie rundę rewanżową z Orłem Dzierżysław. W. Sierakowski w meczach kontrolnych próbował różnych ustawień i umożliwiał grę wszystkim piłkarzom przewidywanym do występów w meczach mistrzowskich, w tym sporej grupie juniorów. Były przypadki, że występowały dwie różne jedenastki, co z pewnością miało wpływ na uzyskiwane rozstrzygnięcia, a porażki nie świadczą o aktualnych możliwościach zespołu. Minimalne porażki z tak wymagającymi rywalami ujmy Pogoni nie przynoszą i dają nadzieję na dobrą grę w spotkaniach mistrzowskich.

W jakich nastrojach przystępują piłkarze Pogoni do rundy rewanżowej? Nikt w klubie nie ukrywa, że zajęcie pierwszego miejsca w tabeli jest poza zasięgiem Pogoni i należy skupić się na walce o drugą, też premiowaną awansem lokatę. Wydaje się, że najgroźniejszymi rywalami Pogoni będą: Polonia Głubczyce, Skalnik Gracze, Śląsk Lubniany i Piast Strzelce Op. Z tymi zespołami przyjdzie zmierzyć się Pogoni na boiskach rywali i każde rozstrzygnięcie będzie możliwe. Pogoń jesienią na boiskach rywali przegrała tylko raz, prezentując bardzo dobrą grę w defensywie i w rundzie wiosennej może być podobnie. Najgroźniejsi rywale naszych piłkarzy w meczach kontrolnych prezentowali zmienną formę i trudno powiedzieć w jakiej dyspozycji przystąpią do rozgrywek.

- W meczach mistrzowskich decydującej rundy rewanżowej przed piłkarzami będziemy stawiać ambitny cel, jakim jest zwycięstwo w każdym następnym meczu - mówi trener W. Sierakowski, wierząc, że w wielu grach taki cel zostanie osiągnięty. Każdy remis w meczu wyjazdowym to strata dwóch punktów, a pamiętamy, że jesienią Pogoń doznała tylko jednej porażki, ale pięć remisów zadecydowało o trzecim miejscu w tabeli. Pogoń jest zespołem już na tyle doświadczonym i umiejącym realizować założenia taktyczne, że z powodzeniem może występować w wyższej lidze. Piłkarze Pogoni nie kryją bojowego nastawienia przed rundą wiosenną i wierzą w szczęśliwe dla zespołu rozstrzygnięcie.

KRÓTKO

Co mówią czołowi piłkarze Pogoni na „pięć minut" przez rundą rewanżową?

M. Rudzki: Z Pogonią już trzykrotnie wywalczyłem awans do wyższej klasy rozgrywek, ale czwarty awans dałby mi najwięcej satysfakcji. Na boiskach III- ligowych ja i moi koledzy jeszcze nie występowaliśmy. Aby cel osiągnąć zespół potrzebuje większego wsparcia i niezbędnej pomocy. My, jako piłkarze i garstka działaczy robimy wszystko, aby cel osiągnąć, ale przy takim zabezpieczeniu organizacyjno- finansowym nie dorównujemy klubom nawet w IV lidze. A jak by było w III lidze?

M. Wicher: każdy piłkarz marzy o grze w wyższej lidze, a jeśli z zespołem wywalczy się awans, to daje podwójną radość. Nie ukrywam, że wierzę w awans Pogoni do III ligi i z mojej strony będę robił wszystko, aby taki cel osiągnąć. Mamy dobry, wyrównany zespół, który jest w stanie występować z powodzeniem w wyższej lidze.

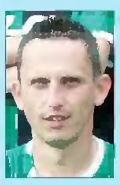

G. Pietruszka: Nie chcę zapeszać i najchętniej porozmawiałbym w czerwcu. Cały zespół z trenerem i działaczami robi wszystko, aby na koniec rundy dostrzec radosny uśmiech na twarzach najwierniejszych kibiców Pogoni. Mamy ogromną szansę, która w razie niepowodzeń długo już może się nie powtórzyć. Nasze możliwości zweryfikuje jednak boisko.

Ł. Mazur: Byłem na testach w Zdzieszowicach i Kluczborku z myślą o grze w wyższej lidze. Ale tam potrzebowali młodzieżowców, a ja byłem prawie najstarszym sprawdzanym piłkarzem i wróciłem do Pogoni. Wcale nie jestem z tego powodu załamany i wierzę w szczęśliwe dla mnie i zespołu zakończenie rozgrywek.

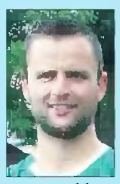

P. Wesołowski: Już od kilku sezonów nasza dobra gra defensywna pomaga w uzyskiwaniu coraz lepszych wyników. Jeśli poprawimy skuteczność w akcjach ofensywnych to wartość zespołu znacznie wzrośnie i wyniki będą jeszcze lepsze. Gdybyśmy zdobyli tylko o dwie bramki więcej w meczach, które zremisowaliśmy, bylibyśmy wiceliderem. W zespole panuje miła, budująca atmosfera, wszyscy ambitnie trenują i wierzę, że osiągniemy wynik na miarę naszych możliwości, co wcale nie gwarantuje awansu do wyższej ligi.

PLEBISCYT

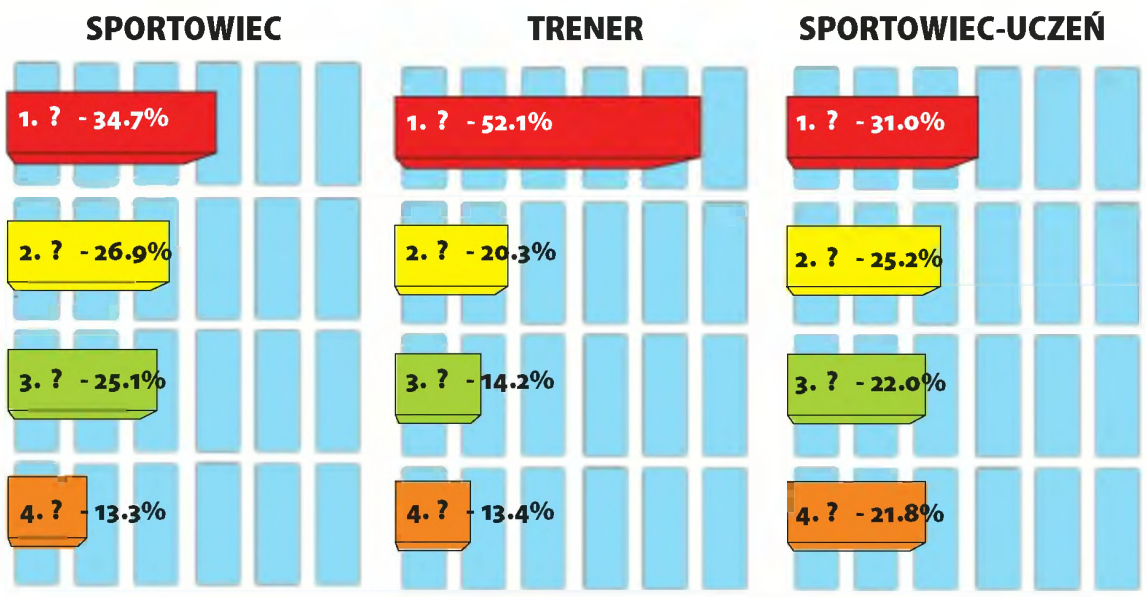

PATRONAT NAD PLEBISCYTEM SPRAWUJE
PRZEWODNICZĄCY RADY MIEJSKIEJ PRUDNIKA ZBIGNIEW KOSIŃSKI

NAGRODA

Osoba, która odda najwięcej głosów (w trzech rundach) otrzyma URZĄDZENIE WIELOFUNKCYJNE marki EPSON, wraz z zestawem dodatkowych tuszów

Plebiscyt Sportowy 2011

NA NAJPOPULARNIEJSZEGO SPORTOWCA ZIEMI PRUDNICKIEJ

III RUNDA

Sportowiec

- ☐ Mateusz Arian (piłka nożna, Wisła Kraków)
- ☐ Natalia Brudniak (karate, Zarzewie Prudnik)
- ☐ Miłosz Piotrowski (piłka nożna, Polonia Pogórze)
- ☐ Bartosz Trytek (koszykówka, Pogoń Prudnik)

Trener

- ☐ Tadeusz Brudniak (karate, Zarzewie Prudnik)
- ☐ Tomasz Michalak (koszykówka, Pogoń Prudnik)
- ☐ Eryk Murlowski (sztuki walki, Kobudo Kenkyukai Chrzelice)
- ☐ Mariusz Półchłopek (piłka nożna, Sparta Prudnik)

Sportowiec - Uczeń

- ☐ Mateusz Cymbalista (karate, Zarzewie Prudnik)
- ☐ Patrycja Klakla (jeździectwo, Olimp Prudnik)
- ☐ Bartosz Mączka (karate, Zarzewie Prudnik)
- ☐ Sylwester Szymański (piłka nożna, Sparta Prudnik)

imię, nazwisko, adres głosującego

Kupon należy dostarczyć (osobiście bądź listownie) do 16 marca (piątek) 2012 r. do godz. 15.00 na adres: Spółka Wydawnicza ANEKS, 48-200 Prudnik, ul. Kościuszki 13a. Decyduje data stempla pocztowego.

TERMINARZ

IV liga, runda wiosenna

16. kolejka, 10-11 marca	
Sparta Paczków - Czarni Otmuchów	
Stal Brzeg - LZS Kotórz M.	
Skalnik Gracze - Olimpia Lewin B.	
Polonia Głubczyce - Polonia Nysa	
LKS Ligota T. - Orzeł Źlinice	
Śląsk Łubniany - Swornica Czarnowąsy	
Piast Strzelce Op. - OKS Olesno	
Pogoń Prudnik - Orzeł Dzierżysław	

17. kolejka, 17-18 marca	
OKS Olesno - Orzeł Dzierżysław	
Swornica Czarnowąsy - Piast Strzelce Op.	
Orzeł Źlinice - Śląsk Łubniany	
Polonia Nysa - LKS Ligota T.	
Olimpia Lewin B. - Polonia Głubczyce	
LZS Kotórz M. - Skalnik Gracze	
Czarni Otmuchów - Stal Brzeg	
Sparta Paczków - Pogoń Prudnik	

18. kolejka, 24-25 marca	
Stal Brzeg - Sparta Paczków	
Skalnik Gracze - Czarni Otmuchów	
Polonia Głubczyce - LZS Kotórz M.	
LKS Ligota T. - Olimpia Lewin B.	
Śląsk Łubniany - Polonia Nysa	
Piast Strzelce Op. - Orzeł Źlinice	
Orzeł Dzierżysław - Swornica Czarnowąsy	
Pogoń Prudnik - OKS Olesno	

19. kolejka. 31 marca - 1 kwietnia	
Swornica Czarnowąsy - OKS Olesno	
Orzeł Źlinice - Orzeł Dzierżysław	
Polonia Nysa - Piast Strzelce Op.	
Olimpia Lewin B. - Śląsk Łubniany	
LZS Kotórz M. - LKS Ligota T.	
Czarni Otmuchów - Polonia Głubczyce	
Sparta Paczków - Skalnik Gracze	
Stal Brzeg - Pogoń Prudnik	

20. kolejka, 7 kwietnia	
Skalnik Gracze - Stal Brzeg	
Polonia Głubczyce - Sparta Paczków	
LKS Ligota T. - Czarni Otmuchów	
Śląsk Łubniany - LZS Kotórz M.	
Piast Strzelce Op. - Olimpia Lewin B.	
Orzeł Dzierżysław - Polonia Nysa	
OKS Olesno - Orzeł Źlinice	
Pogoń Prudnik - Swornica Czarnowąsy	

21. kolejka, 14-15 kwietnia	
Orzeł Źlinice - Swornica Czarnowąsy	
Polonia Nysa - OKS Olesno	
Olimpia Lewin B. - Orzeł Dzierżysław	
LZS Kotórz M. - Piast Strzelce Op.	
Czarni Otmuchów - Śląsk Łubniany	
Sparta Paczków - LKS Ligota T.	
Stal Brzeg - Polonia Głubczyce	
Skalnik Gracze - Pogoń Prudnik	

22. kolejka, 21-22 kwietnia	
Polonia Głubczyce - Skalnik Gracze	
LKS Ligota T. - Stal Brzeg	
Śląsk Łubniany - Sparta Paczków	
Piast Strzelce Op. - Czarni Otmuchów	
Orzeł Dzierżysław - LZS Kotórz M	
OKS Olesno - Olimpia Lewin B	
Swornica Czarnowąsy - Polonia Nysa	
Pogoń Prudnik - Orzeł Źlinice	

23. kolejka, 28-29 kwietnia	
Polonia Nysa - Orzeł Źlinice	
Olimpia Lewin B. - Swornica Czarnowąsy	
LZS Kotórz M. - OKS Olesno	
Czarni Otmuchów - Orzeł Dzierżysław	
Sparta Paczków - Piast Strzelce Op.	
Stal Brzeg - Śląsk Łubniany	
Skalnik Gracze - LKS Ligota T.	
Polonia Głubczyce - Pogoń Prudnik	

24. kolejka. 1 maja (wtorek)	
LKS Ligota T. - Polonia Głubczyce	
Śląsk Łubniany - Skalnik Gracze	
Piast Strzelce Op. - Stal Brzeg	
Orzeł Dzierżysław - Sparta Paczków	
OKS Olesno - Czarni Otmuchów	
Swornica Czarnowąsy - LZS Kotórz M.	
Orzeł Źlinice - Olimpia Lewin B.	
Pogoń Prudnik - Polonia Nysa	

25. kolejka, 5-6 maja	
Olimpia Lewin B. - Polonia Nysa	
LZS Kotórz M. - Orzeł Źlinice	
Czarni Otmuchów - Swornica Czarnowąsy	
Sparta Paczków - OKS Olesno	
Stal Brzeg - Orzeł Dzierżysław	
Skalnik Gracze - Piast Strzelce Op.	
Polonia Głubczyce - Śląsk Łubniany	
LKS Ligota T. - Pogoń Prudnik	

26. kolejka, 12-13 maja	
Śląsk Łubniany - LKS Ligota T.	
Piast Strzelce Op. - Polonia Głubczyce	
Orzeł Dzierżysław - Skalnik Gracze	
OKS Olesno - Stal Brzeg	
Swornica Czarnowąsy - Sparta Paczków	
Orzeł Źlinice - Czarni Otmuchów	
Polonia Nysa - LZS Kotórz M.	
Pogoń Prudnik - Olimpia Lewin B.	

27. kolejka, 19-20 maja	
LZS Kotórz M. - Olimpia Lewin B.	
Czarni Otmuchów - Polonia Nysa	
Sparta Paczków - Orzeł Źlinice	
Stal Brzeg - Swornica Czarnowąsy	
Skalnik Gracze - OKS Olesno	
Polonia Głubczyce - Orzeł Dzierżysław	
LKS Ligota T. - Piast Strzelce Op.	
Śląsk Łubniany - Pogoń Prudnik	

28. kolejka, 26-27 maja	
Piast Strzelce Op. - Śląsk Łubniany	
Orzeł Dzierżysław - LKS Ligota T.	
OKS Olesno - Polonia Głubczyce	
Swornica Czarnowąsy - Skalnik Gracze	
Orzeł Źlinice - Stal Brzeg	
Polonia Nysa - Sparta Paczków	
Olimpia Lewin B. - Czarni Otmuchów	
Pogoń Prudnik - LZS Kotórz M.	

29. kolejka. 2-3 czerwca	
Czarni Otmuchów - LZS Kotórz M.	
Sparta Paczków - Olimpia Lewin B.	
Stal Brzeg - Polonia Nysa	
Skalnik Gracze - Orzeł Źlinice	
Polonia Głubczyce - Swornica Czarnowąsy	
LKS Ligota T. - OKS Olesno	
Śląsk Łubniany - Orzeł Dzierżysław	
Piast Strzelce Op. - Pogoń Prudnik	

30. kolejka, 5 czerwca (wtorek)	
Orzeł Dzierżysław - Piast Strzelce Op.	
OKS Olesno - Śląsk Łubniany	
Swornica Czarnowąsy - LKS Ligota Turawska	
Orzeł Źlinice - Polonia Głubczyce	
Polonia Nysa - Skalnik Gracze	
Stal Brzeg - Olimpia Lewin B.	
LZS Kotórz M. - Sparta Paczków	
Pogoń Prudnik - Czarni Otmuchów	

	mecze	punkty	zw.	rem.	por.	bramki	u siebie				na wyjeździe			
1. Swornica Czarnowąsy	15	41	13	2	0	49:16	7	1	0	30:10	6	1	0	19:6
2. Polonia Głubczyce	15	31	10	1	4	41:16	5	1	1	17:4	5	0	3	24:12
3. Skalnik Gracze	15	28	8	4	3	24:17	3	2	2	9:7	5	2	1	15:10
4. Pogoń Prudnik	**15**	**28**	**7**	**7**	**1**	**29:17**	**5**	**2**	**0**	**20:8**	**2**	**5**	**1**	**9:9**
5. Piast Strzelce Op.	15	25	8	1	6	33:26	4	1	2	17:10	4	0	4	16:16
6. Śląsk Łubniany	15	25	8	1	6	32:30	4	0	3	17:17	4	1	3	15:13
7. OKS Olesno	15	23	7	2	6	38:36	4	0	4	20:15	3	2	2	18:21
8. Orzeł Źlinice	15	23	5	8	2	28:18	3	4	1	16:9	2	4	1	12:9
9. Sparta Paczków	15	21	6	3	6	32:37	5	0	2	17:16	1	3	4	15:21
10. Orzeł Dzierżysław	15	20	5	5	5	16:21	3	3	2	11:13	2	2	3	5:8
11. Czarni Otmuchów	15	16	4	4	7	23:33	2	3	3	14:16	2	1	4	9:17
12. Polonia Nysa	15	16	4	4	7	19:30	2	3	3	8:12	2	1	4	11:18
13. LZS Ligota T.	15	12	3	3	9	25:38	1	2	4	14:17	2	1	5	11:21
14. Silesius Kotórz M.	15	9	2	3	10	18:36	1	1	6	8:21	1	2	4	10:15
15. Stal Brzeg	15	8	2	2	11	11:28	1	1	4	5:9	1	1	7	6:19
16. Olimpia Lewin B.	15	7	1	4	10	23:42	1	3	5	13:21	0	1	5	10:21

TAK SIĘ BAWIMY

Rajd Walentynkowy do Dębowca

Zamiast do Kłodzka (taki był plan) zakochani turyści z Prudnika i okolic powędrowali 11 lutego do Dębowca. Ubrani na czerwono i ozdobieni w serduszka bawili się przy ognisku i śpiewie z gitarowym akompaniamentem Zdzisława Huka. Komandor Rajdu Walentynkowego Jolanta Ostrowska-Michalczewska zadbała, aby nikomu niczego nie zabrakło, były kiełbaski, chleb, a nawet grzaniec. Po prawie dwugodzinnej zabawie rozgrzani na sercu, w duszy i żołądku turyści wrócili do Prudnika. (d)

Wspólna fotografia przed wymarszem u stóp posągu Diany w prudnickim parku

Babski Comber w Nowym Browińcu

W poniedziałek, 20 lutego panie z Nowego Browińca zorganizowały Babski Comber. Impreza wyłącznie dla kobiet ściągnęła około 25. pań i panien w przeróżnym wieku. Kamili Hilscher dziękujemy za fotografię! (d)

ZAPROSZENIE

997

PIOTR POGODA, DAMIAN WICHER

W **Prudniku** przy ulicy Młyńskiej z dwóch piwnic skradziono cztery koła oraz kosę spalinową.

W **Prudniku** przy ulicy Parkowej zatrzymano 17-latka, a przy ulicy Sobieskiego 19-latka, którzy posiadali przy sobie marihuanę.

W **Prudniku** przy ulicy Nyskiej z piwnicy zginęła piła elektryczna.

W **Prudniku** przy ulicy Chrobrego sprawca przywłaszczył sobie zagubiony na ulicy telefon komórkowy.

W **Prudniku** przy ulicy Poniatowskiego skradziono dwa akumulatory z koparek zaparkowanych na terenie prywatnej posesji.

W **Grabinie** mieszaniec wsi padł ofiarą oszusta internetowego. Straty: 400 zł.

W **Racławicach Śląskich** przy ulicy Zwycięstwa skradziono pół tony złomu oraz drewno opałowe składowane na terenie posesji.

W **Prudniku** przy ulicy Kochanowskiego ujawniono zniszczenie powłoki lakierniczej w samochodzie marki kia. Straty: ok. 3.000 zł

W **Kierpniu** z kościoła skradziono rynny miedziane. Straty: 4.000 zł.

W **Prudniku** przy ulicy Chrobrego z piwnicy skradziono pilarkę spalinową.

URZĄD STANU CYWILNEGO W PRUDNIKU

WITAJCIE NA ŚWIECIE...

Karol Piotr TREMBECKI
ur. 13.02.
Kasper Adam GERLICKI
ur. 13.02.
Patryk PRZYBYLSKI
ur. 15.02.
Karol Marcin CHOWANIAK
ur. 14.02.
Nina Olga ĆWIĘCZEK
ur. 13.02.
Wojciech KRAWCZYK
ur. 15.02.
Damian Jan LEWCON
ur. 15.02.
Fabian Walenty SOBOTA
ur. 16.02.
Nikola Teresa LUDA
ur. 15.02.

WSTĄPILI NA NOWĄ DROGĘ ŻYCIA...

14 lutego

Aneta FRYC – Marcin SZANDAŁA

ODESZLI OD NAS...

Krystyna ŁOJANEK (66 lat)
zm. 17.02.
Stanisława CHCIUK (89 lat)
zm. 19.02.
Janina MARSZALIK (85 lat) z
m. 19.02.
Bogusław PTAK (50 lat)
zm. 19.02.

Reklamaogłoszenia

TEL./FAX: 77 436 28 77
E-MAIL: reklama@tygodnikprudnicki.pl

OGŁOSZENIE BURMISTRZA PRUDNIKA

A. O wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Prudnika

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80 poz. 717 ze zm.) oraz uchwały Nr LV/880/2010 z dnia 27 maja 2010 r. o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego **miasta Prudnika**

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu w/w planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko. Wymienione dokumenty wyłożone będą do publicznego wglądu w dniach od 7 marca 2012r. do 6 kwietnia 2012r. w siedzibie Urzędu Miasta w Prudniku, w godzinach od 8.00 do 14.00.

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie planu miejscowego odbędzie się w dniu 9 marca 2012 r. o godz. 11.00 w Urzędzie Miejskim w Prudniku ul. Kościuszki 3, pok. nr 25

Zgodnie z art. 18 ust.1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść uwagi. Uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Prudnika z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej, adresu, oznaczenia nieruchomości której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 29 marca 2012 r.

B. O postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Prudnika

Na podstawie art. 54 ust. 2 w związku z art. 29 i 30 ustawy z dnia 3 października 2009 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199 poz. 1227 ze zm.) –

informuję

że **projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Prudnika** z prognozą oddziaływania na środowisko poddaje się postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko.

Uwagi i wnioski do w/w dokumentów w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko można wnosić w formie pisemnej i ustnie do protokołu - w Urzędzie Miasta ul. Kościuszki 3 lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej, bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, w okresie 21 dni począwszy od dnia 7 marca 2012 r. (e-mail:um@prudnik.pl)

Burmistrz Prudnika
Franciszek Fejdych

Prudnickie Centrum Medyczne S.A.
w Prudniku

USŁUGI REHABILITACYJNE

Serdecznie zapraszamy wszystkie osoby ze schorzeniami i dysfunkcjami narządu ruchu na zabiegi rehabilitacyjne.

Oferujemy Państwu:
- masaże całego kręgosłupa, odcinka szyjnego i obręczy barkowej
- masaże kończyn dolnych i kończyn górnych
- lampa Solux
- elektrostymulacje
- jonoforeze
- diadynamik
- galwanizacje
- ultradźwięki
- prąd interferencyjny
- wyciąg biodrowy + lampa Solux
- pętla Glissona + lampa Solux
- ćwiczenia w UGUL w tym: w odciążeniu, z oporem, ćwiczenia czynne i bierne

10% rabatu przy zakupie jednorazowo 10 zabiegów

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. od 10.00 do 13.00
tel. 77 4067844 (rej. poradni chirurgicznej) www.pcm.prudnik.pl

BIAŁA AKACJA
RESORT & BUSINESS

Nowo powstający Ośrodek Szkoleniowo-Wypoczynkowy BIAŁA AKACJA w Łące Prudnickiej poszukuje osób do pracy na następujących stanowiskach:

- KIEROWNIK SALI / EVENT MANAGER
- KUCHARZ / KUCHARKA
- MŁODSZY KUCHARZ / POMOC KUCHENNA
- RECEPCJONISTA / RECEPCJONISTKA
- KELNER / KELNERKA
- POKOJÓWKA

Oferty należy przesłać
(CV ze zdjęciem i list motywacyjny):

praca@bialaakacja.pl

lub

Biała Akacja Resort & Business
ul. Jana Pawła II 83, 48-200 Łąka Prudnicka
z dopiskiem „PRACA"

PROSIMY O DOPISANIE KLAUZULI:
„Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w tym dokumencie dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997r. o Ochronie Danych Osobowych, Dz.U. Nr 133, poz.883)".

Więcej o rekrutacji na
www.bialaakacja.pl

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Województwa Opolskiego na lata 2007 - 2013.

PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI
UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO

„Inwestujemy w Twoją przyszłość"

REKLAMA

OGŁOSZENIA DROBNE

USŁUGI

SERWIS AGD
NAPRAWA
PRALEK
LODÓWEK
KUCHENEK
ZMYWAREK
ul.Batorego 38
Prudnik
tel.77-438-75-47
gsm.604-27-15-97

FOTO MYSZYŃSKI
0501 708 208
77 438 82 95
NA ŻYCZENIE VIDEO
ZDJĘCIA ŚLUBNE I NIE TYLKO!
STUDIO, PLENERY, REPORTAŻE

■Angielski–tłumaczenia 500666313.
■Niemiecki - tłumaczenia 500 666 313.
■ Francuski - tłumaczenia 500 666 313.
■Włoski - tłumaczenia 500 666 313.
■ Niderlandzki (holenderski) – tłumaczenia 500 666 313.
■ Tłumaczenie przysięgłe – języki europejskie 500 666 313.
■Skuteczne uzyskiwanie odszkodowań. 660705488
(219M)

■POGOTOWIE KOMPUTEROWE Tel. 728 958 512, www.pogkom.az.pl (234M)

■Usługi masażu ciała z dojazdem do klienta 606 957 907.
(239M)

■WYWOZIMY ZA DARMO ZUŻYTY SPRZĘT AGD, RTV, KOMPUTERY, ORAZ WANNY PIECE, JUNKERSY itp. 508 821 418 (249M)

■Przyjmę, meble odzież, zabawki Tel. 508 521 418.
(250M)

■BRAMY, ROLETY, AUTOMATYKA. 696 329 855
(251M).

Ofe[illegible]alistyczne usł[illegible] w [illegible]gnacji i szerc[illegible] rozumianej opieki. Usługi świadczony na terenie Prudnika i okolic dla rodzin, które wymagają wsparcia w opiece nad osobami starszymi i niepełnosprawnym..

DORAŹNA POMOC RODZINIE

Opieka świadczona jest przez wykwalifikowane pielęgniarki i opiekunki. Telefon kontaktowy w godz. 16.00 - 18.00:
691-564-183

FINANSOWE

KREDYTY
GOTÓWKA
- do 150 000 zł na 10 lat
- na dowód do 20 000 zł

SAMOCHODOWE
- bez zaświadczenia z pracy

HIPOTECZNE
- marża od 1,35%

PRUDNIK UL. NYSKA 4
TEL. 077 436 93 56

ZWROT PODATKU
za PRACĘ za GRANICĄ
NIEMCY - 150 zł
HOLANDIA - 150 zł
Anglia, Irlandia, Belgia, Austria i inne
Prudnik - Biała
TEL. 698 784 682
606 631 018

■ Aż do 5000 zł pożyczki, szybko, na jasnych zasadach i bez zbędnych formalności. Provident: 600 400 295 7 dni w tygodniu 7:00-21:00 (127M)

BUDOWLANE

SZCZEPANIAK
USŁUGI BUDOWLANE
DOCIEPLENIA
796 309 931 lub 787 313 052

■REMONTY MIESZKAŃ. WSZYSTKIE PRACE REMONTOWE, OCIEPLENIA, PRACE MURARSKIE, TYNKARSKIE. PROFESJONALNE WYKONANIE, KONKURENCYJNE CENY 602 345 677; 880 450 919.
(33M)

■ CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE, RENOWACJA I MONTAŻ SCHODÓW, UKŁADANIE PARKIETÓW DESEK PANELI, KOMPLEKSOWE, REMONTY MIESZKAŃ. 514 896 434, 501 733 065
(19M)

■Cyklinowanie bezpyłowe, malowanie 601 500 743.
(1843L)

■ TYNKI MASZYNOWE WYKONAM 661 228 884 (167M)

■ Instalacje elektryczne Tel. 669 047 683.
(170M)

■ Usługi remontowo – budowlane, ocieplenia, tynki, wykończenia, prace kamieniarskie 888 238 398, 506 435 387.
(184M)

■Parkiety: układanie, cyklinowanie, lakierowanie. Renowacja starych podłóg i schodów 721 018 048.
(523L)

■ Wylewki posadzek Miksokretem 512 078 633.
(243M)

■ Budowa domów, remonty obróbki blacharskie, dachy pokrycia papy termozgrzewcze styropap. Tel./fax 77 431 05 83, 886 052 759.
(245M)

ROZRYWKA

■Zespół„MANIX" www.zespolmanix.pl Tel. 507 836 922. (514L)

■ Zespół „SZWAGRY" 604 775 242, 515 118 189.
(1880L)

■ZESPÓŁ MUZYCZNY LMS „MUSIC" WESELA, ZABAWY Tel. 600 386 529. (233M)

NIERUCHOMOŚCI

Własny Kąt
Biuro Nieruchomości
Prudnik Plac Wolności 1/2
przyjmujemy do sprzedaży domy, mieszkania i lokale.
Zapewniamy obsługę prawną i podatkową.
tel.691 343 190

■Mieszkanie 48,6 m2 na Jasionowym Wzgórzu, wymienione okna, łazienka po remoncie.
Cena 75000 zł.,,Własny Kąt" tel.790855069
(191M)

■Mieszkanie blisko centrum o pow. 48m2, 1 piętro, klatka po remoncie czysta i zadbana. Cena: 65 000zł ,,Własny Kąt" tel. 790855069
(192M)

■ Mieszkanie w centrum Prudnika na parterze 63 m2 idealne na działalność gospodarczą. Możliwość zrobienia dużych witryn. Cena: 130 000 zł ,,Własny Kąt" tel. 790855069
(193M)

MIESZKANIA:

■ Sprzedam mieszkanie 2 pokoje – parter na Jasionowym Wzgórzu – wysoki standard. Telefon Kontaktowy 665 784 226, po 19,00.
(1842 L)

■Piękne po remoncie 60m, 3pok, IVp, Lidl, 16otys 695466648
(160M)

■Sprzedam mieszkanie 50m2 Jasionowe Wzgórze 602 780 553
(161M)

■ Sprzedam mieszkanie 47,60 m2 2p,k,ł - 97 tys. 725 471 715.
(162M)

■Sprzedam mieszkanie 3p, IV piętro – 90 tys. – 516 017 996.
(5M)

■Sprzedam mieszkanie 2p., 53 m2, III p. -90 tys. 500 112 695.
(6M)

■Sprzedam mieszkanie ul. Traugutta 113m2 II p. CO gaz – 120 tys. do uzgodnienia 605 207 705.
(172M)

■ Sprz.miesz.126m.centrum 4360152,463586
(205M)

■ Sprzedam mieszkanie 36m2, po kapitalnym remoncie Tel. po 16-tej. 505 067 549.
(209M)

■ Mieszkanie 3 pokojowe Jasionowe Wzgórze. PARTER TANIO 668 119 126
(211M)

■ Sprzedam mieszkanie 60m2, ul. Kombatantów III p, po remoncie 662 186 394.
(215M)

■ Sprzedam mieszkanie 48 m2(Łangowskiego) oraz garaż 18m2 (Soboty). Wpis do ksiąg wieczystych. Ceny do uzgodnienia 608 752 580.
(216M)

OGŁOSZENIA DROBNE DO NAJBLIŻSZEGO NUMERU PRZYJMOWANE SĄ DO WTORKU DO GODZ. 10.00

OGŁOSZENIA DROBNE

Nemi nieruchomości GRUPA INVESTOR

660 779 064

MIESZKANIA:
kawalerka ul Wyszyńskiego 19,90- 47 000zl,
kawalerka Rynek 32m2 89 000 3p
2 pokoje 46m2 ul. Piastowska. 75 000 2p
2 pokoje 48,60m2 Jasionowe 105 000 3p
2 pokoje 62,60m2 ul. Piastowska. 105 000 1p
2 pokoje 48,60m2 ul. Kombatantów 119 0001p
2 pokoje 72m2 ul. Armii Krajowej 139 0002p
2 pokoje 56,04 m2 ul. Kościuszki 163 000 parter
2 pokoje 45 m2 ul. Wyszyńskiego 125 000 1p
3 pokoje 60,40 m2 Jasionowe 120 000 4p
3 pokoje 108m2 ul. Piastowska 249 000 wysoki parter
3 pokoje 48,80m2. ul. Kombatantów 105 000 parter
3 pokoje 50,10m2 ul. Kolejowa 114 000 1p + garaż
3 pokoje 115m2 ul. Sobieskiego 199 0002p
3 pokoje 63.75m2 ul. Traugutta 139 000 parter
3pokoje 56 m2 Glucholazy 145 000 3p
3pokoje 108m2 Prudnik ul. Kolejowa 149 900 1p bezczynszowe
4 pokoje 115m2 ul. Mlyńska 175 000 1p
5 pokoi 101m2 ul. Kościuszki 219 000 1p
5 pokoi 103m2 Glucholazy bezczynszowe wysoki parter 229 000

DOMY:
Pól Domu Trzebina 6 pokoi w trakcie remontu 139 000z
Pól Domu Prudnik Ul. Kolejowa 149 900zl
Dom Prudnik, dz 0,048ha 360 000zl
Dom Olbrachcice dz. 13a, 65 000zl
Dom Dytmarów, dz 24a, 98 000zl
Dom Szybowice, dz 38a, 159 000zl
Dom Szybowice, dz 33a, 299 000zl
Dom Ląka Prudnicka 30a, 209 000zl
Dom Trzebina, ciche i spokojne miejsce 260 000zl
Dom Pokrzywna, dz 9a, 329 000zl
Dom Pokrzywna pięknie położony 370 000zl
Dom Dębowiec ciche i spokojne miejsce 390 000zl
Dom Prudnik ul Lwowska 420 000zl
Dom Rudziczka wysoki standard, 699 000zl
Willa Jarnoltówek 840 000zl

www.investor.opole.pl

■ Spółka Wodociągi i Kanalizacja w Białej informuje, iż posiada 4 mieszkania i garaż do sprzedaży, w Białej przy ul. Stare Miasto 24, w budynku wielolokalowym. Mieszkanie nr 1 pow. użytk. 53,35 m2 Mieszkanie nr 2 pow. użytk. 62,06 m2Mieszkanie nr 3 pow. użytk. 45,91 m2 Mieszkanie nr 4 pow. użytk. 54,19 m2 Każdy lokal wyposażony jest w instalację elektryczną, wod.-kan., c.o., jednocześnie do każdego lokalu przynależy piwnica. Zainteresowanych prosimy o kontakt pod numerem telefonu 77 438 76 43 lub 77 438 73 94 , lub na adres mailowy: wodociagi.biala@op.pl (217M)

■ SPRZEDAM - mieszkanie 75m2. Plac Wolności 1, II piętro, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, balkon. Kontakt: 668 871 598. (222M)

■ Sprzedam kawalerkę 26m2. ul. Wyszyńskiego Telefon 798 825 400 .(252M)

■ Sprzedam mieszkanie w Prudniku o pow. 26 m tel. 783478750. (254M)

■ Sprzedam komfortowe mieszkanie 60,4 m2 przy ul. Kombatantów wraz z gruntem i miejscem parkingowym kontakt 605 985 285, 661 123 444. (255M)

■ Sprzedam mieszkanie w Łączniku 40 m2, w bloku na parterze. nr 605235895 (256M)

KUPIĘ:

■ Kupię dwupokojowe na osiedlu Wyszyńskiego lub w centrum 693 160 801 (236M)

PROFESJONALNE ZARZĄDZANIE WSPÓLNOTAMI MIESZKANIOWYMI

Licencjonowany Zarządca Nieruchomościami
mgr inż. Aleksander Drożdżyński
zaprasza do współpracy
PRUDNICKIE WSPÓLNOTY MIESZKANIOWE
BIURO: Prudnik ul. Batorego 21
tel. 77 436 25 94

■ Kupię mieszkanie własnościowe 3 pokojowe –środkowe na pierwszym lub drugim piętrze na ul. Kombatantów lub Nowej. 77 436 11 35; 604 952 662. (241M)

ZAMIANA

■ Zamienię mieszkanie komunalne 68m2, na mniejsze. Dzwonić po 19,00 665 823 436. (185M)

■ Mieszkanie komunalne parter 44m2, przystosowane dla osoby niepełnosprawnej na wózku po generalnym remoncie, nowy piec kaflowy – na większe parter, bądź I piętro. 787 312 910. (207M)

■ Zamienię 3 pok. w Prudniku po remoncie, atrakcyjne lokalizacja na dom w P-k lub bliskiej okolicy. 50068174 dzwonić po 11. (271M)

DOMY:

■ Sprzedam dom w okolicy Prudnika wraz z przyległym stawem, położony na 30 arowej działce. Cena: 470 000zł „ Własny Kąt" tel. 790 855 069 (196M)

■ Sprzedam dom w okolicy Głogówka Cena: 165 000zł„ Własny Kąt" tel. 790 855 069 (197M)

■ Dom dwurodzinny w Prudniku Własny Kąt" tel. 790 855 069 (226M)

■ Pilnie sprzedam dom 693 684 676, 723 076 225. (1715L)

■ Sprzedam dom z działką 900m2, w Niemysłowicach Tel. 602 114 976. (164M)

■ 20- letni dom, Krapkowice ciekawa lokalizacja, sprzedam 506 024 230. (210M)

■ Dom Solec. Nowy dach, okna i elewacja. Tanio! 668 119 126 (212M)

DZIAŁKI:

■ Sprzedam niedrogo, pięknie położone działki budowlane – Łąka Prudnicka. 508 368 761, 519 050 343. (214M)

■ Sprzedam uzbrojoną działkę w Łące prudnickiej 11a, 887 576 060. (225M)

■ Działki budowlane Tel. 514 377 082. (232M)

■ SPRZ.3X15a DZ.BUD.WODA, PRĄD. WIESZCZYNA 4360152,4363586 (267M)

■ SPRZEDAM : Łąka Prudnicka, działka budowlana 8 ar , wszystkie media. tel.602115949 (268M)

■ SPRZEDAM : Pokrzywna - 2 działki - 5ar i 1,5 ha ; wszystkie media . tel.602115949 (269M)

■ Sprzedam uzbrojoną działkę budowlaną w Prudniku 11-14ar, 500 m do centrum , oraz halę 100-400 m2 tel. 504259727 (270M)

KUPNO:

■ Kupię działkę na magazyn 3ar lub większą z dojazdem na TIR a, położoną w Prudniku lub okolicach, tel. 603 508 077 (219M)

WYNAJEM:

■ Do wynajęcia lokal 28m2 Prudnik, Plac Wolności od zaraz Tel. 602 759 436. (190M)

■ Do wynajęcia magazyn 220m2 wszystkie media plac monitorowany. Prudnik Tel. 602 267 076. (208M)

■ Wynajmę lub sprzedam lokal handlowy o pow.67m2 w Bialej-Rynek tel.606205812 77 4357075 (221M)

■ Lokal do wynajęcia centrum Prudnika ul. Sobieskiego pow. 28m2. 662 625 107. (248M)

SPRZEDAŻ LOKALI :

■ Sprzedam lokal w centrum miasta 792 344 057. (15M)

■ Sprzedam lokal handlowo- usługowy w centrum Prudnika o pow. 48 m2. Cena: 425 000 zł do negocjacji „ Własny Kąt" tel. 790 855 069. (199M)

WYNAJEM MIESZKAŃ

■ Do wynajęcia mieszkanie dwupokojowe, IV piętro Jasionowe Wzgórze 693 319 969. (204M)

■ Wynajmę mieszkanie 2pokojowe po kapitalnym remoncie 666 509 438. (235M)

■ Wynajmę mieszkanie. Centrum Prudnika, umeblowane po remoncie 502 245 521. (237M)

■ Wynajmę 2-pokoje w Prudniku 77 436 65 76. (238M)

■ Do wynajęcia mieszkanie ul. Skowrońskiego. 48,60m2 I p. informacja 507 069 443 (247M)

GARAŻE:

■ Garaż do wynajęcia ul. Kwiatowa 665 784 226. (242M)

TRANSPORT

■ Transport przeprowadzki. Kraj zagranica 607 852 793 (12M)

■ **PRZEPROWADZKI TRANSPORT 500 734 123.(13M)**

■ Transport, przeprowadzki 531 875 624. (166M)

■ Przewozy do Niemiec pod adres 607819 554. (176M)

MOTORYZACJA

MET-KOL

SKUP I ZŁOMOWANIE SAMOCHODÓW OSOBOWYCH I CIĘŻAROWYCH
x płacimy do 2000 zł
x wystawiamy zaświadczenia do wyrejestrowania
x odbiór aut autolawetą
600 770 707 – 24H

■ Rejestracja pojazdów z zagranicy (akcyza, vat, tłumaczenia) 500 666 313

■ Sprzedam Mercedesa Vito z instalacja gazową silnik o pojemności 2,3 rocznik 1999r, z uszkodzoną skrzynia biegów cena 6 tys. z. Tel. Kont 505 431 305. (198M)

■ Sprz. RENAULT GRAND ESPACE r 2003,prz.97 tys.7 m.c.20 tys. 774360152,4363586 (252M)

SPRZEDAŻ

■ **BRYKIET DRZEWNY 500 734 123.** (14M)

■ Sprzedam szafę sosnową 692 779 277. (200M)

■ Tanio sprzedam stół stolarski Tel. 514 377 082. (231M)

ROLNICTWO

■ **SPRZEDAŻ PASZ I KONCENTRATÓW FIRMY \"DOSSCHE\" , SKUP-SPRZEDAŻ ZBOŻA, SPRZEDAŻ OTRĄB, ŚRUTOWANIE W ZAGRODZIE WŁAŚCICIELA, WYPOSAŻENIE BUDYNKÓW INWENTARSKICH. 774373604 , 608617274 , 604462742 (246M)**

■ Sprzedam wysłodki suszone prasowane Tel. 727 695 345. (240M)

KUPNO

■ Antyki kupię 663 754 467 (177M)

■ Kupię znaczki, książki, monety, pocztówki itp. 884 107 305. (9M)

■ Kupię stare przedmioty: lampy porcelanę, sztućce, obrazy, figurki itp. 884 107 305. (10M)

NAUKA

SZKOŁA KIEROWCÓW KWIECIEŃ
Zaprasza na kurs prawa jazdy kat.B
Poniedziałek, Środa i Piątek godz 17.00 (Plac Farny 5 - II piętro)
Renault Clio Ford Fiesta
604 502 185
Do końca roku pomoce dydaktyczne w cenie kursu, dowóz na egzamin
www.kwiecien.prawojazdy.com.pl

NAUKA JAZDY
AKADEMIA BEZPIECZNEJ JAZDY
PRAWO JAZDY kat.B
PIOTR GROCHOWSKI
NAJWYŻSZA ZDAWALNOŚĆ w II połowie 2010 roku w Powiecie Prudnickim w/g danych WORD OPOLE
668 499 356
www.akademiajazdy.edu.pl

DOJAZD

■ Poszukuję transportu do Opola do pracy na 2 zmiany od marca. Kontakt 511 757 324. (206M)

■ Poszukuję osoby na dojazdy do Opola (7-15) Kontakt 784 983 842 (230M)

PRACA

■ Zatrudnię krawcową szycie firan i zasłon Tel. 503 023 671. (74L)

SZUKAM:

■ **Specjalista ds. księgowo-kadrowych i specjalista ds. administracji biurowej poszukują pracy. Tel. 516-591-162 (174M)**

Pomocni.org.pl
Dochodzenie Odszkodowań

Jesteśmy prężnie działającą opolską kancelarią odszkodowawczą. Pomagamy uzyskać odszkodowania:
- Komunikacyjne
- Osobowe
- Majątkowe
- Rolne, etc.

W związku z rozwojem firmy poszukujemy osób do współpracy.
Atrakcyjne wynagrodzenie!
Własna działalność nie jest warunkiem bezwzględnym.
ZAPRASZAMY!

ks. Kołłątaja 10 lok. 8 | 45-061 Opole | tel./fax: +48 77 44 22 080 | tel. kom.: +48 531 949 998
www.pomocni.org.pl | biuro@pomocni.org.pl

Reklamaogłoszenia

TEL./FAX: 77 436 28 77
E-MAIL: reklama@tygodnikprudnicki.pl

TurboSprężarki
SPRZEDAŻ
REGENERACJA
DO SAMOCHODÓW OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH, CIĘŻAROWYCH
ORAZ DO MASZYN ROLNICZYCH I BUDOWLANYCH
ul. Oleska125a, Opole, tel. 774542001

CENTRUM OBSŁUGI OSÓB NIEDOSŁYSZĄCYCH
Audifon

OFERUJEMY:
- ☑ Bezpłatne badania słuchu
- ☑ Pogwarancyjne naprawy aparatów słuchowych wszystkich firm niezależnie od miejsca zakupu
- ☑ Sprzedaż aparatów słuchowych różnych firm

Czynne w każdy piątek
9.00 - 13.00

tel. 785 297 932
www.audifon.net.pl

Przychodnia Medicus
Prudnik, ul. Kościuszki 15

ZWROT PODATKU
niemieckiego
holenderskiego
angielskiego
austriackiego

POLONIA
LIGOTA BIALSKA 4
tel. 077 420 18 55
Kom. 0 503 905 473
www.lh-polonia.eu

OCHRONA ENERGETYK
PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-USŁUGOWE
ENERGETYK
SPÓŁKA Z O.O.
ZAKŁAD PRACY CHRONIONEJ

PROPONUJEMY ŚWIADCZENIE NASTĘPUJĄCYCH USŁUG:
- Monitoring sygnałów alarmowych z grupą interwencyjną
- Monitoring wizyjny
- Bezpośrednia ochrona fizyczna obiektu
- Montaż i konserwacja systemów alarmowych i wizyjnych

BIURO OPOLE: 45-071 Opole ul. Armii Krajowej 40/1, tel. 77 456 45 60
BIURO PRUDNIK: 48-200 Prudnik, ul. Kościuszki 55 (budynek II LO), tel. 77 436 14 22, 665 954 311

BIURO W PRUDNIKU JEST CZYNNE PON-PT 8-10

RESTAURACJA PARKOWA
Zapraszamy codziennie od godz. 10:00
Śniadania
Obiady
Kolacje

ORGANIZUJEMY
wesela komunie
imprezy okolicznościowe
stypy dancingi
wesele w cenie 100 zł za jeden dzień

RESTAURACJA CONCORDIA
Codziennie dwudaniowy obiad w cenie
12zł

PRAWO JAZDY
MARKIER
kat. „A1", „A", „B", „C", „D", „E", „T"
Wypożyczalnia samochodów osobowych, mikrobusów, busów i pojazdów do nauki jazdy
www.auto-markier.pl
TEL. 604 303 091, 77 436 82 56
Prudnik ul.Sienkiewicza 6

Mazowieckie Centrum Hodowli i Rozrodu Zwierząt Sp. z o.o. w Łowiczu
Zakład w Legnicy

poszukuje chętnych do podjęcia współpracy w charakterze

INSEMINATORA
trzody chlewnej i bydła

Ze swej strony oferujemy:
- szkolenia uprawniające do wykonywania zawodu inseminatora
- fachowe doradztwo
- obsługę punktu unasienniania
- sprzęt techniczny oraz wszelkie materiały

Zainteresowane osoby prosimy o kontakt pod numerem telefonu:
600-298-206
lub 76- 850-61-90 w 32

B&K Elektro sp. z o.o
692 933 307
biuro@b-k-elektro.com
B & K ELEKTRO SP. z o.o.
- INSTALACJE:
elektryczne
alarmowe
-DOMOFONY
-NAPĘDY BRAM

TŁUMIKI
• KATALIZATORY •
• HAKI HOLOWNICZE •
REGENERACJA PRZEDNICH ZAWIESZEŃ ZE ZBIEŻNOŚCIĄ KÓŁ

TEKS
Głogówek
ul. 3 Maja 46
kom. 604 919 056
tel. 437 29 33

DOM USŁUG POGRZEBOWYCH
PROFESJONALNA ORGANIZACJA POGRZEBÓW
• PRZEWÓZ ZWŁOK W KRAJU I ZA GRANICĄ
• KREMACJA • EKSHUMACJA

PRUDNIK,
ul. Kościuszki 19
ul. Dąbrowskiego 4
TELEFONY:
077 436-23-71, 077 436-20-13
0602 471380 (czynny całą dobę)

Auto Szkoła na PLUS
Dariusz Laskowski
tel. 604 147 028
Szkoła Nauki Jazdy Na Plus zaprasza na kursy prawa jazdy kat.B., kursy dokształcające oraz dodatkowe zajęcia praktyczne. ATRAKCYJNE CENY

REGENERACJA WYROBÓW Z PIERZA
pranie, czyszczenie
KRZYŻKOWICE 50
przeniesione z targowiska
tel. 77 436 09 88
kom. 698 840 820, 608 769 437

ZAKŁAD ZDUŃSKI
oferuje
• stawianie pieców • naprawa i przebudowa pieców kaflowych z materiałów własnych i powierzonych
Tel. 510 180 150

Ośrodek Wypoczynkowo-Leczniczy "WSP Opole" w Jarnołtówku

Organizuje:
- wesela
- komunie
- imprezy okolicznościowe
- nowa sala bankietowa do 100 osób
- obszerny teren zielony

48-267 Jarnołtówek 4
tel.77 439-76-65, 77 453-68-01

Biuro Turystyczne Lew-trans
77 436 57 60
+48 600 998 914
lew-trans@lew-trans.pl
www.lew-trans.pl
ul. Dwernickiego 17, Prudnik

• wynajem autokarów na trasy krajowe i zagraniczne • kompleksową organizacje wycieczek, wczasów, kolonii, obozów • pilotaż wycieczek krajowych i zagranicznych • przyjazne ceny i kompetencje wynikające z ponad piętnastoletniego doświadczenia w organizacji turystyki
• na życzenie klienta zaproponujemy program wycieczki na dowolną ilość dni i w dowolne miejsce • pokażemy miejsca atrakcyjne i mało znane

KOWALSTWO ARTYSTYCZNE
- balustrady kute wewnętrzne
- balustrady kute zewnętrzne
- ogrodzenia kute
- bramy
- zadaszenia
- poręcze
- renowacja ogrodzeń i balustrad

602-695-695 600-395-528

OPTYK - AN
Prudnik, Górna 2 (koło „Metra") 77 436 04 00
pon.-pt. 9:00 - 17:00 w soboty 10:00-12:00
REFUNDACJA NFZ (NA OKULARY)
Jakość wykonywanych usług gwarantują mistrzowie dyplomowani optyki okularowej
GABINET OKULISTYCZNY
Komputerowe badanie wzroku
rejestracja: 77 436 04 00

Aries - Gold
Jubiler
Pracowania Złotnicza
Wyrób i naprawa Biżuterii Złotej
SKUP - SPRZEDAŻ ZŁOTA | SREBRO
aries28@wp.pl

SKLEP-JUBILER	SKLEP-JUBILER	SKLEP-JUBILER
ul. Damrota 5	ul. Górna 3	ul. Rynek 18
tel. (077) 436 02 57	tel. (077) 436 54 87	48-250 Głogówek

Hotel OAZA ***

Hotel Oaza gwarantuje komfortowy wypoczynek i dobrą zabawę.
Restauracja z salą bankietową na 100 osób, salą taneczną na 60 osób, salą konferencyjną z barem organizuje imprezy:
- wesela,
- komunie,
- imieniny,
- urodziny,
- zjazdy rodzinne,
- dancingi,
- bankiety z muzyką na żywo.

Serwujemy wysokiej klasy posiłki i napoje chłodzące.
Hotel czynny całą dobę.
Restauracja czynna od godz. 12.

48-200 Prudnik, ul. Zwycięstwa 2, tel. 77 406 84 80, 406 84 81

NAUKA JAZDY
„PRAWKO" PAŚCIAK
Kat. A, A1, B, B1, B+E, C, C+E
* Kwalifikacja wstępna
* Szkolenia okresowe
608 399 194
www.prawko.edu.pl

Rol-Pol
OFERUJE W ATRAKCYJNYCH CENACH:
OPAŁ (węgiel, koks, miał, flot)
MAT. BUDOWLANE,
ŚRODKI DO PRODUKCJI ROLNEJ (nawozy środki ochrony roślin itp.),
SKUP ZBÓŻ I RZEPAKU,
USŁUGI TRANSPORTOWE
ZAPRASZAMY
DO NASZYCH PUNKTÓW SPRZEDAŻY:
Prudnik 77/438 77 16
Głogówek 77/437 36 05
Olbrachcice 77/438 76 74
Łącznik 77/437 63 84
Błażejowice 77/437 34 30
Biała 77/438 75 45
77/438 71 59
77/438 76 16
Możliwość zakupu na RATY

FART
tel. 077 436 79 53
PRZEWOZY DO NIEMIEC
POD ADRES
WYJAZDY: wtorki - piątki
POWROTY: środy - soboty
Jeździmy już od 12 lat!
Ubezpieczenia na pobyt za granicą
Prudnik
ul. Prężyńska 26

Salon Optyczny
OFERUJEMY:
- badanie wzroku
- dobór szkieł kontaktowych
- okulary p. słoneczne
- okulary korekcyjne
• Bezpłatne badanie wzroku*
*przy zakupie okularów

48 - 200 Prudnik, ul. Plac Wolności 8 (obok Pizzerii)
Zapraszamy!
pon. - pt. 9 - 17, soboty 10 - 13
tel. 445 80 74

BIURO RACHUNKOWE
Małgorzata Jaszczyszyn
Obliczamy zwrot podatku VAT oraz zeznania roczne
ŚWIADECTWO KWALIFIKACYJNE NR 23952/01, OC
ul. Batorego 29, Prudnik
tel. 406 80 85, kom. 0602712926
e-mail: biurorachunkowe@kronos.net.pl

RESTAURACJA
PN-PT 13-22 | SOB-ND 11-23
oferuje tradycyjną kuchnię polską oraz NOWOŚĆ - wybrane potrawy
KUCHNI GRECKIEJ
Organizujemy wesela, przyjęcia okolicznościowe, komunie, spotkania rodzinne, szkolne i biznesowe. Dodatkowo do Państwa dyspozycji oddajemy komfortowe pokoje hotelowe.
Prudnik, ul. Łucznicza 1, tel. 77 436 28 39

OLIMP HOTEL

Anna.Art.
STUDIO ŚLUBNE
Nowo otwarte studio ślubne zaprasza:
- duży wybór sukien ślubnych
- szycie sukien na miarę
- komis sukien ślubnych
- welony, stroiki, dodatki ślubne
- obrączki
- biżuteria srebrna i złota
- skup srebra i złota
ATRAKCYJNE CENY!!!
ul. Piastowska 13 Prudnik | tel. 604 095 699

KAMIENIARSTWO
Do każdego nagrobka wazon i lampka GRATIS
WYROBY Z GRANITU
Wiesław Kornecki
Lubrza, ul. Szkolna 1a
tel. (077) 437 53 18
kom. 0 507 180 475
0 507 180 476
RATY
www.korkam.pl
NIE SPRZEDAJEMY CHIŃSKICH NAGROBKÓW

VIDEOFILMOWANIE
„Tadeusz"
MAŁGORZATA JASZCZYSZYN
ul. Batorego 29, 48-200 PRUDNIK
tel. 077 406 80 85
kom. 0 602 712 926
www.videofilmowanie.kronos.com.pl
e-mail: biurorachunkowe@kronos.net.pl

AUTO-SERWIS
ELEKTRONIKA I DIAGNOSTYKA SAMOCHODOWA
KLIMATYZACJE
NABIJANIE - NAPRAWA
PEŁNY SERWIS
IMMOBILISER • DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA • ALARMY
Trzebina 109
tel. 692 922 333

GAMA
Wybierz NAJWYŻSZĄ jakość za DOBRĄ cenę
OKNA Z PCV I Z DREWNA
sprzedaż
doradztwo
montaż
rolety
Oferujemy trzy systemy PCV: IGLO5, IGLO5 CLASSIC
KÖMMERLING
GŁUCHOŁAZY ul. Konstytucji 3 Maja 17a tel./fax 77 439 46 74
NYSA ul. Piastowska 26 tel./fax 77 448 43 53
gamaokno@wp.pl

ALERGOLOG
specjalista chorób płuc
LEK. MED. IWONA ROBOTYCKA - LENCZUK
PRZYJMUJE
Prudnik, ul. Szpitalna 14
Rejestracja Telefoniczna
606 928 653

LACHOWICZ
Poleca usługi w zakresie:
- wykonania c.o.
- instalacji sanitarnych i gazowych
- wymiany kotłów c.o.
- kafelkowania
- kompletnego wykonania łazienek
- ocieplania, tynkowania itp.
Prudnik, ul. Kolejowa 59a
tel. 77 406 81 10

Złomowanie Samochodów
METAL Panek KOLOR
SKUPUJEMY:
- złom stalowy żeliwny
- metale kolorowe
SPRZEDAŻ UŻYWANYCH CZĘŚCI SAMOCHODOWYCH
48-200 PRUDNIK
ul. Zielona 1
tel. 77 436 41 40
kom. 0 602 247 364
Filia: GŁUCHOŁAZY, ul. Dworcowa 1
tel. 77 439 31 36
kom. 692 434 884
ZŁOM ODBIERAMY WŁASNYM TRANSPORTEM

Usługi Medyczne
Wizyty domowe
lek. med specjalista chirurg
Maciej Skawiński
Gabinet: ul. Lompy 13
• porady specjalistyczne
• kwalifikacja do zabiegów:
- laparoskopowej operacji pęcherzyka żółciowego,
- przepukliny z siatką
- żylaków kończyn dolnych
• opieka pooperacyjna w domu pacjenta
• laseroterapia
tel. 602 606 626

GALA

Statuetki „Prudnickiej Diany" rozdane

Oj działo się, działo! Rzymska bogini łowów ustrzeliła kilku śmiałków, którym wyraźnie zależy na Prudniku. Impreza odbyła się w zeszły piątek o godz. 15.00 w Pałacu Fränklów. Na tę okoliczność uruchomiono nawet fontannę, znajdującą się w holu.

BARTOSZ SADLIŃSKI

Laureaci stoją już na podium i czekają na statuetki. Na pierwszym planie odpowiadający jak zwykle za oprawę muzyczną Tomasz Kanas.

W specjalnej kategorii „Powrót Diany" nagrodę otrzymało – uwaga, uwaga – stowarzyszenie „Diana" (którego członkowie byli inicjatorami ustanowienia nagrody!), reprezentowane przez Marka Karpa (wielokrotnie podczas uroczystości nazwanego „człowiekiem z duszą"), Reginę Sieradzką oraz Piotra Kulczyka. Zasługi ich nie byle jakie, w końcu dzięki nim rzymska bogini łowów znalazła się ponownie na cokole w prudnickim parku. Jak zaznaczył burmistrz Franciszek Fejdych w swojej krótkiej przemowie – nie jest to pomnik polityczny, lecz mający charakter typowo kulturalny.

Druga kategoria, a więc „Mecenas kultury i sztuki", przyniosła statuetkę Bankowi Spółdzielczemu w Prudniku, który w większości zasponsorował operację przywracania Diany prudniczanom. Nagrodę odebrał prezes Mirosław Michałowski (wraz z panią wiceprezes Anną Głowacz), po czym wygłosił ciekawą mowę, będącą pochwałą mecenatu i zachęcającą inne banki do dzielenia się swoimi – zazwyczaj pokaźnymi – zasobami.

W trzeciej kategorii („Przyjaciel Prudnika") uhonorowany został marszałek województwa opolskiego – Józef Sebesta, który zebrał ze strony mistrza ceremonii, dyrektora POK-u Ryszarda Grajka, liczne pochwały za sprzyjanie rozwojowi naszego miasta.

Występ uświetniały występy wokalne podopiecznych instruktora Tomasza Kanasa, który z właściwą sobie sprawnością przygrywał im na klawiszu. Ponadto, zebrani mieli okazję podziwiać pokaz slajdów, na których znajdowały się zdjęcia, dokumentujące krok po kroku tworzenie nowej Diany (począwszy od gipsowego odlewu).

Gdy już wszyscy laureaci otrzymali po statuetce i różyczce, w blasku fleszy zeszli ze sceny, by udać się na toast i poczęstunek. Tam nie było już podziału na publiczność i VIP-y, wszyscy popijali tę samą kawkę i jedli te same serniki – do wyboru: pieczony i na zimno. Oraz tiramisu.

INICJATYWA

2012 Rok Turystyki Rowerowej

Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze ogłosiło 2012 rok – Rokiem Turystyki Rowerowej, w ramach którego działacze organizacji zrealizują projekt Rowerem przez Polskę dofinansowany ze środków Ministerstwa Sportu i Turystyki. Projekt przewiduje zorganizowanie ogólnopolskiej akcji Bezpiecznie na rowerze adresowanej do ogółu społeczeństwa, konkursu Gmina przyjazna rowerzystom adresowanego do jednostek samorządowych, oraz konkursów: Turystyczna Rodzinka, plastycznego – Moja rodzina na rowerowym szlaku i fotograficznego Rowerzysta na szlaku.

Zainteresowane osoby odsyłamy na oficjalną stronę akcji: www.narowerze.pttk.pl. (d)

Z SĄDU

Jeden „osiłek" do puszki

Pięć i pół roku – tyle spędzi w więzieniu Mariusz M., ochroniarz oskarżony o spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, w wyniku czego śmierć poniósł uczestnik festynu w Korfantowie

DAMIAN WICHER

Sąd Okręgowy w Opolu zakończył sprawę dotyczącą śmierci uczestnika festynu w Korfantowie

Dwaj inni pracownicy agencji ochrony, mający także związek ze sprawą, usłyszeli łagodniejsze wyroki. Tomasza B., za udział w bójce ze skutkiem śmiertelnym, Sąd Okręgowy w Opolu skazał na 2 lata pozbawienia wolności w zawieszeniu na 4, a wobec Marka S., któremu prokurator zarzucił niedopełnienie obowiązków, orzeczono karę roku więzienia w zawieszeniu na 3 lata. Wszyscy trzej mężczyźni mają również czasowy - od 3 do 10 lat - zakaz wykonywania zawodu pracownika ochrony.

Do tragedii doszło w połowie sierpnia 2010 roku podczas festynu z okazji Dni Korfantowa. Trzeciego dnia impreza wymknęła się spod kontroli - na stadionie, gdzie się odbywała, wybuchły regularne bójki, zaczęto niszczyć mienie. Służby porządkowe przystąpiły do zatrzymywania prowodyrów. Ochroniarze podbiegli też do siedzącego na ławce Romana K., jeden z nich zacisnął mu pałkę na szyi, drugi zrzucił go na ziemię. 37-latek stracił przytomność i zaczął sinieć. Pomimo reanimacji nie udało się go uratować. Według świadków zdarzenia ofiara zachowywała się spokojnie, interwencja wobec niej była całkowicie nieuzasadniona.

Wyrok nie jest prawomocny. Zmarły mieszkaniec Budzieszowic osierocił sześcioro dzieci.